

# BIOGRAMY DOWÓDCÓW OKRĘGU Z LAT 1919 – 2007

Sławomir SADOWSKI

**RASZEWSKI KAZIMIERZ** urodził się w 1864 r. w Jasieniu pow. Kościan. Ponad trzydzieści lat służył w armii niemieckiej, gdzie osiągnął stopień podpułkownika huzarów. 15 stycznia 1919 r. wstąpił do Wojska Wielkopolskiego, początkowo był dowódcą 3 pułku ułanów wielkopolskich, a następnie szefem Wydziału Wojskowego Naczelnej Rady Ludowej w Poznaniu i generałem do zleceń przy Dowództwie Wojsk Wielkopolskich. Był pierwszym (10 września – 19 listopada 1919 r.) dowódcą Okręgu Generalnego „Pomorze”. W ramach wojskowych przygotowań do przejścia Pomorza minister spraw wojskowych powołał do życia 13 sierpnia 1919 r. Dowództwo Okręgu Generalnego „Pomorze”. Proces tworzenia dowództwa rozpoczął się od nominowania przez Marszałka Piłsudskiego 10 września 1919 r. gen. Kazimierza Raszewskiego na stanowisko dowódcy Okręgu, któremu przydzielono kilkunastu oficerów z Wojska Polskiego i Wielkopolskiego. Grupa ta do końca listopada wzrosła do około 30 wojskowych różnych specjalności wywodzących się ze wszystkich armii zaborczych. Był to, więc raczej szkielet wyższego dowództwa terytorialnego, niż instytucja w pełni gotowa do realizacji zadań. Generalnie jednak taka organizacja pozwalała na skuteczne wykonanie pierwszych zadań związanych ze zorganizowaniem wojskowej administracji Pomorza. Zgodnie z obowiązującymi przepisami dowódca Okręgu Generalnego „Pomorze”, jako przedstawiciel ministra spraw wojskowych w terenie, sprawował władzę w zakresie mobilizacji, uzupełnienia i przysposobienia rezerw osobowych. Podlegały mu wszystkie sprawy administracyjno - gospodarcze, odpowiadał za funkcjonowanie wojskowej służby wewnętrznej oraz utrzymanie ładu i porządku wojskowego. Ja wspomniano jesienią 1919 r. Dowództwo Okręgu Generalnego „Pomorze” miało jeszcze charakter kadłubowy i w jego skład wchodziły: sztab Okręgu, cztery służby: Wojskowo – Prawna, Sanitarna, Intendentury i Budownictwa Wojskowego oraz jednoosobowe kierownictwa rodzajów wojsk, które był bardziej zapowiedzią zadań inspekcyjnych dowództw Okręgu niż ogniwami zdolnymi do wypełniania funkcji kontrolnych wobec jednostek bojowych piechoty, jazdy i artylerii. Początkowo na miejsce stacjonowania dowództwa OGen. wyznaczono Włocławek, a 28 października 1919 r. przeniesiono je do Inowrocławia w celu przybliżenia do miejsca formowania dywizji pomorskiej oraz obszaru przyszłego działania. Na początku listopada 1919 r. doszło do odwołania gen. Raszewskiego ze stanowiska dowódcy Okręgu. Według niego zmiana była wynikiem intryg prowadzonych przez płk. Skrzyńskiego bezpośrednio w otoczeniu Marszałka Piłsudskiego. Jak się wydaje gen. Raszewski miał spore kłopoty z komunikowaniem się z oficerami z armii rosyjskiej, o czym świadczą konflikty z gen. Józefem Dowbór - Muśnickim i gen. Stanisławem Skrzyńskim. Następnie gen. Raszewski został skierowany na front, jako dowódca 6 dywizji piechoty, później dowodził grupą operacyjną (6 i 17 DP) oraz 2 armią. W latach 1920 - 1925 pełnił funkcje dowódcy OGen. „Poznań” i VII Okręgu Korpusu, by w wieku 61 lat przejść w stan spoczynku. W okresie zagrożenia Pomorza inwazją sowiecką kierował obroną kujawsko - pomorskiego obszaru operacyjnego. Zmarł w 1941 r. w więzieniu Gestapo w Poznaniu. 28 maja 1925 r. mianowany na stopień generała broni. Kawaler orderu *Virtuti Militari* kl. V i Polonia Restituta III klasy, dwukrotnie odznaczony Krzyżem Walecznych<sup>1</sup>.

**LAMEZAN – SALINS ROBERT FRANCISZEK** urodził się 14 sierpnia 1869 r. w Mödling pod Wiedniem. Był synem Edwarda, prezesa Sądu Krajowego, i Marii de Mack. Jego związki z polskością do 1918 r. były wątpliwe, w zasadzie tylko poprzez małżeństwo z Polką, Ireną z hrabiów Wolańskich primo voto Pinińską. Służbę wojskową rozpoczął 18 sierpnia 1890 r. w 6 Pułku Dragonów. Absolwent austriackiej Akademii Sztabu Generalnego. Był oficerem wszechstronnie wykształconym, operującym wieloma językami obcymi oraz doskonale znającym realia polityczno-wojskowe Europy. Walczył w I wojnie światowej na stanowiskach: dowódcy pułku jazdy i Brygady Kawalerii. 5 grudnia 1918 r. przyjęty został do Wojska Polskiego. Od stycznia do czerwca 1919 r. był szefem Polskiej

<sup>1</sup> Szkic na podstawie: P. Stawecki, Kazimierz Raszewski h. Grzymała, „Polski Słownik Biograficzny”, t. XXX, Kraków 1987, s. 613-615; T. Kryśka-Karski, S. Zurawski, Generalowie Polski Niepodległej, Warszawa 1991, s.25; H. P. Kosk, Generałicyja Polska t. 2, Pruszków 2001, s. 123; P. Stawecki, Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918-1939, Warszawa 1994, s. 272-273; M. Białokur, M. Patelski, Z prudnickich huzarów do armii polskiej. Śląsk w biografii gen. broni Kazimierza Raszewskiego, „Śląski Kwartalnik Historyczny. Sobótka” nr 2/2004, s. 209-218; s.60-61; K. Raszewski, Wspomnienia z własnych przeżyć do końca 1920 r., Poznań 1938.

Misji Wojskowej w Bukareszcie. Od 10 do 15 czerwca tego roku był polskim przedstawicielem przy misji alianckiej we Wschodniej Małopolsce, po czym, do 20 lipca dowodził Okręgiem Etapowym „Lwów”. Następnie przewodniczył delegacji polskiej pertraktującej z Rumunią o Pokucie. Od 11 sierpnia do 7 grudnia 1919 r. kierował Polską Misją Wojskową w Berlinie. Po powrocie do kraju objął dowództwo 12 Dywizji Piechoty i sprawował je do 10 stycznia 1920 r. 11 stycznia 1920 r. wyznaczony został na stanowisko dowódcy Okręgu Generalnego „Pomorze”, które wakowało od chwili odwołania gen. Raszewskiego. Okręg w listopadzie 1919 r. wszedł w skład Frontu Pomorskiego. Generał Haller przewidywał na to stanowisko gen. Pruszyńskiego, jednak z nieznanych przyczyn funkcję tę powierzono 18 stycznia 1920 r. gen. Robertowi Lamazan de Salins. Najbardziej prawdopodobną przyczyną tej decyzji była znakomita znajomość realiów stosunków polsko – niemieckich przez generała, który jesienią 1919 r. był szefem polskiej Misji Wojskowej w Berlinie oraz być może niechęć Marszałka Piłsudskiego do zbyt samodzielnej polityki personalnej prowadzonej przez gen. Józefa Hallera. Gen. Robert Lamazan de Salins kierował okręgiem ledwie trzy miesiące do marca 1920 r. W okresie służby na Pomorzu generał koncentrował się na zorganizowaniu struktur terenowych okręgu, zwłaszcza przywróceniu do użytku bazy kwaterunkowej, uruchomieniu systemu poboru ludzi i koni oraz organizacji kolejnych jednostek wojskowych, zwłaszcza rozbudową 16 dywizji piechoty. Generał aktywnie uczestniczył w nawiązywaniu kontaktów z ludnością pomorską, czego wyrazem był udział w zaślubinach z morzem gen. Hallera 10 lutego 1920 r. Jednak na Pomorzu nie czuł się najlepiej i czynił starania o przeniesienie do d. Galicji. Udało mu się to stosunkowo szybko i w marcu 1920 r. objął we Lwowie na równorzędne stanowisko dowódcy Okręgu Generalnego. Od 20 sierpnia do 16 września 1920 r., w decydującej fazie wojny z bolszewikami dowodził Frontem Południowo-Wschodnim i 6 Armią. Następnie powrócił na poprzednie stanowisko. Dowodził lwowskim okręgiem do 31 sierpnia 1921 r., po czym został urlopowany z powodów zdrowotnych, a z dniem 1 lipca 1922 r. przeniesiony w stan nieczynny. W sierpniu 1923 r. powrócił do czynnej służby. Pozostawał w dyspozycji szefa Oddziału V Sztabu Generalnego WP. Z dniem 30 września 1926 r. w wieku 57 lat przeniesiony w stan spoczynku. Osiadł w majątku Świrz w pow. przemyskim. Zmarł w 1930 r. prawdopodobnie w Złoczowie lub Świrze. W stopniu generała dywizji zweryfikowany ze starszeństwem z 1 czerwca 1919 r. Odznaczony, m.in., Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego *Virtuti Militari* kl. V, Krzyżem Walecznych i francuskim Krzyż Komandorski Legii Honorowej<sup>2</sup>.

**ROJA BOLESŁAW** urodził się 4 kwietnia 1876 r. w Brycach Zagórnych pod Lwowem. W młodości studiował medycynę i prawo. Wyszkolony oficer rezerwy armii austriackiej. Od 1 września 1914 r. do 15 września 1917 r. w Legionach Polskich – dowodził min. III Brygadą. Po kryzysie przysięgowym wcielony do armii austriackiej. Pod koniec I wojny światowej przybył do Krakowa (jako dezerters?) i rozpoczął działalność konspiracyjną. W chwili rozpadu monarchii Austro - Węgierskiej stanął na czele rodzących się oddziałów polskich i przejął pełnię władzy wojskowej w Krakowie. W okresie od października do listopada 1918 r. dowodził armią „Małopolska”, w tym czasie mianowany generałem brygady. Później dowódca Grupy Operacyjnej „Wschód”, 2 dywizji piechoty Legionów, ponownie Grupy Operacyjnej na Froncie Litewsko – Białoruskim. W tym czasie awansował na stopień generała dywizji. Od lipca 1919 r. do lutego 1920 r. kierował Okręgiem Generalnym „Kielce”. 3 marca 1920 r. wyznaczony na stanowisko dowódcy Okręgu Generalnego „Pomorze” na czele, którego stał do końca lipca 1920 r. W tym okresie Okręg podlegał systematycznej rozbudowie strukturalnej oraz realizował pobór żołnierzy do armii, których po krótkim przeszkoleniu odsyłał na front. Ważnym zadaniem było także zabezpieczanie granicy z Niemcami na odcinku pomorskim, do czego zostały sformowane 3 i 4 pułk strzelców granicznych. Z rekomendacji gen. Roji do DOGen. „Pomorze” oddelegowano

2 Szkic na podstawie: T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, op. cit., t. I, s. 45; P. Stawecki, op. cit., s. 191; H. P. Kosk, op. cit., t. 1, Pruszków 1998, s. 227; J. Rydel, W służbie cesarza i króla: generałowie i admirałowie narodowości polskiej w siłach zbrojnych Austro - Węgier w latach 1868-1918, Kraków 2001, s. 218-219; P. Stawecki, Robert Franciszek Walenty Lamezan – Salins, „Polski Słownik Biograficzny” t. 16, Kraków 1971, s. 425; M. Bielski, Generałowie Odrodzonej Rzeczypospolitej, t. II, Toruń 1996, s. 24; J. Egger, Lamezan-Salins, Robert Gf., „Österreichisches Biographisches Lexikon 1815–1950”; Bd. 4, (Lfg. 20), Wien 1993, s. 15.

blisko 20 oficerów z DOGen. „Kielce”, którzy nie znając specyfiki społeczeństwa pomorskiego powodowali niepotrzebne konflikty z ludnością i lokalnymi władzami cywilnymi. W okresie zagrożenia sowieckiego latem 1920 r. Generał podjął energiczne działania na rzecz przygotowania Pomorza do obrony organizując już pod koniec czerwca ochotniczą „Straż Pomorską”, której oddziały miały bronić swoich miast i wsi. Jednocześnie Roja sformował grupę taktyczną swego imienia. W jej skład weszły 4 pomorski pułk piechoty, batalion morski, dwa szwadrony jazdy 18 pułku ułanów, dwa szwadrony 5 pułku strzelców konnych, dwie baterie 17 dywizjonu artylerii ciężkiej oraz pododdział ckm z Centralnej Szkoły Karabinów Maszynowych. Ponad to do grupy przydzielono 1 pluton 1 baterii artylerii 16 dywizjonu artylerii ciężkiej, pluton żandarmerii i grupę samochodową z dowództwa OGen „Pomorze”. Pod koniec lipca 1920 r. formacja ta znalazła się na froncie w rejonie Ostrołęki, by w dniach 3-7 sierpnia 1920 r. stoczyć twardą walką z siłami sowieckimi ostatecznie ustępując pod naciskiem wroga i w dalszych dniach ulec rozproszeniu. Mimo tego gen. Roja wyznaczony został do dowodzenia 2 armią. Po bitwie warszawskiej na własną prośbę przeszedł do rezerwy. Miał on opinię generała nadmiernie politykującego, widzącego potrzebę raczej armii insurekcyjnej niż tradycyjnej armii z poboru. Bolesławowi Roji przypisuje się także myśl oderwania w okresie zagrożenia Pomorza od Polski i zorganizowania odrębnego „Państwa Pomorskiego”. Wincenty Witos sugerował także jego skłonność do ugody z bolszewikami w czasie bitwy warszawskiej. Jednak biorąc pod uwagę jego życiorys, wydaje się to wątpliwe lub wypowiedziane w chwili nerwowego załamania. W okresie międzywojennym niezbyt aktywny w życiu publicznym, aczkolwiek był, min. posłem na Sejm RP w latach 1928-1932 z ramienia Stronnictwa Ludowego. W czasie II wojny światowej aresztowany przez Niemców, osadzony w obozie koncentracyjnym w Sachsenhausen, gdzie zamordowany 27 maja 1940 r. Odnznaczony krzyżem *Virtuti Militari* kl. V, Krzyżem Niepodległości i 4 - krotnie Krzyżem Walecznych<sup>3</sup>.

**MOKRZECKI STEFAN** urodził się 11 maja 1862 r. w majątku Dzitryki pod Lidą. Generał brygady piechoty rosyjskiej. Wiosną 1918 r. wstąpił do II Korpusu Polskiego na Ukrainie. Od marca 1919 r. w Polskiej Misji Wojskowej na Wschodzie, a następnie dowódca 8 dywizji piechoty i grupy operacyjnej. W okresie od grudnia 1919 r. do kwietnia 1920 r. dowódca Okręgu Etapowego „Mińsk”. 20 maja 1920 r. objął stanowisko zastępcy dowódcy Okręgu Generalnego „Pomorze”, a po odejściu na front gen. Roji pełnił obowiązki dowódcy do połowy sierpnia 1920 r. Mokrzecki dowodził okręgiem w bardzo dramatycznym momencie, gdy na jego wschodnie obszary wtargnęły oddziały Tuchaczewskiego. Generał w warunkach totalnego bałaganu w systemie dowodzenia na obszarze Pomorza, pozbawiony praktycznie wszystkich wyszkolonych pododdziałów organizował obronę linii Wisły. Jednocześnie udało mu się na początku sierpnia 1920 r. pobudzić napływ ochotników do formacji Armii Ochotniczej. Z ochotników na Pomorzu udało się sformować cztery pułki piechoty rezerwowe (w: Toruniu - 263, Grudziądzu – 264, Stargardzie 265 i Chełmnie 205) oraz 218 pułk ułanów, 216 pułk artylerii polowej i batalion wartowniczy. W sumie do jednostek tych wcielono około 10 000 żołnierzy, w tym połowę ochotników. Sprawne kierowanie Okręgiem nie zaowocowało zatwierdzeniem na stanowisku dowódcy, a na funkcje tę w połowie sierpnia 1920 r. powołano gen. dyw. Antoniego Symona. Mokrzecki powrócił na funkcję zastępcy. Wysoka wartość zawodowa generała została jednak uznana, kiedy to 20 września 1920 r. mianowano go na stanowisko dowódcy Okręgu Generalnego „Grodno”. Można rzec, że dziwne były meandry polityki kadrowej w wojsku w tak dramatycznym dla kraju okresie. Być może źródłem tej decyzji należy upatrywać w tajnych jeszcze planach Piłsudskiego w stosunku do Litwy Środkowej. Generał, bowiem w październiku 1920 r. przyłączył się do operacji wileńskiej gen. Żeligowskiego, w walkach, którego czasowo pełnił funkcję dowódcy I Korpusu Litwy Środkowej. W okresie od stycznia 1921 r. do stycznia 1922 r. był prezesem Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy

3 Szkiełko na podstawie: T. Kryśka-Karski, S. Żurawski, op. cit., s. 58; P. Stawecki, op. cit., s. 191; H. P. Kosk, op. cit., t. 2, s. 129; H. Korczyk, Bolesław Roja, „Polski Słownik Biograficzny”, t. XXXI, 1989, s; A. Suchcitz, Generałowie wojny polsko-sowieckiej 1919-1920. Mały słownik biograficzny, Białystok 1993, s. 61-62; B. Roja, Legendy i fakty, Warszawa 1932.

Środkowej. Po inkorporacji Litwy Środkowej do Rzeczypospolitej w latach 1922 – 1925 członek Oficerskiego Trybunału Orzekającego. Następnie w stanie spoczynku. Zmarł 9 kwietnia 1932 r. w Wilnie. Zweryfikowany, jako generał dywizji z dniem 1 czerwca 1919 r.<sup>4</sup>

**SYMON ANTONI** urodził się w Żytomierzu w 1860 r. Był generałem armii rosyjskiej. W 1917 r. poprosił o przeniesienie do tworzonej z ochotników Dywizji Strzelców Polskich. Na czele nowej formacji, której dowództwo mieściło się w Kijowie stanął gen. Tadeusz Bylewski. W jej skład weszły: cztery trzybatalionowe pułki strzelców, pułk zapasowy, dywizjon ułanów, kompania inżynieryjna, szpital i sanitarna czołówka dywizyjna. 30 kwietnia 1917 r. gen. Bylewski przekazał dowodzenie dywizją w ręce płk. Lucjana Żeligowskiego, potem krótko dywizją dowodził płk Jan Rządkowski, a od 17 maja gen. Symon. W połowie czerwca Dywizja Strzelców Polskich skierowana została na front do Galicji Wschodniej. Na froncie tym walczyła aż do chwili włączenia jej w skład I Korpusu Polskiego, gdzie stała się jego 1 Dywizją Strzelców. Po likwidacji Korpusu gen. Symon z nieznanых przyczyn znalazł się w armii rosyjskiej. Do Wojska Polskiego ponownie wstąpił w styczniu 1919 roku. Początkowo służył w Ministerstwie Spraw Wojskowych, a od kwietnia 1919 r. do września 1920 r. był kolejno: dowódcą OGen. „Kraków”, „Pomorze” i ponownie „Kraków”. Gen. Symon przybył do Grudziądza 13 sierpnia 1920 r. i rozpoczął przejmowanie dowodzenia z rąk gen. Stefana Mokrzeckiego. Jego sytuacja była wyjątkowo niezapewniająca, gdyż układ dowodzenia na Pomorzu w owym czasie był nieskuteczny i pogmatwany. W tym samym czasie do Grudziądza zjechał gen. Kazimierz Raszewski z silnymi oddziałami wojsk wielkopolskich i zadaniem obrony linii Wisły. Wzmacniając siły podporządkował sobie pozostałe na Pomorzu jednostki wojskowe. Raszewski meldunki ze swoich działań kierował do dowódcy Frontu Północnego gen. Józefa Hallera, choć obszar wschodniej części Okręgu Generalnego „Pomorze” formalnie znajdował się w kompetencji 5 armii gen. Władysława Sikorskiego wchodzącej w skład Frontu Północnego. Można, więc mówić o podwójnym, a być może nawet potrójnym podporządkowaniu tego obszaru. Dowódca Okręgu Generalnego podlegał, bowiem bezpośrednio Ministrowi Spraw Wojskowych. Na ten galimatias kompetencyjny nakładała się niesprawność systemu łączności, co w praktyce wykluczało możliwość koordynacji działań wymienionych dowódców. Warto także podkreślić aspekt ambicyjny – gen. gen. Symon i Raszewski zajmowali równorzędne stanowiska, lecz ten pierwszy był generałem jeszcze z 1913 r., a więc znacznie starszym niż Raszewski. Mógł, więc mniemać, że pilne odkomenderowanie go na Pomorze związane było z koniecznością wykorzystania jego umiejętności do obrony tego obszaru. W praktyce znalazł się w roli przysłowiowego „piątego koła u wozu”. Symon podjął, więc energiczne starania by wrócić na zajmowane uprzednio stanowisko. Udało mu się to po nieco ponad miesiącu i na podstawie Dekretu L 2344 z 22 września 1920 r. wrócił do Krakowa na stanowisko dowódcy Okręgu Generalnego. O bałaganie, jaki panował w dowództwie Okręgu Generalnego „Pomorze” może świadczyć fakt, że wraz z dowódcą odwołano jego zastępcę gen. Mokrzeckiego i szefa Sztabu OGen mjr. Sz.G. Mariana Mochnackiego (w odniesieniu do tego ostatniego rozkaz został cofnięty). Krótki okres dowodzenia na Pomorzu gen. Symona nie był, więc dla okręgu czasem najszcześniejszym. Nie było w tym zbyt wiele winy gen. Symona, a raczej splot różnych zdarzeń skumulowanych w dramatycznym dla Polski okresie. W marcu 1921 r. generał przeszedł w stan spoczynku. Zmarł w Krakowie w 1927 r.<sup>5</sup>

**ZIELIŃSKI ZYGMUNT** urodził się 1 sierpnia 1858 r. w Rzeszatorach pod Krakowem w rodzinie o głębokich tradycjach patriotycznych. Po maturze wstąpił do 20 pułku piechoty armii austriackiej. W armii tej przesłużył 36 lat (1875 – 1911) osiągając stopień

4 Szkic na podstawie: T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, op. cit., s. 51; H. P. Kosk, op. cit., t. 2, s. 40; P. Stawecki, Mokrzecki Stefan (1862-1932), PSB t. XXI? 1976, s. 609-610; B. Kolarz, Ustrój Litwy Środkowej w latach 1920-1922, Gdańsk 2004; Z. Krajewski, Geneza i dzieje wewnętrznej Litwy Środkowej (1920-1922), Lublin 1996.

5 Szkic na podstawie: T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, op. cit., s. 62; P. Stawecki, Słownik biograficzny generałów Wojska Polskiego 1918-1939, Warszawa 1994, s. 185; H. P. Kosk, op. cit., t. 2, s. 198; W. Zawadzki, Obrona Pomorza w 1920 r., [w:] Militaria Pomorskie. Rocznik Muzeum Tradycji Pomorskiego Okręgu Wojskowego nr 1/Bydgoszcz 2000, s. 46; B. Konstantynowicz, Berezino and Mieznonka - history, geography, maps and people; <http://www.geocities.com/bogdanbogdan> 2003; materiały własne S. Sadowski.

pułkownika i stanowisko dowódcy pułku. Z chwilą wybuchu I wojny światowej ponownie powołany do służby, jako dowódca brygady piechoty. We wrześniu 1914 r. oddelegowany do Legionów Polskich na stanowisko dowódcy 2 pułku. W następnych latach dowodził II Brygadą Legionów. W kwietniu 1917 roku mianowany dowódcą Legionów Polskich. Kierował nimi w okresie „kryzysu przysięgowego” akceptując treść przysięgi. Po utworzeniu Polskiego Korpusu Posiłkowego został jego dowódcą. Przejście II Brygady pod dowództwem Józefa Hallera przez front celem połączenia się z polskimi korpusami w Rosji spowodowało internowanie Zielińskiego w Hurszt. Po uwolnieniu w listopadzie 1918 r. wstąpił do WP. Uczestniczył w obronie Przemyśla i Lwowa, później dowodził 3 Dywizją Legionów. W 17 sierpnia 1919 r. mianowany dowódcą Okręgu Generalnego w Poznaniu, miał ograniczyć wpływy wojskowe i polityczne dowódcy Frontu Wielkopolskiego gen. Dowbór – Muśnickiego. Dowództwo 3 armii objął w czerwcu 1920 r. w chwili gwałtownego jej odwrótu z Kijowa i dowodził nią w okresie bitwy warszawskiej aż do końca września 1920 r., kiedy to mianowano go dowódcą Okręgu Generalnego „Pomorze”. Do Grudziądza przybył 6 października, gdzie przejął dowództwo Okręgu z rąk pełniącego obowiązki dowódcy płk. Augusta Brochwicz – Donimirskiego. Przejęcie obowiązków dokonało się w warunkach daleko idącej dezintegracji dowództwa. Stąd początki dowodzenia Okręgiem były niezwykle skomplikowane, z czym gen. Zieliński poradził sobie znakomicie. W przeciwieństwie do swoich poprzedników z dużym taktem podchodził do ludności pomorskiej, w tym do mniejszości niemieckiej. W czerwcu 1921 r. zorganizował, wspólnie z przedstawicielami administracji rządowej, jedyną wizytę Józefa Piłsudskiego na Pomorzu, która służyła przełamaniu nieufności, jaką ludność Pomorza darzyła „władze warszawskie”. Jednak zasadniczy wysiłek generał skierował na pokojową reorganizację sił zbrojnych na Pomorzu, która była jednym z elementów nowej organizacji wojska. W listopadzie 1921 r. zakończył proces likwidacji Okręgu Generalnego „Pomorze” na bazie, którego ustanowiono Okręg Korpusu nr VIII, z siedzibą dowództwa w Toruniu. Równolegle trwały prace nad demobilizacją i pokojową reorganizacją 4, 15 i 16 dywizji piechoty oraz jednostek kawalerii, artylerii, saperów, łączności i innych. Wyjątkowo skomplikowana były: demobilizacja personalna, kwestia kontynuacji przedłużającego się leczenia rannych oraz rozliczenie odszkodowawcze w obniesieniu do żołnierzy i ich rodzin. Demobilizacja materiałowa trwała aż do 1924 r. Pod kierunkiem gen. Zielińskiego wszystkie dowództwa i służby okręgu ze swoich zadań wywiązywały się bardzo efektywnie. Niewątpliwie zasługa w tym dowódcy okręgu, który uchodził za wyjątkowego legalistę, egzekwującego obowiązki podwładnych spokojnie, ale niezwykle skrupulatnie. W 1923 r., o cztery lata przekroczywszy wiek emerytalny, generał został przeniesiony w stan spoczynku. Ostatnie lata życia spędził w Krakowie gdzie zmarł 11 kwietnia 1925 r. Zweryfikowany, jako generał broni z dniem 1 czerwca 1919 r. Odznaczony Orderem „Orła Białego”, Krzyżem Orderu Virtuti Militari II i V klasy oraz czterokrotnie Krzyżem Walecznych<sup>6</sup>.

**ZYGADŁOWICZ GUSTAW** (jr) urodził się 13 kwietnia 1869 r. w Szatmar - Nemeti w rodzinie wysokiego oficera armii Austrio - Węgierskiej także Gustawa, marszałka polnego porucznika (feldmarschalleutnant) i Luizi z Lengyelów. Ukończył Realną Szkołę Wojskową w Eisenstadt. Od 1890 r. służył, jako oficer piechoty w armii austriackiej. Służbę rozpoczął w Przemyślu, jako oficer liniowy. W 1897 r. awansował na kapitana. W trakcie służby ukończył Wojskową Akademię Techniczną w Wiener Neustadt i Akademię Sztabu Generalnego w Wiedniu. W latach 1900 - 1906 służył w Biurze Topograficznym i jako szef Wydziału Włoskiego Sztabu Generalnego CK armii, a następnie szef sztabu Dywizji Piechoty we Lwowie. W mieście tym pełnił także w latach 1908 - 1911 funkcję szefa sztabu 30 Okręgu Obrony Krajowej. Od 1911 r. dowodził batalionem i 14 pułkiem Obrony Krajowej w Brnie, na czele, którego ruszył na wojnę na front rosyjski. W 1913 r. awansowany

6 Szkic na podstawie: T. Krysa – Karski, S. Żurawski, op. cit., s. 27; H. Kosk, op. cit., t. 2, s. 285; M. Bielski, *Generalowie Odrodzonej*, Toruń 1995, s. 45 – 54; P. Stawiecki, *Słownik biograficzny generałów...*, s. 367-368; P. Hapanowicz, *Generał Zygmunt Zieliński (1858-1925)*, „Gazeta Wyborcza”, Kraków 14.02.2005; P. Hapanowicz, *Żywoć legionisty. Generał Zygmunt Zieliński, „Kraków” nr 9/2008*, s. 48-49.

na stopień pułkownika. Na froncie potwierdził swoje nieprzeciętne zdolności wojskowe, czego wyrazem był kolejne wyższe stanowiska, w 1915 r. dowodził 86 brygadą piechoty, później objął, między innymi 4 Pruską dywizją piechoty OK., 5 dywizją piechoty. Epopeję frontową zakończył dowodząc 13 dywizją piechoty na froncie włoskim. Od 1 kwietnia 1918 r. do końca służby w armii austriackiej służył w Ministerstwie Obrony Krajowej w Wiedniu przewodnicząc komisji ds. rehabilitacji oficerów. W armii austriackiej wielokrotnie odznaczany wysokimi odznaczeniami państwowymi i bojowymi. 1 maja 1917 r. awansowany na stopień generała majora. Do Wojska Polskiego zgłosił się 28 listopada 1918 r., lecz przyjeżdżąc do służby 3 stycznia 1919 r., na stanowisko dowódcy Okręgu Generalnego „Kraków”. 1 czerwca 1919 r. objął dowództwo Grupy Operacyjnej „Styr” działającą w ramach Frontu Galicyjsko – Wołyńskiego. Jako dowódca grupy poniósł duże zasługi w przygotowaniu letniej ofensywy zdobywając, m.in. Sarny oraz dużą liczbę jeńców i materiału wojennego. Jesienią 1919 r. przeniesiony do dyspozycji Frontu Litewsko – Białoruskiego, w ramach którego na stanowisku dowódcy 10 dywizji piechoty zastąpił gen. Lucjana Żeligowskiego. Od października 1919 r. na bazie 10 dywizji utworzono grupę operacyjną, z zadaniem strzeżenia linii demarkacyjnej z Litwą. 1 kwietnia 1920 r. grupa została przekształcona w 7 armię z tym samym zdaniem. Gen. Zygałłowicz 1 czerwca 1920 r. został przeniesiony na stanowisko 1 armii, która znajdowała się już w odwrocie pod ciosami ofensywy bolszewickiej. Po przegrupowaniu 1 armia przeszła do kontruderzenia w rejonie Mołodeczna, lecz po krótkim powodzeniu rozpoczęła odwrót w kierunku na Warszawę. Dowódca armii starał się organizować obronę na kolejnych liniach, jednak z braku sił, szerokiego frontu, pogarszającego się morale żołnierzy oraz bardzo dynamicznych, ruchowych działań bolszewików, armia ustępowała z kolejnych linii obrony. Po upadku Grodna gen. Zygałłowicz został odwołany ze stanowiska i przeniesiony 23 lipca 1920 r. ponownie na stanowisko dowódcy Okręgu Generalnego „Kraków”, które przekazał gen. Symonowi 3 października 1920 r. Po kilku miesięcznym stanie zawieszenia, w styczniu 1921 otrzymał przydział na stanowisko Centralnego Inspektora Wyszkożenia Armii i niemal jednocześnie członka Najwyższej Wojskowej Komisji Opiniującej. 6 lipca 1921 r. generał spotkał niebываły zaszczyt, kiedy to został wyznaczony na stanowisko komendanta Szkoły Sztabu Generalnego (późniejszej Wyższej Szkoły Wojskowej). Mimo dużego taktu i dobrej woli nie zdołał osiągnąć porozumienia z francuską kadrą dydaktyczną, różniąc się z nią tradycją wojskową, koncepcjami prowadzenia wojny, a także zapewne Francuzi podświadomie widzieli w oficerach b. armii austriackiej dawnego przeciwnika frontowego. Nie od rzeczy należy dodać, że Francuzi uważali swoje doświadczenia wojenne za jedyne i najlepsze. Mimo ego na stanowisku tym na generała spłynęła moc zaszczytów. W 1922 r. zweryfikowany został w stopniu generała dywizji ze starszeństwem z 1 czerwca 1919 r., Francuzi udekorowali Go Krzyżem Oficerskim Orderu Legii Honorowej. Odznaczony został także Krzyżem Orderu Virtuti Militari kl. V i Krzyżem Walecznych. 22 września 1922 r. Naczelnik Państwa i Naczelnny Wódz Józef Piłsudski mianował go z dniem 1 stycznia 1923 r. dowódcą Okręgu Korpusu Nr VIII w Toruniu. Generał przybył do Torunia w listopadzie 1922 r. wraz z rodziną i rozpoczął przejmowanie stanowiska od gen. Zielińskiego. Sprawowanie urzędu rozpoczął 1 stycznia, lecz wkrótce, 7 stycznia 1923 r. zmarł na udar serca w Toruniu. Tym samym temu doświadczonemu, zrównoważonemu oficerowi niedane było wywarcie większego wpływu na funkcjonowanie Okręgu Korpusu nr VIII<sup>7</sup>.

**LATOUR de STEFAN** urodził się 2 sierpnia 1866 r. w Nieborowie k. Łowicza. Był synem Juliana i Heleny Chmielewskiej, ponoć spokrewnionej z Radziwiłłami nieborowskiimi. Uczęszczał do 7-klasowej prywatnej szkoły Augustyna Szmurły w Warszawie, placówki o surowym regulaminie, gdzie jeszcze stosowano karę chłosty. W 1882 r. wstąpił, jako ochotnik do 29 Czernihowskiego pułk piechoty w Górze Kalwarii. Po ukończeniu w Warszawie Szkoły Junkierskiej otrzymał, jako praporszczyk przydział do 59 Lubelskiego

7 Szkic na podstawie: M. Bielski, op. cit., s. 55-64; J. Rydel, op. cit., Kraków 2001, s. 307-309; T. Kryska - Karski i S. Żurkowski, op. cit. s. 37; P. Stawecki, Słownik biograficzny generałów..., s. 123; H. P. Kosk, op. cit., t. 1, s. 290; A. Suchcitz, op. cit., s. 88-89.

pułku piechoty, w którym służył do 1904 r. na stanowisku dowódcy kompanii. Jak widać w pierwszym okresie służby wielkich sukcesów nie osiągnął, gdyż za takie trudno uznać stanowisko dowódcy kompanii i stopień majora w wieku 38 lat. Dopiero wojny unaoczyliły jego rzeczywiste zdolności wojskowe. Uczestniczył w wojnie japońsko – rosyjskiej w latach 1904-1905, kiedy to już po trzech miesiącach objął stanowisko dowódcy batalionu, a w lipcu 1905 r. awansowany do stopnia podpułkownika za wybitne osiągnięcia bojowe. W ciągu następnych lat Stefan Latour, mimo bardzo pochlebnych opinii służbowych i awansu na stopień pułkownika w 1911 r. ciągle dowodził batalionami lub też pełnił funkcje sztabowe. Jak się wydaje na przebieg jego kariery wydatny wpływ miało polskie pochodzenie i wyznanie rzymsko – katolickie. Obie te przesłanki w armii rosyjskiej nie sprzyjały rozwojowi zawodowemu w instytucjach państwowych. Kariera de Latoura wydatnie przyspieszyła wraz z wybuchem I wojny światowej. Jeszcze w kwietniu 1914 r. objął on w końcu dowództwo 246 Bachczyserajskiego pułku piechoty. Pułk wchodził w skład 62 Dywizji Rezerwowej zmobilizowanej przez 13 Dywizję Piechoty z Sewastopola. Latour sformował oddział bardzo sprawnie i na jego czele wyruszył na wojnę, na front w składzie 8 armii gen. Mikołaja Iwanowa. W tym czasie szybko awansował i już pod koniec 1914 r. dowodziła brygadami piechoty w 62, 69, 65 i 73 dywizji piechoty. 18 sierpnia 1915 r. awansowany na stopień generała podporucznika. Na początku 1917 r. objął dowodzenie 60 dywizją piechoty. W armii rosyjskiej odznaczony wieloma znaczącymi orderami, głównie za męstwo na polu bitwy. Generał de Latour był osobą wszechstronnie wykształconą, czytającą i bywała świecie, władał w różnym stopniu czterema językami obcymi. Do czasu wstąpienia do Wojska Polskiego poznał większą część Rosji, Rumunię, Chiny, Japonię, Sumatrę i Turcję, co wraz z wielkim doświadczeniem wojennym czyniło zeń znakomitego kandydata do objęcia stanowisk na szczeblu operacyjnym. Niedane mu było tego doświadczyć w armii rosyjskiej, gdyż nie włączył się rosyjską wojnę wewnętrzną i w grudniu 1917 r. wstąpił do III Korpusu Polskiego gen. Eugeniusza de Hennig – Michaelisa, który na Ukrainie bronił Polaków przed zrewoltowanym chłopstwem ukraińskim. Po rozbrojeniu Korpusu przez Niemców gen. de Latour ukrywał się na Ukrainie aż do maja 1920 r., kiedy to ponownie wstąpił do Wojska Polskiego i otrzymał dowództwo 2 brygady piechoty 1 Dywizji Litewsko – Białoruskiej. W składzie Frontu Północnego przeszedł cały szlak odwrotowy Frontu, aż po mazowieckie Twarogi i rzekę Nur. 10 września 1920 r. objął 19 brygadę piechoty w 10 Dywizji Piechoty gen. Żeligowskiego, w dwa tygodnie później znalazł się na stanowisku dowódcy Obozu Warownego „Równe”, a następnie kierownika Głównego Centrum Wyszukolenia 2 Armii. Po demobilizacji armii gen. Latour objął stanowisko zastępcy dowódcy Okręgu Generalnego „Warszawa i następnie tożsame stanowisko w Okręgu Korpusu nr I. Po śmierci gen. Zygałłowicza generał stał się jednym z najpoważniejszych kandydatów na dowódcę OK nr VIII i rzeczywiście 20 stycznia 1923 r. otrzymał nominację na to stanowisko. Dowództwo Okręgu Korpusu było w owym czasie już instytucją stabilną, której podlegały 4, 15 i 16 dywizje piechoty, 18 pułk ułanów, 8 pułk strzelców konnych, 8 pułk artylerii ciężkiej, 8 pułk saperów, 3 pułk łączności i szereg innych. Za czasów krótkiego dowodzenia gen. Latour koncentrował się na dokończeniu procesów demobilizacji materiałowej, lecz także organizacji nowych formacji, np. Oficerskiej Szkoły Artylerii w Toruniu, ogólnej inspekcji podległych jednostek oraz przygotowaniach do wielkich manewrów wojsk na Pomorzu. Zmarł nagle 9 listopada 1923 r. na ogólny obrzęk płuc w Szpitalu Okręgowym nr VIII w Toruniu i pochowany został na cmentarzu garnizonowym. Za krótką, ale efektywną i patriotyczną służbę w Wojsku Polskim odznaczony krzyżem Orderu Virtuti Militari V kl. i Krzyżem Walecznych. Jego przełożony gen. L. Żeligowski w jednej opinii napisał, że gen. Latour był: „nadzwyczaj mężnym, prawym i szczerym żołnierzem”<sup>8</sup>.

<sup>8</sup> Szkic na podstawie: M. Bielski, op. cit., s. 65-70; T. Kryska - Karski i S. Żurkowski, op. cit. s. 120; H. P. Kosk, op. cit., t. 1, s. 280; P. Stawicki, Słownik biograficzny generałów..., s. 128.



**HUBISCHTA JAN WŁADYSŁAW** urodził się 26 lipca 1870 r. w Stanisławowie w rodzinie zawodowego oficera Józefa i Fanni Cardo. Zgodnie z rodzinną tradycją związał się profesjonalnie z armią. W 1887 r. wstąpił do Szkoły Kadetów w Mährisch Weißkirchen (Hranice na Morawach), a następnie ukończył słynną Wojskową Akademię Techniczną w Wiedniu. Od 1891 r. został zawodowym oficerem armii austriackiej. Służbę rozpoczął w Krakowie w 1 dywizjonie artylerii na stanowisku oficera ogniowego baterii. Przeszedł kolejne szczeble dowódcze w dywizjonie i po awansie na nadporucznika skierowany na studia w Akademii Sztab Generalnego w Wiedniu, którą ukończył w 1897 r. Następnie pełnił funkcje sztabowe w 21 Brygadzie Artylerii we Lwowie, później już, jako kapitan dowodził baterią w 36 pułku artylerii w Cybinie (Siedmiogród). W latach 1902-1904 skierowany do portu wojennego w Poli, gdzie kierował wydziałem artylerii nadbrzeżnej. W 1904 – 1905 był członkiem Misji Wojskowej w Rosji, oficjalnie w celu doskonalenia języka rosyjskiego oraz zapoznania się z osiągnięciami technicznymi armii rosyjskiej. Przebywał głównie w silnym ośrodku rosyjskiej techniki artyleryjskiej w Kazaniu. W praktyce misja wypełniała także zadania wywiadowcze. Po powrocie Jan Hubischta służył w jednostkach liniowych i sztabie korpusu w Przemyślu i Krakowie. W 1909 r. przeniesiony do Trydentu na stanowisko szefa sztabu tamtejszej twierdzy, jednocześnie awansowany na stopień podpułkownika. Od maja 1913 r. dowodził dywizjonem w słynnym 6 pułku artylerii w Wiener Neustadt. Na wojnę wyruszył już, jako dowódca tego pułku na front wschodni. W marcu 1915 r. awansował do stopnia pułkownika i został przesunięty na stanowisko szefa Artylerii Korpusu. Od czerwca 1916 r. dowodził 54 Brygadą Artylerii Polowej na froncie wschodnim, by następnie przejąć 90 Brygadę na froncie włoskim. Po kursie wyższych dowódców artylerii i awansie na brygadiera w maju 1918 r. znalazł się na froncie zachodnim, jako dowódca 1 Brygady Artylerii pod Verdun, gdzie zastał go koniec wojny. Do Wojska Polskiego, z nie do końca jasnych przyczyn, stanął się dopiero 25 lipca 1919 r. Również z niewiadomych przyczyn ten doświadczony wyższy dowódca artylerii został skierowany na stanowisko komendanta Kursu Intendentury w Warszawie. Wydaje się, że był on jednym z najlepiej przygotowanych w Wojsku Polskim oficerów do kierowania wielkimi zgrupowaniami artylerii. Prócz wymienionych wyżej szkół i akademii wojskowych, kończył stosowne kursy specjalistyczne, dowodził brygadami artylerii. Posiadał także staranne wykształcenie ogólne (znał cztery języki obce) oraz ogólną znajomość świata. Wielokrotnie odznaczany orderami austriackimi, niemieckimi i tureckimi. O dziwo z intendenturą związał się niemal do końca służby. W kwietniu 1920 r. otrzymał awans na stopień generała podporucznika i objął funkcję zastępcy szefa Departamentu I Broni Głównych i Wojsk Taborowych MSWojsk. 30 lipca 1920 r. udał się do Paryża, jako zastępca szefa Polskiej Wojskowej Misji Zakupów przyczyniając się do zawarcia szeregu istotnych z punktu widzenia umów o zaopatrzeniu Wojska Polskiego w sprzęt i uzbrojenie. Po roku wrócił do kraju i 22 sierpnia 1921 r. wyznaczony został na stanowisko szefa Departamentu X Spraw Poborowych MSWojsk. Zweryfikowany w stopniu generała brygady ze starszeństwem z 1 czerwca 1919 r. 31 lipca 1923 r. objął kierownictwo Departamentu VII Intendentury MSWojsk. 10 grudnia 1923 r. powołany został na stanowisko dowódcy Okręgu Korpusu Nr VIII w Toruniu. Zapewne artyleryjska proweniencja generała nie miała wiele wspólnego z decyzją o przeniesieniu do Torunia, to niewątpliwie służba w centralnym garnizonie artylerii polskiej musiała sprawić staremu artylerzyście wiele satysfakcji. 31 marca 1924 r. Prezydent RP Stanisław Wojciechowski na wniosek ministra spraw wojskowych, gen. dyw. Władysława Sikorskiego awansował Hubischę na generała dywizji ze starszeństwem z 1 lipca 1923 r.. Dowódcy OK. nr VIII podlegały trzy dywizje piechoty (4, 15, 16), 8 pułk artylerii ciężkiej, 16 i 18 pułk ułanów, 8 pułk strzelców konnych, 8 pułk saperów, 8 dywizjon samochodowy, 8 dywizjon taborowy, 8 dywizjon żandarmerii, batalion samochodowy nr VIII, a także 3 pułk łączności, batalion balonowy nr III. W maju 1924 r. w Toruniu sformowano 4 pułk lotniczy. W sumie powyższa grupa jednostek stanowiła podstawę do zorganizowania na czas wojny korpusu armijnego, który organizowało dowództwo OK nr VIII oraz jednostek zabezpieczenia dowodzenia dowództwa armii tworzonej na bazie Inspektoratu Armii nr III w Toruniu. Na terenie OK nr VIII stacjonowało także szereg jednostek, instytucji i szkół podległych instytucjom

centralnym, które okręg zaopatrywał w materiał intendencki, zapewniał bazę kwaterunkową i szkoleniową. By skutecznie realizować to zadanie na terenie Okręgu funkcjonowało kilka składów, warsztatów, ośrodków szkolenia poligonowego itp. Dowódca Okręgu był także odpowiedzialny za uzupełnienie i mobilizację, dlatego też dysponował aparatem administracyjnym w postaci dziewięciu powiatowych komend uzupełnień. Zadanie utrzymania ładu i porządku wojskowego dowódca Okręgu realizował siłami aparatu sądowniczego, służb prokuratorskich oraz komand garnizonów. W 1925 r. Okręg pod dowództwem gen. Hubischty, w ścisłym związku z Inspektorem Armii gen. L. Skierskim zorganizował wielkie manewry wojsk na Pomorzu. Ćwiczenia te były obserwowane przez ministra Spraw Wojskowych gen. Władysława Sikorskiego, liczną generalicję, zaproszonych przedstawicieli armii innych państw, dziennikarzy i działaczy społecznych miały nie tylko wymiar wojskowy, ale także propagandowy i ukazywały sprawność i potęgę odrodzonego Wojska Polskiego. Najbardziej dramatycznym wydarzeniem, które spotkało starego generała u schyłku służby był zamach majowy Józefa Piłsudskiego. Gen. Hubischta zachował lojalność wobec władz Prezydenta i rządu RP, energicznie rozprawiając się ze zwolennikami Piłsudskiego na Pomorzu (internując, min. gen. Skierskiego, dowódcę 15 DP gen. bryg. W. Thommego) oraz wysyłając na pomoc rządowi grupę operacyjną 16 DP dowodzoną przez gen. dyw. Kazimierza Ładosia. Postawa ta spowodowała kres wojskowej kariery gen. Hubischty, który 17 lipca 1926 r. został zwolniony ze stanowiska dowódcy okręgu korpusu, a z dniem 30 kwietnia 1927 r. przeniesiony w stan spoczynku. Osiadł w Poznaniu, gdzie zmarł 6 stycznia 1933 r. Rzeczypospolita odznaczyła Go, min., Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski<sup>9</sup>.

**BERBECKI LEON PIOTR** urodził się 28 lipca 1874 r. w folwarku Kalinowszczyzna niedaleko Lublina. Rodzina Leona czynnie zaangażowana była w ruch niepodległościowy. Jego ojciec Feliks Mikołaj walczył w powstaniu styczniowym, w oddziale gen. Michała Kruk - Heydenreicha i został ranny podczas obrony Szczebrzeszyna. W tym samym oddziale służbę kurierską pełniła piętnastoletnia wówczas Aniela z Lutnickich (1848-1889), matka generała. Dziadek Mikołaj walczył w powstaniu listopadowym i był ranny w bitwie pod Olszynką Grochowską. Leon Berbecki w latach 1881-1883 kształcił się w Szkole Ludowej w Grzybowicy, w powiecie włodzimierskim, a później w progimnazjum w Hrubieszowie. Biorąc pod uwagę patriotyczną przeszłość rodziny dziwi jego decyzja o zaciągnięciu się w 1891 r. na ochotnika do 44 Kamczackiego Pułku Piechoty w Łucku. Być może przyczyną należy szukać w sferze materialnej, pochodził wszak z wielodzietnej, stosunkowo ubogiej rodziny. W następnym roku wstąpił do Szkoły Junkrów w Czugujewie. W 1893 r. powrócił do swojego pułku i przez kolejne pięć lat pełnił w nim różne coraz to wyższe funkcje. W 1898 r. zdał maturę w II Gimnazjum w Żytomierzu. W 1901 r. wystąpił z armii i podjął studia w Charkowskim Instytucie Technologicznym. Jako oficer rezerwy brał udział w wojnie rosyjsko - japońskiej w latach 1904-1905 na stanowisku dowódcy kompanii. Wielokrotnie ranny i w konsekwencji awansowany i nagradzany. Po powrocie z frontu kontynuował studia inżynierskie, które z powodzeniem ukończył w 1911 r. W Charkowie podjął działalność konspiracyjną, wstąpił do Polskiej Partii Socjalistycznej - Frakcja Rewolucyjna oraz do Związku Walki Czynnej. Zainicjował także polski skauting na Ukrainie. Zadenuncjowany zesłany na dwuletnie przymusowe osiedlenie. Po powrocie z zsyłki podjął ponownie działalność niepodległościową, tym razem w Sosnowcu, gdzie pracował zawodowo. Po zajęciu Sosnowca przez wojska austriackie w sierpniu 1914 r., zorganizował z miejscowych robotników oddział i wstąpił do Legionów Polskich, służąc tam, jako dowódca VII batalionu, następnie dowódca 5 Pułku Piechoty Legionów. Odznaczył się m.in. w boju pod Raśną 21-24 sierpnia 1915 r. Od listopada 1916 r. do lipca 1917 r. był szefem sztabu Komendy Legionów. Po kryzysie przysięgowym, w Polskiej Sile Zbrojnej na stanowisku inspektora wyszkolenia

<sup>9</sup> Szkic na podstawie: M. Bielski, op. cit., t. I, s. 71-78; P. Stawecki, Słownik biograficzny generałów..., s. 141; T. Kryśka Kariski i S. Żurkowski, op. cit., s. 39; H. P. Kosk, op. cit., t. 1, s. 184; Rocznik Oficerski 1924, Warszawa 1924, s. 116; Sprawozdanie dowódcy Okręgu Korpusu nr VIII, gen. dyw. Władysława Hubischty, do Komisji Likwidacyjnej gen. broni L. Żeligowskiego z wydarzeń w dowództwie i na terenie okręgu między 10 a 20.05.1926 r. [w:] Przewrót wojskowy w Polsce w 1926 r. Wybór dokumentów, część I, „Wojskowy Przegląd Historyczny” nr 2/1977, s. 233-238.

w stopniu pułkownika. Później został szefem sztabu Polskiego Korpusu Posiłkowego, a następnie komendantem Szkoły Podchorążych w Ostrowie Łomżyńskim. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę, wstąpił do Wojska Polskiego, obejmując pod koniec 1918 r. dowództwo Grupy Operacyjnej „Bełz”, walczącej na froncie z oddziałami ukraińskimi. W czerwcu 1919 r. mianowany generałem-podporucznikiem. Później dowodził Grupą Operacyjną „Bug”, piechotą dywizyjną 3 Dywizji Piechoty Legionów, by w końcu 7 sierpnia 1920 r. objąć dowództwo 3 Dywizji Piechoty Legionów. Jako młody dowódca dywizji popełnił szereg błędów zwłaszcza w czasie walk odwrotowych oraz nie w pełni wyszukując powodzenie w pościgu za bolszewikami. Jako dowódca wykazał się jednak twardym charakterem oraz odpowiednimi zdolnościami dowódczymi, co będzie w późniejszym czasie wielokrotnie podkreślane. Nie zawsze zachowywał stosowny takt, a wykonanie zadania stał się ponad wszelkie inne względy. Po demobilizacji i przejściu wojska na stopę pokojową wyznaczony został na zastępcę dowódcy Okręgu Korpusu Nr VIII w Toruniu, gdzie koncentrował się zwłaszcza na inspekcjonowaniu jednostek okręgowych. 7 listopada 1922 roku został zastępcą Inspektora Armii Nr I w Wilnie. W latach 1923/1924 przebywał na stażu we Francji. Po powrocie 12 marca 1924 r. mianowany został dowódcą Okręgu Korpusu Nr III w Grodnie, którym dowodził do lipca 1926 r. 31 marca 1924 r. uzyskał awans na generała dywizji. W 1926 r. po zamachu majowym przeniesiony do Torunia na równorzędne stanowisko dowódcy Okręgu Korpusu Nr VIII, głównie z zadaniem dokonania politycznej pacyfikacji Pomorza oraz poddaniu ścisłej kontroli jednostek pomorskich, które dochowały wierności legalnym władzom Rzeczypospolitej. Zadania te realizował w sposób dosyć brutalny w odniesieniu zarówno do osób wojskowych, jaki i cywilnych przeciwników sanacji. Równolegle jednak zdynamizował działania na rzecz zwalczania analfabetyzmu żołnierzy, organizował różnego rodzaju kursy zawodowe. Wydatnie dbał również o grosz publiczny, dając osobisty przykład ograniczania wydatków służbowych. Jednak najbardziej znaczącą zmianą w wojsku po 1926 r. było ograniczenie roli dowódców OK do sprawowania wyłącznie władzy administracyjnej na podległym terenie. Tym samym odpowiedzialni byli oni za mobilizację ludzi i koni, ochronę linii komunikacyjnych, współpracę z władzami cywilnymi, ponadto zarządzali kwaterunkiem wojskowym, służbą uzbrojenia, zdrowia, żandarmeryjną itp. Dowódca jednak utracił prawo do inspekcjonowania jednostek bojowych oraz prowadzenia szkolenia operacyjnego. To ograniczenie kompetencji niezbyt podobało się ambitnemu gen. Barbeckiemu, który usilnie zabiegał o nominację na inspektora armii, którym został w 1928 r. i przeniósł się do Warszawy. Funkcję tę pełnił do marca 1939 r. Od czerwca 1933 r. był także prezesem Zarządu Głównego Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. 19 marca 1939 r. awansowany na generała broni i przeniesiony w stan spoczynku. Po napaści Niemiec zgłosił się do służby, przydziału jednak nie otrzymał. Podczas II wojny światowej internowany w Rumunii, później w niewoli niemieckiej. Po wojnie, osiedlił się we Francji, skąd w 1946 r. powrócił do Polski i pracował, jako nauczyciel. W okresie powojennym inwigilowany przez komunistyczną tajną policję. Zmarł 23 marca 1963 r. w Gliwicach, tam również został pochowany. Napisał bałamutne, wydane w 1959 r. wspomnienia pt. Pamiętnik generała broni. Wielokrotnie odznaczany, m.in. Krzyżem Srebrnym Orderu Wojennego *Virtuti Militari*, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, czterokrotnie Krzyżem Walecznych oraz francuską Legią Honorową<sup>10</sup>.

**PASŁAWSKI STEFAN WIKTOR PAWEŁ** urodził się 25 kwietnia 1885 r. w Warszawie. Studiował prawo we Lwowie. Studia przerwał w związku z zaangażowaniem się działalność niepodległościową w Drużynach Bartoszewych. Oficer rezerwy armii austriackiej. Po wybuchu wojny początkowo w Legionie Wschodnim, później 3 pułku piechoty Legionów. Ciężko ranny na froncie rosyjskim, po wyleczeniu ran w latach 1915 – 1918 kierował Stacją Zborną Legionistów w Budapeszcie. Następnie inspektor zaciągu i szef Opieki w Komisji

<sup>10</sup> Szkic na podstawie: L. Berbecki, Pamiętnik generała broni, Katowice 1959; M. Bielski, op. cit., t. I, s. 79-88; T. Kryśka-Karski i S. Żurkowski, op. cit., s. 23; P. Stawicki, Słownik biograficzny generałów..., s. 74-75; H.P. Kosk, op. cit., t. 1, Pruszków 1998, s. 56; A. Suchcitz, op. cit., s. 7; B. Tracz, *Niespokojny czas spoczynku. Generał broni Leon Berbecki w latach 1939-1956, „Niepodległość”* t. LVIII/2008, s. 131-154.

Wojskowej Tymczasowej Radzie Stanu. Z chwilą powstania WP mianowany szefem Sztabu Dowództwa Okręgu Generalnego „Lublin” i następnie zastępcą Komendanta miasta Warszawa. Pod koniec 1918 r. objął funkcję dowódcy Okręgu Wojskowego „Białystok” i dowódcy Białostockiego pułku piechoty, którym dowodził do kwietnia 1920 roku. Podczas odwrotu latem 1920 r. dowodził IV Brygadą Piechoty Litewsko – Białoruską, która po odcięciu od polskich sił głównych przeszła granicę litewską gdzie została internowana. Z tego powodu wobec St. Paślawnego toczyło się dochodzenie, czy decyzja o przejściu granicy była słuszna, które zakończyło się w 1921 r. całkowitym oczyszczeniem z zarzutów decyzją Najwyższej Rady Opiniującej WP. Po uwolnieniu Paślawnego dowodził XL Brygadą Piechoty i później piechotą dywizyjną 20 DP. W latach 1921 – 1922 uczestniczył w kursie wyższych dowódców. Po jego ukończeniu objął stanowisko dowódcy piechoty dywizyjnej grodzieńskiej 29 DP. W latach 1923 – 1925 kierował Obozem Warownym „Wilno”. W 1925 r. przechodzi do służb ochrony granicy państwowej. W latach 1925 – 1928 dowodził kolejno 2 i 3 Brygadą Korpusu Obrony Pogranicza, a następnie został Generalnym Inspektorem Straży Celnej (później zwanej graniczną). W listopadzie 1928 r. ponownie w służbie wojskowej na stanowisku dowódcy VIII OK w Toruniu. Okręgiem dowodził do czasu przejścia w stan spoczynku, to jest do 30 września 1934 r. W tym czasie, OK nr VIII uległ głębokim przekształceniom stając się przede wszystkim zapleczem logistycznym dla jednostek wojskowych. Ponadto Okręg zabezpieczał wielkie manewry, odbywające się cyklicznie na Pomorzu. W 1926 r. dowódca OK utracił uprawnienia dowódcze względem jednostek wojskowych na swoim terenie, jednak organizacyjne odwzorowanie tego procesu nastąpiło dopiero po 1928 r., kiedy to zrestrukturyzowano dowództwo i służby OK. Zagadnienie to było tym trudniejsze, że Paślawnego realizował je w warunkach kryzysu ekonomicznego a tym samym przy ograniczonych finansach. Jako człowiek roztropny i spokojny znakomicie nadawał się do budowania więzi ze społecznością pomorską mocno nieufną wobec piłsudczyków po „zamachu majowym” w 1926 r. Z inicjatywy gen. Stefana Paślawnego Pomorski Komitet Floty Narodowej w 1929 r. zakupił i wyekwipował dla Szkoły Morskiej w Gdyni trójmasztowy żaglowiec szkolny „Dar Pomorza”. Zainicjował obchody dziesięciolecia powrotu Pomorza do Macierzy oraz budowę Domu Społecznego w Toruniu. Szacunek, jaki zdobył generał wśród Pomorzan spowodował, że jego pożegnanie ze stanowiskiem przerodziło się w wielką uroczystość z udziałem kilkuset osób, które serdecznie dziękowały mu za owocną pracę na rzecz zgody narodowej. Doświadczenia zdobyte na Pomorzu owocowały efektywną pracą na stanowiskach w administracji państwowej. W 1934 r. mianowany białostockim i później stanisławowskim. Odwołany ze stanowiska w styczniu 1939 r., z powodu rzekomej zbyt liberalnej polityki względem ludności ukraińskiej i przeniesiony do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Po kampanii wrześniowej internowany w Rumunii, skąd w 1941 roku przekazany do niewoli niemieckiej. Po wojnie początkowo zamieszkał we Francji, a później w Walii, gdzie zmarł 17 lipca 1956 r. Awansowany do stopnia generała brygady 1 stycznia 1919 roku. Odznaczony Krzyżem Orderu Virtuti Militari kl. V, Orderem Polonia Restituta III, IV i V kl. i czterokrotnie Krzyżem Waleczny

**THOMMEE WIKTOR** urodził się 30 listopada 1881 r. w Święcianach na Wileńszczyźnie, jako syn Edwarda i Józefy z Egertów. Rodzina ojca była potomkami osiadłego w tym rejonie oficera armii napoleońskiej. Dziad generała był zamożnym producentem rękawiczek w Wilnie, który majątek ponoć utracił w wyniku zaangażowania się w Powstanie Styczniowe. Stąd też syn Edward początkowo był dzierżawą majątków ziemskich, a później administratorem kilku kamienic w Petersburgu. Matka z pochodzenia Węgierka, w młodości zakonnica, stąd Edward i Józefa związek małżeński zawarli w zborze ewangelicko-augsburskim, któremu to wyznaniu pozostaną wierni do końca życia, w tym duchu wychowując też dzieci. Wiktor naukę rozpoczął w Święcianach, następnie kontynuował w Lidzie i Dyneburgu, zakończył w szkole realnej w Petersburgu w 1900 r. W 1901 r., jako ekstern zdał egzamin do Włodzimierzowskiej Szkoły Wojskowej w Petersburgu, którą ukończył w 1904 r. Będąc podporucznikiem, otrzymał przydział do woroneskiego 124. Pułku Piechoty, z którym wziął udział w wojnie rosyjsko - japońskiej 1904–1905. Dwukrotnie ranny, przez dłuższy

czas przebywał w szpitalu. Za udział w wojnie wielokrotnie odznaczony orderami bojowymi. Ze względu na stan zdrowia wystąpił z wojska, po czym podjął studia w Wyższym Instytucie Handlowym w Charkowie, zaliczając pięć semestrów. Jednakże 1 1907 r. ponownie zaciąga się do armii. W latach 1912–1914 był słuchaczem Mikołajewskiej Akademii Wojennej w Petersburgu, jednak tytułem oficera dyplomowanego zaczął posługiwać się, z nieznanymi przyczyn, dopiero, od 1917 r. W czasie wojny mozolnie piął się po szczeblach kariery, zaczynał w lipcu 1914 r., jako dowódca kompanii w 276 Pułku Piechoty, następnie dowodził batalionem, w 1916 r. został mianowany adiutantem sztabu 48. Korpusu na Froncie Rumuńskim i w końcu szefem Oddziału Operacyjnego Sztabu tego Korpusu. Już w armii rosyjskiej dał się poznać, jako niezwykle pracowity, kompetentny i odważny oficer, czego wyrazem było nie tylko pięć blizn po ranach, lecz także liczne odznaczenia bojowe. Jednak w chwili, gdy imperium rosyjskie zaczyna się chwiać, Wiktor Thommee angażuje się w polski ruch wojskowy na froncie rumuński wstępując do Związku Wojskowych Polaków. Po wybuchu rewolucji październikowej aresztowany przez bolszewików, udaje mu się zbiec, lecz szybko pochwycony zostaje przez speckomicję armii gen. Denikina, później ukrywa się w Charkowie. Jesienią 1918 r. skierowany na Kubań, gdzie początkowo jest oficerem operacyjnym, a od 9 listopada – p. o. szefa sztabu Wojsk Polskich na Wschodzie. Następnie pełnił funkcję kwatermistrza, I oficera sztabu oraz p. o. szefa sztabu 4. Dywizji Strzelców Polskich dowodzonej przez gen. Lucjana Żeligowskiego. Po powrocie do kraju z dywizją gen. Lucjana Żeligowskiego, w czerwcu 1919 r. mianowany szefem sztabu 10 dywizji piechoty. 11 lipca 1919 r. skierowany na stanowisko szefa Sztabu Frontu Pomorskiego. Jest to jego pierwsze zetknięcie z Pomorzem, gdzie spędzi ponad 20 lat swojego życia. Jednak na przełomie lat 1919/1920 pracował początkowo nad przygotowaniem operacji pomorskiej, a później uczestniczył w zajęciu Pomorza przez jednostki WP. Po zakończeniu akcji na Pomorzu Thommee obejmuje tożsamą funkcję w sztabie Frontu Północno-Zachodniego. 17 czerwca 1920 r. stanął na czele 28. Pułku Strzelców Kaniowskich, a następnie 19. i 20. Brygady Piechoty w ramach 10 dywizji piechoty (czasowo nawet dowodził tym związkiem taktycznym). W czasie bitwy warszawskiej dowodzi zręcznie, zmuszając swoją brygadę stosownie do dynamicznej akcji zaczepnej lub uporczywej obrony dając po raz kolejny wyraz swoich zdolności. Za udział w bitwie o Warszawę wyróżniony orderem *Virtuti Militari*. Po epizodzie dowódczym Thommee ponownie obejmuje stanowiska sztabowe. 20 sierpnia 1921 r. mianowany na stanowisko szefa sztabu Dowództwa Okręgu Generalnego „Brześć”, a 20 października 1922 r. I oficera sztabu Inspektoratu Armii nr III w Toruniu. Inspektor armii gen. L. Skierski niezwykle wysoko cenił sobie efekty pracy W. Thommee’go i w kolejnych opiniach postulował mianowanie go dowódcą dywizji piechoty. Propozycja ta zmaterializowała się w 1924 r. po ukończeniu w latach 1923-1924 kursów dla wyższych dowódców w Wyższej Szkole Wojennej i Centrum Wyższych Studiów Wojskowych. 15 sierpnia 1924 r. powierzono mu dowodzenie 15. Dywizją Piechoty w Bydgoszczy. W 1926 r. został skierowany do Francji na kurs wyższych dowódców, po powrocie do kraju objął zaś ponownie poprzednie stanowisko. Dywizją kierował do 1934 r. wykazując się nie tylko wielką sprawnością w kierowaniu dywizją, ale także znakomitymi umiejętnościami współpracy ze społecznością Bydgoszczy. W 1924 r. awansowany na stopień generała brygady. Ważnym momentem w karierze zawodowej Thommee’go była postawa w trakcie zamachu majowego, opowiedział się on po stronie Marszałka, został, więc aresztowany przez oponentów. Jednak nie wpłynęło to zbyt na zdynamizowanie jego kariery i przez kolejne osiem lat dowodził 15 dywizją. Znakomita przeszłość wojenna, doskonale przygotowanie taktyczne i zmysł operacyjny czynił z Generała znakomitego kandydata na inspektora armii (generała do prac). Jednak w 1934 r. otrzymał stanowisko dowódcy Okręgu Korpusu, co mógł odebrać, jako skierowanie na boczny tor. Jako dowódca Okręgu Korpusu nr VIII w Toruniu latach 1934-1938 wykazał się wszystkimi pozytywnymi przymiotami, za które był w armii ceniony. Ponadto Wiktor Thommee potrafił ułożyć sobie znakomite stosunki ze społecznością cywilną, co nie było łatwe biorąc pod uwagę jego postawę w maju 1926 r. W lutym 1939 r. został przeniesiony na podobne stanowisko do Łodzi. Generał nie był z tego zbyt zadowolony, ale rozkaz oczywiście karnie wykonał. Okręgiem

Korpusu nr IV w Łodzi dowodził do wybuchu wojny, kontrolując przygotowanie do wojny, a także zabezpieczał mobilizację Armii „Łódź”. 1 września 1939 r. objął dowództwo Grupy Operacyjnej „Piotrków”, wchodzącej w skład Armii „Łódź”, od 6 września nazwana GO gen. Thommée’go. 8 września gen. Thommée objął także dowodzenie Armią „Łódź”. Po ciężkich odwrotowych walkach oddziały 13 września wkroczyły do Modlina, podejmując zadanie obrony Twierdzy. Od 18 września trwały ataki na Twierdzę Modlin. 29 września w związku z wyczerpaniem zapasów żywności, wody, lekarstw i amunicji gen. Thommée zdecydował się na kapitulację. Akt kapitulacji przewidywał, że wszyscy żołnierze nie będą traktowani, jako jeńcy, lecz po złożeniu broni zostaną zwolnieni do domów. Mimo honorowych warunków kapitulacji Modlina, 7 listopada 1939 r. został aresztowany przez Niemców. Przebywał w kilku obozach jenieckich, m.in.: Königstein, Hohenstein, Johannisbrunn, Murnau oraz w Dössel. Próbował ucieczki. Po wyzwoleniu przedostał się do Wielkiej Brytanii. Od kwietnia 1945 r. służył w Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie, lecz bez przydziału. W styczniu 1947 r. powrócił do Polski, gdzie zamieszkał u rodziny w Toruniu. Formalnie został przyjęty do wojska i przeniesiony w stan spoczynku, lecz bez zaopatrzenia emerytalnego. Żył w nędzy w Gdyni, czasowo pracując, jako dozorca domu. Dopiero po październiku 1956 r. uzyskał emeryturę i mieszkanie w Warszawie. Zmarł w 1962 r. w Warszawie, gdzie został pochowany w Alei Zasłużonych na cmentarzu Wojskowym na Powązkach. Pośmiertnie rząd na uchodźctwie awansował go do stopnia generała dywizji. Generał Thommée za znakomitą służbę był wielokrotnie wyróżniany i odznaczany w tym: Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Srebrnym Orderu Virtuti Militari, czterokrotnie Krzyżem Walecznych oraz Medalem „Za ratowanie tonących”, który otrzymał w 1937 r., za uratowanie tonących w Bałtyku: wiceministra A. Bobkowskiego i mjr. Wojciechowskiego<sup>11</sup>.

**TOKARZEWSKI - KARASZEWICZ MICHAŁ** urodził się 5 stycznia 1893 r. we Lwowie w rodzinie Bolesława (urzędnika podatkowego, posiadającego arystokratyczne korzenie) i Heleny z domu Lerch de Lerchensfeld. Michał ukończył gimnazjum w Drohobyczu i w 1912 r. rozpoczął studia prawnicze i z zakresu nauk politycznych na Uniwersytecie Lwowskim. Szybko je jednak porzucił i 1913 r. zapisał się na Wydział Medyczny Uniwersytetu we Lwowie, studia kontynuował na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. W czasie studiów działał w organizacjach niepodległościowych kierowanych przez Józefa Piłsudskiego. Był członkiem Polskiej Partii Socjalistycznej – Frakcja Rewolucyjna. Należał do Związku Walki Czynnej i Związku Strzeleckiego, których agendami kierował w Drohobyczu i Samborze. Był też inspektorem Okręgu Krakowskiego Związku Strzeleckiego, w ramach którego odbył latem 1913 r. kurs oficerski w Stróży na Podhalu, za co otrzymał prawo noszenia odznaki „Parasola”. Przed I wojną światową, jako obywatel Austrii - Węgier został wcielony do armii, w której ukończył kurs oficerów rezerwy. Krótko przed wybuchem zmobilizowany do CK armii, którą opuszcza 7 sierpnia 1914 r. wyreklamowany przez Józefa Piłsudskiego. Tegoż dnia wstąpił do Legionów Polskich, dowodząc kolejno V batalionem, II batalionem 5 Pułku Piechoty Legionów, III batalionem 6 Pułku Piechoty Legionów, następnie objął dowodzenie 5 Pułkiem Piechoty Legionów. W październiku 1914 r. został ciężko ranny podczas bitwy pod Łaskami - Anielinem. W 1915 r. awansował na stopień majora. W czasie kryzysu przysięgowego został na krótko internowany, później działał w konspiracyjnej Polskiej Organizacji Wojskowej. W niepodległej już Polsce w 1918 r. Tokarzewski ponownie objął dowodzenie 5 Pułku Piechoty Legionów i w grupie operacyjnej dowodzonej przez płk. Juliana Stachiewicza bił się z Ukraińcami, m.in., o Przemyśl i odsieczy Lwowa, w której odegrał pierwszoplanową rolę. W kwietniu 1919 r. na czele brygady 1 Dywizji Piechoty Legionów brał udział w tzw. wyprawie wileńskiej oraz letniej ofensywie na Dyneburg. Od 22 listopada 1919 r. pełnił funkcję zastępcy Generalnego Inspektora Piechoty i następnie szefa Sekcji Piechoty MSWojsk. walnie przyczyniając się do rozwoju tej broni. W czerwcu 1920 r. wraca na front na czele zor-

<sup>11</sup> Szkic na podstawie: M. Bielski, *Generałowie Odrodzonej...*, t. I, s. 97-112; idem, t. II, s. 365-369; P. Stawicki, *Słownik biograficzny generałów...*, s. 245; T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, op. cit., s. 64; H. P. Kosk, op. cit., t. 2, s. 222.

ganizowanej ad hoc, rezerwowej Brygady Piechoty w okolicy Włodzimierza Wołyńskiego. Brygada w zetknięciu z zaprawionymi w bojach oddziałami kawalerii Budionnego ponosi sromotną klęskę, a jej dowódca wraca na stanowisko szefa Sekcji Piechoty w MSWojsk. W styczniu 1921 r. mianowany na stanowisko dowódcy Żandarmerii Polowej, które sprawował do maja tegoż roku. Znając rygoryzm Tokarzewskiego musiały to być ciężkie czasy dla wszystkich łamiących prawo i przepisy wojskowe. 15 maja 1921 r. obejmuje stanowisko zastępcy szefa Departamentu Piechoty MSWojsk., które pełnił do sierpnia 1924 r., kiedy to uzyskał nominację na dowódcę 19 Dywizji Piechoty w Wilnie, którą dowodził do 1926 r.. W dywizji wprowadził rządy „twardej ręki” egzekwując wszystkie obowiązki od siebie i podwładnych, w niemal drakoński sposób. 1 grudnia 1924 r., jako 31-latek mianowany na generała brygady, był w owym czasie najmłodszym generałem WP. W trakcie zamachu majowego jednoznacznie opowiedział się po stronie Marszałka, jednak w wypadkach jego jednostki nie uczestniczyły koncentrując się na ochronie granicy wschodniej i ewentualnych zagrożeniach ze strony nacjonalistycznych mniejszości narodowych. Po przewrocie został szefem Biura Personalnego Ministerstwa Spraw Wojskowych i kierował nim do 1928 r. Był bardzo efektywnym realizatorem polityki eliminowania przeciwników Marszałka w wojsku, a także obsadzania stanowisk przez zwolenników sanacji. Po dwuletnim kierowaniu Biurem objął dowództwo 25 Dywizji Piechoty w Kaliszu. W 1932 r. został dowódcą Okręgu Korpusu Nr III w Grodnie. Była to decyzja dosyć przykra dla generała, który spodziewał się funkcji generała do prac w GISZ lub wręcz inspektora armii, które to stanowiska otwierały drogę do najwyższych godności w siłach zbrojnych. W latach trzydziestych funkcję dowódcy okręgu korpusu traktowano drugorzędą. Wydaje się jednak, że stanowisko to w pełni pasowało do sylwetki psychologicznej generała, który był bardziej administratorem niż dowódcą operacyjnym. Na nowym stanowisku, a później kolejno, jako dowódca Okręgu Korpusu Nr VI we Lwowie (1936 – 1938) i Okręgu Korpusu Nr VIII w Toruniu (1938–1939) bardzo skutecznie realizował swoje zadania zarówno w odniesieniu do jednostek i instytucji wojskowych jak i we współpracy z organami cywilnymi. Jego istotną wadą był nadmierny rygoryzm, z którego słynął w całym wojsku. Ponadto jak się wydaje zwłaszcza w Lwowie zanadto angażował się w lokalne gry polityczne, co mogło być tolerowane do chwili, gdy dotyczyło to przedstawicieli władz. Gdy zbyt często zaczął flirtować z przeciwnikami sanacji szybko został ze Lwowa odwołany. Z opinią wielkiego rygorysty i legalisty, ale i „politycznego zesłańca” objął dowództwo na Pomorzu w lutym 1938 r. Jak zwykle z ogromnym zaangażowaniem podjął obowiązki służbowe. W związku z narastającym konfliktem z Niemcami także na Pomorzu pojawiały się symptomy sporów narodowościowych, które gen. Tokarzewski czasami zbędnie zaostrzał. W maju 1939 r. dowódca OK VIII przystąpił do reorganizacji dowództwa OK w oparciu o nowe kompetencje zbliżone do tych sprzed 1926 r., jednak niezmienione plany mobilizacyjne spowodowały, że na czas wojny dowódca okręgu w dalszym ciągu pozostawał tylko dowódcą etapów (tyłów) armii. Od marca 1939 r. dowództwo OK rozpoczęło proces mobilizacji sił zbrojnych wcielając do jednostek kolejne grupy żołnierzy zgodnie z etapami planu mobilizacyjnego. Na terenie OK VIII mobilizacja zakończyła się przed wybuchem wojny, poza częścią jednostek tyłowych, których brak odbija się na efektywności działań wojennych. Ważnym zadaniem, które okręg wydatnie wspomagał była budowa fortyfikacji polowych. Gen. Tokarzewski nie mógł zrozumieć odsuwania tego z zadania w czasie, by nie drażnić Niemców, i ostro domagał się przyśpieszenia budowy, nawet grożąc dymisją. W sumie jednak przygotowania do wojny na terenie OK VIII zostały przeprowadzone niemal zgodnie z pierwotnymi planami. Podczas kampanii wrześniowej do 11 września generał był dowódcą etapów armii, a następnie dowodził grupą operacyjną swojego imienia (15 i 27 DP) w składzie Armii „Pomorze” i wraz z nią uczestniczył w bitwie nad Bzurą. Po kapitulacji Warszawy, 27 września 1939 r. generał stanął na czele organizacji konspiracyjnej „Służba Zwycięstwu Polski”. Po utworzeniu Związku Walki Zbrojnej został komendantem Obszaru nr 3 Lwów. W marcu 1940 r. aresztowany przez NKWD. Zwolniony w sierpniu 1941 r. po podpisaniu porozumienia Sikorski - Majski, podjął służbę w Armii Polskiej w ZSRR, jako dowódca 6 Dywizji Piechoty. Następnie był zastępcą generała Władysława Andersa. Po

ewakuacji z ZSRR pełnił funkcję zastępcy dowódcy Armii Polskiej na Wschodzie. Po II wojnie światowej w 1946 r. mianowany dowódcą II Korpusu Polskiego, a następnie Polskiego Korpusu Przysposobienia i Rozmieszczenia. Pozostał na emigracji w Wielkiej Brytanii. Od 1954 r. był Generalnym Inspektorem Sił Zbrojnych i ministrem Obrony Narodowej rządu na uchodźctwie. Zmarł 22 maja 1964 w Casablance. Michał Tokarzewski – Karaszewicz mocno angażował się w działalność pozawojсковą, zwłaszcza w ruchu masońskim i teozoficznym, w których doszedł do najwyższych godności. Był posiadaczem szeregu wysokich odznaczeń i orderów za zasługi wojskowe i cywilne, w tym: Krzyża Komandorskiego i Krzyża Srebrnego Orderu Wojennego *Virtuti Militari*, Krzyża Komandorskiego i Krzyża Oficerskiego Orderu Odrodzenia Polski, Krzyża Niepodległości z Mieczami, czterokrotnie Krzyża Walecznych i dwukrotnie Złotego Krzyża Zasługi z Mieczami<sup>12</sup>.

**SZOKALSKI WACŁAW** urodził się 23 sierpnia 1874 r. w majątku Dąbrówka w okolicach Radomia, prawdopodobnie w rodzinie zarządcy majątku rolnego. Kształcił się w Radomiu. Jak wielu młodzieńców z niezbyt zamożnych rodzin wstąpił w 1894 r. do armii rosyjskiej, w której 1898 r. ukończył wileńską szkołę junkrów i jako podporucznik rozpoczął służbę w piechocie rosyjskiej. Uczestniczył w wojnie japońsko – rosyjskiej w latach 1904 – 1905. W 1910 r. kierował dywizyjną szkołą podoficerską w stopniu kapitana. Na front I wojny światowej wyruszył, jako dowódca batalionu w 6 dywizji strzelców syberyjskich, w której służył do 1917 r., w tym roku awansowany do stopnia podpułkownika. Dwukrotne ranienie mocno nadzarpnęło jego zdrowie, co w znacznym stopniu zaważyło na jego późniejszej karierze. W 1917 r. znalazł się w I Korpusie Polskim gen. Dowbora Muśnickiego na stanowisku zastępcy dowódcy jednego z pułków strzelców. Po rozbrojeniu Korpusu przez wojska niemieckie, jak większość jego żołnierzy został przetransportowany do Warszawy, gdzie w listopadzie 1918 r. wstąpił do odrodzonego Wojska Polskiego. W początkowym okresie znalazł się, chyba dosyć przypadkowo w Departamencie Techniki Ministerstwa Spraw Wojskowych. W 1919 r. objął dowództwo I Batalionu Zapasowego Wojsk Wartowniczych i Etapowych miasta stołecznego Warszawy, później na froncie, jako inspektor Etapów. Jak się wydaje ppłk Szokalski nie otrzymywał przydziałów frontowych ze względu na nadzarpnięte zdrowie. Tym niemniej na froncie musiał się znacząco odznaczyć skoro trzykrotnie odznaczony został Krzyżem Walecznych oraz Krzyżem Orderu *Virtuti Militari* kl. V. Po wojnie został w zawodowej służbie, w tym okresie pełnił, m.in., służbę w 2 pułku strzelców podhalańskich. 1 lipca 1923 r. mianowany na stopień pułkownika. W 1924 r. osiągnął szczyt kariery w armii II RP, gdy 20 lutego 1924 r. objął dowództwo łódzkiego 31 pułku strzelców kaniowskich i kierował nim do 15 października 1924 r. Następnie oddelegowany do dyspozycji dowódcy Okręgu Korpusu nr IV w oczekiwaniu na decyzję komisji superrewizyjnej o zdolności do służby wojskowej. W 1925 r. komisja ta orzekła niezdolność pułkownika do zawodowej służby wojskowej z możliwością użycia w okresie wojny. Zamieszkał w Łodzi pozostając w zasobach oficerskich PKU Łódź Miasto II. W połowie lata 30-tych wraz z rodziną przeniósł się do miejscowości Kutry na Pokuciu. Ta wielokulturowa miejscowość popularność zdobyła, jako górski kurort wypoczynkowy, przepięknie zlokalizowany dla schorowanego pułkownika było to, więc miejsce idealne. W okresie kampanii wrześniowej 65-letni pułkownik nie otrzymał żadnego przydziału. W Kutach obserwował jednak ewakuację polskich naczelnych władz cywilnych i wojskowych, z Prezydentem RP Ignacym Mościckim na czele. W czasie wojny nie angażował się w ruch oporu, uniknął także aresztowania ze strony władz radzieckich i niemieckich. Jednak wojna nie ominęła Go, pod koniec 1943 r. zamordowana została jego żona przez ukraińskich nacjonalistów. W konsekwencji już 70 – letni oficer postanowił powrócić do sił zbrojnych, a doskonałą ku temu okazją było pojawienie się na Ukrainie armii gen. Berlinga. Początkowo, jako

12 Szkieł na podstawie: D. Bargielowski, Po trzykroć pierwszy. Michał Tokarzewski-Karaszewicz. Generał broni, teozof, wolnomularz, kapłan Kościoła liberalno katolickiego, t. 1, Warszawa 2000; idem, Po trzykroć pierwszy. Michał Tokarzewski-Karaszewicz. Generał broni, teozof, wolnomularz, kapłan Kościoła liberalno katolickiego, t. 2, Warszawa 2001; idem, Po trzykroć pierwszy. Michał Tokarzewski-Karaszewicz. Generał broni, teozof, wolnomularz, kapłan Kościoła liberalno katolickiego, t. 3, Warszawa 2002; M. Spórna, Słownik najświetniejszych wodzów i dowódców polskich. Kraków 2006; M. Bielski, op. cit., s. 113-122; P. Stawiecki, Słownik biograficzny generałów..., s. 183; T. Kryśka-Karski, S. Żurkowski, Generałowie...op. cit., s. 27; H. P. Kosk, op. cit., t. 2, s. 224.



wolontariusz, a następnie wcielony do armii, pracował w Sztapie Formowania gen. Karola Świerczewskiego. Od 15 lipca 1944 r. pełnił funkcję komendanta, podporządkowanego Sztabowi, Centrum Szkolenia Oficerów Polityczno – Wychowawczych w Lublinie. W placówce tej był raczej figurantem odpowiedzialnym za wojskowe wyszkolenie podwładnych, nie angażował się specjalnie w ich ideowo-polityczne przygotowanie. 16 maja 1945 r. płk Waław Szokalski objął stanowisko organizowanego w Bydgoszczy Okręgu Wojskowego nr II, zwanego także „Morskim”. W wojennej strukturze organizacyjnej WP okręgi wojskowe spełniały głównie rolę administracyjną, zaopatrzeniową i porządkową. W tym celu dowództwu Okręgu Wojskowego nr II podporządkowano powstałe jeszcze w kwietniu 1945 r. Rejonowe Komendy Uzupełnień, 4 i 6 zapasowy pułk piechoty, 59 zapasowy pułk artylerii, 1 samodzielny morski batalion zapasowy, Punkt Przesyłowy nr 6, składnice mienia wojskowego, szpitale oraz jednostki utrzymania ładu i porządku wojskowego, a także rejonowe zarządy kwaterunkowo budowlane. Sąd, Prokuratura i Oddział Informacji OW II formalnie wchodziły w skład dowództwa okręgu, ale faktycznie stanowiły jego odrębne jednostki organizacyjne. Szokalski mimo wieku i słabowitego zdrowia całkiem sprawnie radził sobie z zarządzaniem sporej formacji, wszak w lipcu 1945 r. w składzie okręgu znajdowało się prawie 20 tys. żołnierzy. Zapewne efektem tego był awans na stopień generała brygady. Jednak, gdy zdecydowano, że okręgi wojskowe w pokojowej strukturze będą pełniły także funkcje operacyjne leciwy generał, oderwany od 20 lat od nowoczesnego wojska, absolutnie nie nadawał się do kierowania okręgiem, stąd też 24 września 1945 r. przekazał dowódzenie swojemu następcy. Gen. Szokalski otrzymał nową funkcję Pełnomocnika Ministerstwa Obrony Narodowej do spraw osadnictwa wojskowego. Było to stanowisko, które powstało w miejsce Inspektoratu Osadnictwa Wojskowego istniejącego od czerwca 1945 r. Jesienią tego roku zrezygnowano z osiedlania żołnierzy wyłącznie przez władze wojskowe, włączając osadnictwo wojskowe w ogólnopaństwowy system osiedleńczy. Rozkazem Naczelnego Dowódcy WP nr 220/org. z 24 września 1945 r. powołano Pełnomocnika NDWP do spraw Osadnictwa Wojskowego w osobie gen. bryg. Waław Szokalskiego. Do zakresu jego kompetencji należały zarówno interwencje na rzecz poszczególnych żołnierzy pragnących osiedlić się na terenach Ziemi Odzyskanych, jak i pomoc w organizowaniu gospodarstw osadników, zaopatrywaniu ich w żywność, środki produkcji, zapewnieniu w terenie bezpieczeństwa publicznego, rozwoju samorządu osadników oraz prawidłowego funkcjonowania życia społecznego i politycznego. Taki szeroki zakres spraw załatwianych przez Pełnomocnika wymagał ścisłej współpracy z urzędami wojskowymi i państwowymi, prowadzającymi akcję osadniczą. Gen. Szokalski kierował osadnictwem wojskowym do końca istnienia instytucji tzn. do 1 sierpnia 1948 r. Później wybrany został prezesem Związku Osadników Wojskowych. Zmarł w 1956 r. w Warszawie, pochowany na cmentarzu wojskowym na Powązkach. Generał, mimo, że w Wojsku Polskim służył stosunkowo krótko był wielokrotnie wyróżniany, m.in., Krzyżem Orderu Virtuti Militari kl. V, trzykrotnie Krzyżem Walecznych oraz belgijskim Medallie de l'Yz

**JAKUTOWICZ WIACZESŁAW** urodził się w 1906 r. O jego rodzinie, dzieciństwie, młodości i początkach służby wojskowej nie mamy wiadomości. Należy przypuszczać, że do wojska wstąpił w połowie lat dwudziestych. Do 1940 r. osiągnął stopień majora, a więc awansował zgodnie z radziecką pragmatyką kadrową. W 1940 r. służył w jednostkach 70 dywizji piechoty, którą sformowano w 1934 r. w Kujbyszewie. W 1939 r. uczestniczyła ona w wojnie zimowej, za udział, w której została odznaczona orderem Lenina. Następnie okupowała zachodnią część przesmyku wyborskiego. W chwili rozpoczęcia wojny 22 lipca 1941 r. dywizja znajdowała się w składzie 23 armii na przesmyku wyborskim, gdzie przez następne kilka dni skutecznie hamowała napór wojsk fińskich. Jednak katastrofalna sytuacja na głównym kierunku leningradzkim od zachodu spowodowała przerwienie tam, m.in., 70 dywizji strzelców. Od początku lipca na nowym kierunku dywizja prowadziła ciężkie i krwawe boje z jednostkami 4. Grupy Pancerniej w rejonie Ługi i Ostrowa. W starciu z siłami pancernymi dywizja popadła w poważne kłopoty, a dowódca gen. mjr Andriej Fiedjunin nie potrafił powstrzymać jej niekontrolowanego odwrotu. W konsekwencji 16

lipca 1941 r. dowódcą dywizji mianowany został 35 letni mjr Jakutowicz. Dowodził on dywizją do 21 grudnia 1941 r., w listopadzie będąc już pułkownikiem. 7 sierpnia 1941 r. dywizja podporządkowana została 48 armii i biła się na najważniejszym kierunku obrony Leningradu Nowogród – Czudowo. W rejonie Niedźwiedzia okrążona, przebiła się do wojsk własnych przez 12 kilometrowe bagna przenosząc całe ciężkie uzbrojenie i wyposażenie. 26 sierpnia 1941 r. uzupełniona nowymi żołnierzami oraz wzmocniona czołgami i saperami zajęła pozycje obronne na szosie między Lubaniem i Tosno. Jednocześnie dywizję włączono w skład 55 armii gen. majora I. G. Łazariewa. Po zamknięciu blokady Leningradu Jakutowicz na czele dywizji bił się w obronie zachodnich rubieży Leningradu. 23 grudnia 1941 r. przeniesiony na stanowisko 13 dywizji piechoty w ramach tejże armii, którą dowodził do 25 stycznia 1943 r. Dywizja uczestniczyła w ramach Frontu Leningradzkiego w walkach o przerwanie blokady miasta w wewnętrznym pierścieniu. W styczniu 1943 r. Jakutowicz objął dowództwo nowosformowanej 201 dywizji strzelców w ramach 55, a później 67 armii. 20 grudnia 1943 r. awansowany na stopień generała – majora. Na czele 201 dywizji uczestniczył w operacji odblokowania Leningradu i następnie w kolejnych walkach na terenie północno – zachodniej Rosji i krajów nadbałtyckich. 21 kwietnia 1944 r. w wyniku restrukturyzacji Frontu Leningradzkiego 201 dywizja Jakutowicza znalazła się w składzie 3 Frontu Nadbałtyckiego. Uczestniczyła w kolejnych operacjach Frontu: w czerwcu 1944 r. Pskowsko – Ostankowskiej, w sierpniu Tartuskiej, w wyniku, której zdobyto miasto Tartu, we wrześniu i październiku 201 dywizja uczestniczyła w operacji Ryskiej, w wyniku, której zniszczone zostały siły niemieckie na Łotwie, a wojska radzieckie osiągnęły wybrzeże Bałtyku. W efekcie 3 Front Nadbałtycki został zlikwidowany, a jego wojska przekazane do Dyspozycji Naczelnego Dowództwa, Frontu Leningradzkiego oraz 1 i 2 Frontu Nadbałtyckiego. Pozbawiony funkcji frontowej, doświadczony i waleczny gen. Jakubowicz na początku 1945 r. skierowany został do Wojska Polskiego na stanowisko planowanego do sformowania 1 Korpusu Piechoty. Załączki dowództwa korpusu zostały dyslokowane w Stargardzie Szczecińskim latem 1945 r. Decyzja Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego z 22 sierpnia 1945 r. o przejściu sił zbrojnych na organizację czasu pokoju spowodowała nieaktualność dalszej rozbudowy wyższych dowództw wojennych. Jednocześnie podjęto decyzję o zwiększeniu kompetencji dowódców okręgów wojskowych, którym przypisano, obok funkcji administracyjnych, zaopatrzeniowych i porządkowych także zadania szkoleniowe i operacyjne. W konsekwencji jesienią 1945 r. dowództwa OW zaczęto reorganizować i wzmacniać personalnie. Na stanowiska dowódców okręgów kierowano, więc doświadczonych, frontowych generałów. Na stanowisko dowódcy POW wyznaczono 24 września 1945 r. dowódcę 1 Korpusu Piechoty gen. Wiaczesława Jakutowicza. W związku ze zmianą obszaru okręgu obejmującego Pomorze Szczecińskie i Gdańskie, na nowe miejsce dyslokacji dowództwa Okręgu nr II wyznaczono Gdańsk. Jakutowicz przybył do nowego miejsca służby, gdy trwała przeprowadzka dowództwa z Bydgoszczy. Wojsko potrzebowało, więc nie tylko siedziby dla dowództwa, które uzyskano przenosząc część jednostek 16 dywizji piechoty do Elbląga, ale także miejsc zakwaterowania dla oficerów. W zniszczonym wojną i wiosennym pożarem Gdańsku było to zadania niełatwe. Jakutowicz znany z twardego stylu dowodzenia usiłował na władzach Gdańska i województwa gdańskiego awanturą wymusić potrzebne mu obiekty. W konsekwencji doszło do ostrego konfliktu, ale władze cywilne nie zamierzały ustąpić sowieckiemu „wielkorządcy”, śląc na niego skargi do Warszawy. Okazały się one skuteczne i 10 października 1945 r. generał został odwołany ze stanowiska i odesłany do ZSRR. Natomiast dowództwo Okręgu nr II przeniesiono do Koszalina, gdzie zajęło obiekty zajmowane czasowo przez Urząd Wojewódzki w Szczecinie oraz dowództwo 1 Warszawskiej Dywizji Kawalerii, które wyprowadzono z miasta. Jakutowicz kierował, więc dowództwem nieco ponad dwa tygodnie, ale swoimi awanturami spowodował przeniesienie dowództwa do prowincjonalnego Koszalina. Od początku tę

lokalizację uważano za tymczasową i niezbyt dogodną, lecz przez rok dowództwo będzie funkcjonowało w Koszalinie. Dalsze losy gen. Jakutowicza już w ZSRR nie są znane, wiadomo tylko, że zakończył służbę w stopniu generała majora<sup>13</sup>.

**JOŚKIEWICZ JAN** urodził się 11 marca 1898 r. w Bielakowszczyźnie dawnej wsi królowskiej w gminie Skidel (pow. Grodno). O jego rodzinie i dzieciństwie wiadomo niewiele. Od 3 lutego 1918 r. w Armii Czerwonej, co może świadczyć, że wcześniej służył w armii Imperium Rosyjskiego. Później zawodowy wojskowy w Armii Czerwonej. Musiał być zdolnym i ideowym dowódcą skoro w 1938 r. ukończył Akademię Wojskową im. Frunzego w Moskwie. Następnie służył w jednostkach Leningradzkiego Okręgu Wojskowego. W składzie 9 armii, na szczeblach taktycznych, uczestniczył w wojnie fińskiej na przełomie lat 1939-1940, a następnie w okupacji Mołdawii. W czasie wojny niemiecko - radzieckiej, jako szef sztabu, a następnie dowódca pułku piechoty i dywizji przeszedł cały szlak odwrotu Frontu Południowego od zachodniej granicy ZSRR po północny Kaukaz. W lutym 1942 r. mianowany dowódcą 414 dywizji strzelców w ramach 58 armii, w sytuacji, gdy dywizja poszła w rozsypkę w lutym 1942 r. w trakcie walk na wschodniej Ukrainie. Jośkiewicz energicznymi działaniami zebrał ją całość i przywrócił gotowość bojową. W 1942 r. przejął dowodzenie 276 dywizją strzelców 9 armii, w ramach nowego Frontu Północno - Kaukaskiego. Dywizja odznaczyła się szczególnie w walkach nad rzeką Terek w styczniu 1943 r. Wkrótce po tym przeniesiony na stanowisko dowódcy 20 górskiej dywizji strzelców, w ramach 56 armii. Z dywizją uczestniczył w walkach na północnym Kaukazie, a następnie w działaniach we wschodniej Ukrainie. Po przejściu do działań na terenie równinnym dywizja została przemianowana na 20 dywizję strzelców. W ramach 56 armii dywizja uczestniczyła w walkach na Ukrainie i Bałkanach. 3 czerwca 1944 r., jako dowódca dywizji Jan Jośkiewicz mianowany został na stopień generała - majora. W czasie walk ciężko zraniony, w wyniku postrzału miał uszkodzone płuca, urwany palec u ręki, przestrzelone obie nogi i poważnie uszkodzony pośladek, praktycznie był, więc inwalidą nienadającym się do służby liniowej. Jednak po leczeniu i rekonwalescencji w lutym 1945 r. odkomenderowany do Wojska Polskiego. Czasowo pełnił obowiązki szefa sztabu 2 Armii Wojska Polskiego oraz szefa Sztabu Głównego WP. Po przekształceniu dowództwa II armii w dowództwo Okręgu Wojskowego nr III w Poznaniu objął funkcję szefa sztabu tego dowództwa. Jeszcze, jako oficer II armii WP, a następnie szef sztabu Okręgu Wojskowego nr III organizował akcje osadnictwa wojskowego w powiatach wzdłuż Odry. 10 października 1945 r. w trybie pilnym wyznaczony na stanowisko dowódcy Okręgu Wojskowego nr II w Koszalinie. Okręgiem dowodził do 25 czerwca 1947, w okresie, gdy kierował okręgiem jego dowództwo powróciło ponownie do Bydgoszczy. W 1946 r. uzyskał awans na stopień generała dywizji. W tym okresie zasadniczym zadaniem dowództwa okręgu była demobilizacja jednostek bojowych, przystosowanie ich do służby w warunkach pokoju oraz realizacja innych incydentalnych zadań. W latach 1945 – 1947 zlikwidowano 1 Dywizję Rolno – Gospodarczą, przebazowano na obszar Warszawskiego Okręgu Wojskowego 1 Warszawską Dywizję Kawalerii, wydatnie zredukowano liczebność 12 Dywizji Piechoty i sformowano nową 16 Dywizję Piechoty. Procesy podobne odnosiły się także do jednostek rodzajów wojsk, służb i instytucji wojskowych. Znaczne trudności kadrowe i materiałowo-techniczne wystąpiły przy organizacji przez Pomorski OW 3 i 4 oddziału Wojsk Ochrony Pogranicza, które miały ochraniać część granicy zachodniej i morską. Mimo rozkazów gen. Jana Jośkiewicza organizacja oddziałów przebiegała niezwykle powoli, w końcu jednak zakończyła się pomyślnie. W 1946 r. do kraju odesłano z POW większość oficerów radzieckich, a do służby przywrócono wielu oficerów armii przedwrześniowej, zwłaszcza tych powracających z oflagów. Mimo radzieckiej proweniencji Jośkiewicz potrafił poprawnie ułożyć stosunki z tą grupą oficerów. Jednak, szczególnie w 1947 r., gdy Oddział Informacji POW wysunął nieuzasadnione oskarżenia wobec wielu pracowników Kwatermistrzostwa Okręgu i Oddziału Wyszkożenia Bojowego

13 H. P. Kosk, op. cit., t. I, s. 194; С. Осокин, Список генералов и адмиралов, погибших в годы Великой Отечественной войны, <http://www.rkka.ru/i/handbook.htm>; Справочник дивизий; <http://www.rkka.ru/i/handbook.htm>; 60-лет великой победе; [http://www.victory.mil.ru/rk\\_ka/units/02/index.html](http://www.victory.mil.ru/rk_ka/units/02/index.html)

Sztabu nie potrafił skutecznie stanąć w ich obronie. Na okres kierowania POW przez gen. Jośkiewicza przypadły też dwie wielkie akcje polityczne, w które zaangażowano żołnierzy po stronie tzw. Stronnictw Demokratycznych zdominowanych przez komunistów, czyli Referendum Ludowe w czerwcu 1946 r. oraz wybory do Sejmu Ustawodawczego w 1947 r. W akcjach propagandowo – informacyjnych oraz ochronnych uczestniczyło kilka tysięcy żołnierzy POW, osobiście brał w nich udział także dowódca okręgu. W okresie dowodzenia POW przez gen. Jośkiewicza niezwykle ważnym zadaniem była akcja rozminowywania, w którą angażowano saperów jednostek okręgowych. W latach 1945 – 1948 sprawdzili oni i rozminowali około 90 000 ha użytków rolnych i lasów, 4 832 obiektów w miejscowościach, ponad 25 000 km dróg, 558 km linii kolejowych, 122 most, 86 fabryk i 17 lotnisk. W sumie unieszkodliwili oni ponad 200 000 min i 2 500 000 sztuk amunicji różnych kalibrów. Wojska POW prowadziły, więc różne formy działań wojskowych, społecznych, gospodarczych i politycznych, które przyjmowane były przez społeczeństwo i żołnierzy niejednoznacznie. Mimo tego gen. Jośkiewicz, który zachował dużą dozę optymizmu, dbałość o żołnierzy, był lubiany przez podwładnych nawet tych, którzy niespecjalnie akceptowali radzieckich oficerów w polskich mundurach. 25 czerwca 1947 roku przekazał dowodzenie Okręgiem gen. Rotkiewiczowi i powrócił do ZSRR. Jego dalsze losy nie są znane, wiadomo, że zmarł w 1964 r. Wielokrotnie odznaczany przez władze sowieckie i polskie. W 1947 r. odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski<sup>14</sup>.

**ROTKIEWICZ JAN** urodził się 20 czerwca 1898 r. w Borysowie w obwodzie smoleńskim. O jego rodzinie i dzieciństwie wiadomo niewiele. W rejonie Mińska mieszkali liczni szlachetnie urodzeni Rotkiewiczowie, od co najmniej XVI wieku. W wykazach uczestników Powstania Styczniowego znajduje się pięć osób o tym nazwisku. Istnieje spore prawdopodobieństwo, że Iwan był spokrewniony z tą linią Rodkiewiczów, jeśli tak to na początku XX wieku byli oni już w pełni zrusyfikowani. W Borysowie ukończył czteroletnią szkołę powszechną, w latach 1915- 1918 studiował w Instytucie Chemiczno – Technicznym i Instytucie Elektryczno – Technicznym w Kazaniu. Według akt osobowych 15 lutego 1918 r. wcielony do Armii Czerwonej, co wydaje się mało prawdopodobne, gdyż w owym czasie nie było w bolszewickiej Rosji przymusowego poboru. Rotkiewicz wstąpił, więc do armii albo ochotniczo, albo został „zagarnięty” przez jakiś tworzony ad hoc oddział bolszewicki. Musiał jednak być aktywnym żołnierzem skoro po kilku miesiącach służby na Froncie Wschodnim, jako szeregowy, został wysłany najpierw do Oficerskiej Szkoły Piechoty w Kazaniu, a następnie 4 Wojskowej Szkoły Inżynierii w Kazaniu. Jako dowódca plutonu, kompanii i batalionu szkolnego służył w Szkole Inżynierii w latach 1919 - 1924. W 1924 roku po kursie przekwalifikowania w Leningradzkiej Wyższej Oficerskiej Szkole Wychowania Fizycznego mianowany oficerem wychowania fizycznego w Oficerskiej Szkole Piechoty w Taszkencie. Miłość do sportu będzie mu towarzyszyła do końca służby i jako wyższy dowódca będzie wspierał wszelkie formy aktywności fizycznej i sportowej żołnierzy oraz dbał o rozbudowę bazy sportowej. Na stanowiskach związanych ze sportem i wyszkoleniem fizycznych służył w latach 1925-1938, aż do funkcji szefa Wychowania Fizycznego Środkowo-Azjatyckiego Okręgu Wojskowego. Od 8 sierpnia 1938 r. do 25 sierpnia 1941 r. represjonowany w ramach „wielkich stalinowskich czystek”. Po wybuchu wojny ponownie powołany do służby czynnej i skierowany do 389 dywizji piechoty początkowo na stanowisko dowódcy batalionu w 545 pułku piechoty, następnie szef sztabu i dowódca tego pułku. Od stycznia 1942 r. do lipca 1944 r. pełnił funkcje sztabowe na szczeblu dywizyjnym, aż do stanowiska szefa sztabu 110 Gwardyjskiej Dywizji Piechoty 37 Armii. Jego oddziały były się z Niemcami na frontach: Południowym, Północno - Kaukaskim, Stepowym, 2 Ukraińskim

14 H. P. Kosk, op. cit., s. 209; E.J. Nalepa, Oficerowie radzieccy w WP 1943-1968, Warszawa Wyd. WIH Bellona; L. Grot, T. Konecki, E.J. Nalepa, Pokojowe dzieje WP, Warszawa 1988, s. 354; J. Poksiński, Pomorski Okręg Wojskowy w latach 1945-1949, [w:] Pomorski Okręg Wojskowy 1945-1987. [red.] A. Karnowski, Bydgoszcz 1989, s. 16 i 303; D. Mierzejewski, S. Sadowski, Pomorski Okręg Wojskowy 1919-1994, Bydgoszcz 1994, s. 228; S. Sadowski, Pomorski Okręg Wojskowy w latach 1945-1980. Przekształcenia organizacyjne i modernizacja techniczna, Toruń 1997, s. passim; The Generals of WWII; [http://www.generals.dk/nation/Soviet\\_Union.html](http://www.generals.dk/nation/Soviet_Union.html); Справочник дивизии; <http://www.rkka.ru/ihandbook.htm>; 60-лет великой победе; <http://www.victory.mil.ru/rkka/units/02/index.html>

i 1 Białoruskim. Uczestniczył w ciężkich walkach odwrotowych na Ukrainie, obronnych na północnym Kaukazie, już w ramach Frontu Stepowego bił się pod Kurskiem i wyzwalał wschodnią Ukrainę, w ramach 2 Frontu Ukraińskiego działał w ogólnym kierunku na Kirowograd i Krzywy Róg oraz brał udział w walkach na prawobrzeżnej Ukrainie oraz wschodnich rejonach II Rzeczypospolitej. W walkach trzykrotnie ranny. Prawdopodobnie z względu na polsko brzmiące nazwisko skierowany 23 lipca 1944 r. w stopniu pułkownika na stanowisko szefa sztabu 2 dywizji piechoty 1 Armii Wojska Polskiego. We wrześniu 1944 r. objął stanowisko dowódcy tej dywizji. Z dywizją przeszedł cały szlak bojowy od walk o przyczółki na Wiśle w rejonie Puław przez walki na przyczółku warecko – magnuszewskim, nieudanej operacji pomocy walczącej Warszawie na przyczółku czerniakowskim, ofensywę styczniową w 1945 r., przełamanie Wału Pomorskiego, aż do Kamienia Pomorskiego w marcu 1945. Następnie objął stanowisko szefa sztabu 1 AWP przygotowując jej operacje do końca wojny. Po wojnie pozostał w Wojsku Polskim początkowo, jako zastępca szefa Sztabu Głównego WP, następnie, jako szef sztabu Krakowskiego Okręgu Wojskowego - dowódca Grupy Operacyjnej „Rzeszów”, z którą zwalczał podziemie ukraińskie, a w okresie tzw. „referendum ludowego” w czerwcu 1946 r., także polskie podziemie niepodległościowe na Podkarpaciu. W latach 1947 – 1953 dowodził I (Warszawskim), III (Poznańskim) i VII (Lubelskim) okręgiem wojskowym. Dwukrotnie w okresie 25 czerwca do 15 października 1947 r. oraz 31 grudnia 1954 do 5 listopada 1956 r. kierował II (Pomorskim) Okręgiem Wojskowym. W pierwszym okresie dowodzenia OW II gen. Rotkiewicz koncentrował się na realizacji kolejnych redukcji wojsk, które podyktowane były głównie spadającymi wydatkami na wojsko. W tym czasie dokonano m.in. reorganizacji dowództwa OW, zmniejszenia liczebności 12 i 16 dywizji, a także przyjęto ze składu Poznańskiego OW 4 pułk czołgów ciężkich, który dyslokowano w Elblągu. W sumie stan liczebny POW w listopadzie 1947 r. osiągnął 15 564 żołnierzy, najmniej w całym okresie powojennym. W tym okresie narastała fala represji wobec oficerów POW wywodzących się z armii przedwojennej i choć gen. Rotkiewicz nie był osobiście zaangażowany w te działania to żaden sposób nie zaangażował się w obronę swoich podwładnych. Ponownie dowództwo POW objął 31 grudnia 1954 r. po ukończeniu lat 1953 - 1954 Wyższego Kursu Doskonalenia Oficerów w Akademii Sztabu Generalnego ZSRR im. Woroszyłowa w Moskwie. Warto podkreślić, że generał obejmując dowództwo był już przeszkolony w zakresie działań w warunkach stosowania broni jądrowej, a tym samym pod jego kierownictwem rozpoczęto proces szkolenia wojsk zgodnie z nową koncepcją przyszłej wojny. W latach 1954-1956 przeprowadzono w POW szereg ćwiczeń armijnych i dywizyjnych, w których doskonalono wojska w różnych formach działań z pozorowanym użyciem broni jądrowej. Jesienią 1955 r. rozpoczęto redukcję i modernizację sił zbrojnych, miało to olbrzymi wpływ na organizację POW. W ciągu niespełna 1,5 roku zmniejszono liczbę etatów o około 30%, zlikwidowano korpusy szczebel dowodzenia, zredukowano liczbę jednostek artylerii klasycznej oraz zrealizowano setki innych decyzji organizacyjnych. Jednocześnie rozpoczęto wprowadzanie do służby nowego uzbrojenia, które uważano za zdolne do działań w warunkach użycia broni jądrowej. W tym okresie z jednostek POW wycofano większość oficerów radzieckich zastępując ich wyszkolonymi w akademiach radzieckich Polakami. Gen. Rotkiewicz wybitnie sprzyjał także rozwojowi sportu w wojsku, a jego szczególnym zainteresowaniem cieszyła się budowa stadionu sportowego WKS „Zawisza” w Bydgoszczy, którą wspierał finansowo nawet łamiąc ówczesne procedury inwestycyjne. Generał odwołany został ze stanowiska w wyniku zmian politycznych, jakie zaszły w Polsce w październiku 1956 r. (ponoć o odwołaniu dowiedział się z radia) i wrócił do ZSRR. Awans na generała brygady uzyskał 11 listopada 1944 r., a generała dywizji 11 maja 1949 r. Wielokrotnie odznaczany orderami radzieckimi i polskimi. Zmarł w maju 1962 r. w ZSRR<sup>15</sup>.

15 Szkic na podstawie: M. Szczurowski, Słownik Biograficzny Wyższych Dowódców Wojska Polskiego na Froncie Wschodnim w latach 1943-1945, Warszawa 1993, 120-122; H. P. Kosk, op. cit., t. 2, s. 134; Справочник дивизий; <http://www.rkka.ru/handbook.htm>; 60-лет великой победе; <http://www.victory.mil.ru/rkka/units/02/index.html>; Materiały różne w dyspozycji: S. Sadowski.

**PÓLTURZYCKI BRONISŁAW** urodził się 20 grudnia 1894 r. w Nieświeżu w powiecie słuckim, w rodzinie polskich Tatarów. W Wielkim Księstwie Litewskim zamieszkiwało od XIV wieku sporo rodzin tatarskich, z których niektóre uzyskały status szlachecki. Status taki posiadała także rodzina Pólturzyckich (Póltórzyckich, Połtorzyckich), jednak czy z tej gałęzi rodu Bronisław się wywodził trudno orzec, gdyż zapewne sowieckiemu oficerowi niełatwo było się przyznać do „niepoprawnego” pochodzenia społecznego. Jego ojciec Józef był urzędnikiem w Nieświeżu, zaś o matce nic nie wiadomo. Bronisław naukę elementarną podjął w Nieświeżu, by następnie kontynuować ją w gimnazjum powiatowym w Słucku. To dosyć nudne, dawne miasto Radziwiłłów, zamieszkałe w większości przez Żydów, stanowiło ważny ośrodek edukacji młodzieży, gdzie spośród pięciu szkół wiodącą rolę odgrywało kształcące na wysokim poziomie męskie 8 – letnie gimnazjum (dawna szkoła kalwińska). Po ukończeniu gimnazjum, jak wielu młodzieńców z ubogich lub średniozamożnych rodzin zdecydował się na karierę wojskową, która nie tylko dawała niezłe płatną pracę, ale również po kilku latach służby umożliwiała studia uniwersyteckie na koszt państwa. W 1914 r. ukończył Szkołę Oficerską w Czugujewie, w której kształciło się wielu Polaków, m.in. późniejszy generała Leon Berbecki. Z nieznanых przyczyn (być może został w szkole instruktorem?) na froncie znalazł się dopiero w 1916 r., jako dowódca kompanii i batalionu w 12. Fińskim Pułku Strzelców Imperium Rosyjskiego (22 korpus armijny). W okresie lato 1916 – wiosna 1918 r. bił się na Froncie Południowo – Zachodnim, uczestniczył w ofensywie Brusilowa oraz w późniejszych nieudanych operacjach na tym froncie. Rozczarowany klęskami w maju 1918 r. ochotniczo wstąpił do Armii Czerwonej. Od 21 sierpnia 1918 r. w Armii Czerwonej na stanowiskach administracyjnych, jako: komendant rejonowy Krymskiej Komendatury Wojennej od sierpnia do listopada 1918 r., komisarz wojskowy komendatury wojennej miasta Mozyrz – od listopada 1918 do czerwca 1920 r. W czerwcu 1920 r. ponownie na froncie, jako szef sztabu 17. Dywizji Piechoty uczestniczył w bitwie warszawskiej dochodząc na przedpola Warszawy, gdzie dywizja została pobita, nomen omen, przez pochodzące z Pomorza 15 i 16 dywizje piechoty. W ramach reorganizacji rozbitej 17 dywizji we wrześniu 1920 r. wyznaczony na dowódcę 48. Odesskiego Pułku Piechoty w Mińsku, którym dowodził do połowy 1921 r. Następnie przez 4 miesiące przebywał w areszcie, być może w okresie rozliczeń dowódców za klęskę w wojnie z Polską. W okresie pokoju w piął się mozolnie i niezbyt prędko po szczeblach kariery wojskowej. W latach 1921 – 1932 dowodził m.in. 6 i 33 pułkiem piechoty. Ukończenie w 1929 r. Wyższej Szkoły Oficerskiej w Moskwie otworzyło mu drogę do wyższych stanowisk. W latach 1932 – 1937 kierował sztabami 18, 52 i 17 dywizji strzelców. W latach 1937 – 1940 z nieznanых przyczyn represjonowany, być może aparat bezpieczeństwa dostrzegł jego nieklasowe pochodzenie lub udział w klęsce w bitwie pod Warszawa w 1920 r. Po uwolnieniu w marcu 1940 r. powrócił do służby i do 1943 r. był wykładowcą taktyki na kursie doskonalenia kadr dowódczych „Wystriel” w Sołniecznogorsku. Od 19 sierpnia 1943 do 22 stycznia 1944 roku dowodził 166. Dywizją Piechoty na Froncie Woroneskim i 1 Froncie Ukraińskim, walczył min. w bitwie na łuku kurskim, o uchwycenie przyczółków na Dnieprze. Generał major od 16 sierpnia 1943. Dwukrotnie wstępował do partii komunistycznej – RKP(b) – w 1918 (wykluczony w 1921 w związku z aresztowaniem) oraz WKP(b) w 1940 po oczyszczeniu z zarzutów. W styczniu 1944 skierowany w stopniu generała brygady do 1 Korpusu Polskich Sił Zbrojnych w ZSRR na stanowisko zastępcy dowódcy korpusu do spraw liniowych – od stycznia do 4 marca 1944. Później, od 4 marca do 6 lipca 1944 r., zastępca dowódcy 1 Armii WP w ZSRR, szef Departamentu Mobilizacji i Uzupełnień WP – od 6 lipca do 26 września 1944 r., komendant Centrum Wyszkołenia Oficerów w Riazaniu – od 26 września 1944 r. do 23 kwietnia 1945 r., szef Departamentu Piechoty i Kawalerii WP w I Wiceministerstwie Obrony Narodowej – od 23 kwietnia do 18 lipca 1945 r.. Od 18 lipca 1945 r. do 19 kwietnia 1946 r. szef Departamentu Mobilizacji i Uzupełnień w MON. Generał dywizji od 14 grudnia 1945 r.. Od 19 kwietnia 1946 r. do 19 listopada 1947 r. szef Oddziału Organizacyjno-Mobilizacyjnego Sztabu Generalnego WP. Od 19 listopada 1947 r. do 21 stycznia 1953 r. pełnił funkcję dowódcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Był to bardzo newralgiczny okres w dziejach POW, zwłaszcza od 1949 r., kiedy to rozpoczęła

się bardzo szybka rozbudowa strukturalna okręgu. Najważniejszą decyzją w okresie rozbudowy wojsk było przyjęcie założenia, że na bazie wojsk okręgu będzie organizowana na czas wojny armia ogólnowojskowa oraz wyspecjalizowane siły obrony wybrzeża morskiego. W konsekwencji liczba dywizji w okręgu wzrosła z dwóch w 1948 r. do pięciu w 1953 r. (12, 14 DP oraz 8, 16 i 20 DZmech.). Ponadto sformowano 2, 3 i 5 brygadę przeciwdesantową, 6 Dywizję Artylerii Przełamania, 16 Dywizję Artylerii Przeciwlotnicze oraz kilkaset mniejszych jednostek, instytucji i urzędów wojskowych. Gen. Półturzycki znany z wielkiej skrupulatności, czy wręcz pedanterii oraz angażowania się nawet najdrobniejsze kompetencje podwładnych wywarł ogromny osobisty wpływ na rozbudowę POW. Niestety niezbyt liczył się z możliwościami i potrzebami ekonomicznymi kraju, często wymuszając na cywilnych władzach pomorskich województw obiektów, w których dyslokowano kolejne jednostki. Mimo tego plan rozbudowy nie został w pełni zrealizowany i od 1953 r. rozpoczęto proces jego dostosowywania do realiów gospodarczych kraju. Gen. Półturzycki nie uczestniczył już w tym procesie, przeniesiony został, bowiem 1. lutego 1953 r. na stanowisko zastępcy przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, które pełnił do 21 grudnia 1956 r.. W historii POW zapisał się, więc jako „nieco szalony kreator” rozbudowy wojsk. W grudniu 1956 r. powrócił do ZSRR, gdzie został przeniesiony w stan spoczynku. Zmarł 14 kwietnia 1969 r. w Moskwie. W czasie służby w Polsce był angażowany w działalność polityczną. Ciekawostką jest fakt, że jako członek Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego został wybrany (mianowany?) w 1954 r. członkiem Centralnej Komisji Kontroli Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, a jako obywatel radziecki w 1952 r. posłem na Sejm PRL z okręgu wyborczego Bydgoszcz. Wielokrotnie odznaczony orderami radzieckimi i polskimi, m.in.: Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski, Orderem Krzyża Grunwaldu II klasy, Orderem Sztandaru Pracy I klasy, Orderem Lenina, Orderem Czerwonego Sztandaru, Orderem Suworowa II klasy, Orderem Czerwonej Gwiazdy<sup>16</sup>.

**WŁADYCZAŃSKI ANTONI** urodził się w 1909 r. na Ukrainie. W 1929 roku rozpoczął służbę wojskową i po ukończeniu szkoły dowódców dosyć szybko piął się po szczeblach kariery wojskowej. Niewątpliwie jego awanse przyśpieszyły czystki w Armii Czerwonej w latach 1937 – 1938, w wyniku, których wielu młodych oficerów awansowało na stanowiska do pełnienia, których byli zupełnie nieprzygotowani. Władyczański trafił do Zabajkalskiego Okręgu Wojskowego. Parę lat spędził na Syberii przyjmując tamtejsze zwyczaje kulturowe, które później kultywował, także w trakcie służby w POW. Na wojnę w 1941 r., wyruszył, jako szef sztabu pułku w składzie nieznaney z numeru dywizji syberyjskiej. Pozostałości dywizji po ciężkich bojach odwrotowych i uzupełnieniu posłużyły do sformowania 124 dywizja strzelców w grudniu 1941 r. w Woroneżu. Przy formowaniu dywizji wykorzystano oficerów, którzy wyszli z okrążenia pod Kijowem jesienią 1941 r. Później 124 dywizja toczyła zacięte boje odwrotowe w kampanii na Ukrainie, biorąc udział w obronie linii północnego Donu w rejonie Biełgorodu, w bitwie pod Charkowem w składzie 21 armii i następnie na kierunku ostrogożskim. Szczegóły służby Władyczańskiego w latach 1941 – 1943 nie są znane. Musiał jednak wybitnie się wykazywać na froncie skoro, jako 34 – latek objął 5 września 1943 r. dowodzenie 50 dywizją gwardii (na etaty gwardyjskie i związane z tym zaszczytne nazwy 124 dywizja została za zasługi przeformowana w 17 grudnia 1942 r.). 50 gwardyjska dywizja strzelców w składzie Frontu Południowo – Zachodniego uczestniczyła w bitwie pod Stalingradem. Następnie w składzie różnych frontów dywizja biła się na lewobrzeżnej Ukrainie, Białorusi i następnie w zajmowaniu wschodnich rubieży Polski. W II połowie 1944 r. dywizję gen. mjr. (awans 19 marca 1944 r.) Władyczańskiego

16 Szkic na podstawie: M. Szczurowski, op. cit., s. 103-104; H. P. Kosk, op. cit., t. 2, s. 104; W. Fies'kow, K. Kałasznikow, W. Golikow, Krasnaja Armija w pobiedach i porazhenijach, Tomsk 2003, s. 159; M. Krwawicz, Półturzycki Bronisław (1894-1969), „Polski Słownik Biograficzny, t. XXVIII, s. 324-325; Półturzycki Bronisław (1894-1969), „Wojskowy Przegląd Historyczny” nr 2/1969, s. 480-481; A. Mazur, Order Krzyża Grunwaldu, Warszawa 1988, s. 103-104; E.J. Nalepa, Oficerowie Armii Radzieckiej w Wojsku Polskim 1943-1968, Warszawa 1995, s. 186; F. Cymbarewicz, Kmicicem nie zostałam, Warszawa 1987, s. passim; S. Sadowski, Pomorski Okręg Wojskowy..., s. passim; Справочник дивизий; <http://www.rkka.ru/ihandbook.htm>; 60-лет великой победы; <http://www.victory.mil.ru/rkka/units/02/index.html>

podporządkowano początkowo 1 Frontowi Białoruskiemu, a następnie od października 1944 r. 3 Frontowi Białoruskiemu. W ramach tych frontów 50 dywizja gwardii prowadziła boje w operacjach gumbińskiej i wschodniopruskiej. Dywizja uczestniczyła w zablokowaniu Königsberga, a następnie pod koniec lutego 1945 r. wraz z 28 armią została przetrzucana na kierunek berliński, gdzie uczestniczyła w szturmie miasta. Po jego zdobyciu skierowana została, wraz z 1 Frontem Ukraińskim do rozbicia grupy wojsk niemieckich w rejonie Pragi, w ramach operacji praskiej. W sumie Władyczański w latach 1943 - 1945 na czele 50 dywizji gwardii uczestniczył w szeregu rozstrzygających bitwach frontu wschodniego spisując się znakomicie, czego wyrazem było wiele ważnych odznaczeń. Dywizja wyróżniona została, m.in., orderami Suworowa i Kutuzowa II kl. I dwukrotnie Czerwonego Sztandaru. Już 11 maja 1945 r. zdał dywizję i został oddelegowany do ZSRR. Szczegóły jego służby w okresie do 1950 r. nie są znane, prawdopodobnie znalazł się w składzie Białoruskiego Okręgu Wojskowego oraz przeszedł kursy dokształcające. Do Wojska Polskiego gen. mjr Władyczański przybył w 1950 r. wraz z liczną grupą generałów i oficerów Armii Radzieckiej, których przywiódł ze sobą Marszałek Konstanty Rokossowski. Rokossowski obserwował Władyczańskiego, jako dowódcę dywizji jeszcze w okresie bitwy stalingradzkiej i w późniejszych operacjach, i miał o nim bardzo dobrą opinię. Widział w nim twardego dowódcę zdolnego do sprawnego kierowania wielkimi jednostkami oraz potrafiącego wymusić rozkazy na podwładnych. Pewnie ze względu na przymioty charakteru 7 listopada 1950 r. objął stanowisko pomocnika dowódcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego ds. liniowych, szybko zresztą podniesione do rangi zastępcy dowódcy. Na wzór radziecki było to stanowisko bardzo ważne, praktycznie, bowiem pełniący je był pierwszym zastępcą dowódcy. Do jego kompetencji należały, przede wszystkim, organizacja i nadzór nad szkoleniem bojowym wojsk okręgu, a także zastępowanie dowódcy pod jego nieobecność. Władyczański energicznie wziął się za wdrażanie radzieckiego modelu szkolenia bojowego, którego podstawowym ogniwem było pięciomiesięczne szkolenie poligonowe. Problem był o tyle skomplikowany, że w latach 1950 – 1952 trwała niezwykle dynamiczna rozbudowa wojsk okręgu. Pojawiły się nowe, korpuśne szczeble dowodzenia, nieznane w Wojsku Polskim dywizje zmechanizowane, wielkie zgrupowania artylerii, formacje przeciwdesantowe i setki innych. Wszystkie one musiały zostać wdrożone w nowy system szkolenia. Szkolenie to realizowane było zwykle w ośrodkach poligonowych daleko od macierzystych garnizonów, a więc jego realizacja wymagała nie tylko sprawnego planowania szkolenia, ale także zabezpieczenia logistycznego, kulturalno – oświatowego oraz życia rodzinnego. Gen. Władyczański uczestniczył także w procesie szkolenia operacyjnego i operacyjno – taktycznego, a zwłaszcza w przygotowaniu wielkich manewrów wojsk, m.in. współorganizował pierwsze w Polsce ćwiczenia dowództwa frontu w 1951 r. Sprawnie potrafił także realizować różne zachcianki Marszałka Rokossowskiego, zwłaszcza polowania i kąpiele w syberyjskiej „bani”. W sumie był on oficerem wysoko cenionym przez przełożonych i jako 44-latek znakomicie nadawał się na następcę zbliżającego się do „sześćdziesiątki” gen. Półturzyckiego. W okresie od 21 marca do 29 maja 1953 r. przeszedł test kierowania POW, gdy czasowo pełnił obowiązki dowódcy. Ostatecznie 30 maja został mianowany dowódcą POW, którą to funkcję pełnił do 22 października 1954 r. W ciągu ponad rocznego kierowania POW dał się poznać, jako twardy, konsekwentny dowódca, który jednak nie do końca rozumiał rolę, jaką miał do spełnienia w Wojsku Polskim. Traktował ją, bowiem jako taką nieco dziwną mutację Armii Radzieckiej. Nigdy nie nauczył się poprawnie języka polskiego, nie rozumiał narodowych ambicji swoich podwładnych. Mimo, że świetnie organizował realizację kolejnych zadań stawianych przed Okręgiem, to był źle postrzegany przez podwładnych, zwłaszcza młodszych oficerów. Także jego zastępca ds. liniowych gen. Zygmunt Huszcza niezbyt go lubił i cenił. Ta kompletna niezdolność generała Władyczańskiego do zaakceptowania nawet tej niewielkiej odmienności i odrębności polskich sił zbrojnych oraz brak przygotowania do szkolenia wojsk w warunkach stosowania broni jądrowej stały się przyczynami odwołania go do ZSRR. Przebieg dalszej służby nieznany, ale na emeryturze osiedlił się w Doniecku na Ukrainie. W 1976 r. generał – major w stanie spoczynku Anton Władyczański otrzymał honorowe obywatelstwo Doniecka za udział w wyzwoleniu miasta



w 1943 r. oraz „długoletnią, twórczą pracę na rzecz kształtowania życia społeczno - politycznego miasta”. Nadano mu także tytuł „Najstarszego pisarza Donbasu”. Wielokrotnie wyróżniany orderami i odznaczeniami radzieckimi i polskimi. Data śmierci nieznana.

**HUSZCZA ZYGMUNT** urodził się 3 lipca 1917 r. w Augustowie. W rodzinnej miejscowości kształcił się, kończąc w 1928 r. szkołę powszechną, a następnie wstąpił do miejscowego Państwowego Męskiego Seminarium Nauczycielskiego im. Ks. Grzegorza Piramowicza, które ukończył w 1935 r. Seminarium sfinalizował z bardzo dobrym wynikiem, ale w jego historii zapisał się przede wszystkim, jako znakomity sportowiec, będąc rekordzistą kraju w sporcie młodzieżowym w pchnięciu kulą i rzucie dyskiem. Zapewne w seminarium ukształtowała się jego miłość do sportu i kult sprawności fizycznej, któremu wierny pozostanie do końca życia. Następnie pracował, jako nauczyciel. W 1940 r. deportowany wraz z rodziną w głąb ZSRR do Krasnojarskiego Kraju, gdzie pracował fizycznie w kołchozie. Udział jego rodziny w II wojnie światowej był swoistym odzwierciedleniem polskich losów tego okresu, jeden brat walczył pod Monte Cassino w składzie II Korpusu gen. Andersa, drugi zamordowany w Ostaszkwie, ojciec, były podoficer 1 Pułku Ułanów Krechowickich, trafił do dywizji kościuszkowskiej. Zygmunt Huszcza wiosną 1943 r. na wieść o tworzeniu kolejnej armii polskiej w ZSRR zgłosił się do niej na ochotnika. W związku z wysokim statusem wykształcenia skierowany do Dywizyjnej Szkoły Oficerskiej w Riazaniu, którą ukończył, jako prymus. Pierwszy przydział oficerski otrzymał do 3 pułku piechoty na stanowisko dowódcy plutonu ciężkich karabinów maszynowych. W składzie pułku bił się pod Lenino, następnie krótko znalazł się w sztabie pułku, by zostać dowódcą 2 kompanii fizylierów. W okresie od 1 lutego – 1 kwietnia 1944 r. pełnił funkcję zastępcy dowódcy pułku ds. linowych. Jednak szczególnie ważnym momentem jego służby wojskowej było powołanie, latem 1944 r. na stanowisko adiutanta dowódcy 1 Armii WP gen. Stanisława Popławskiego. Na tym stanowisku szybko awansuje, w bojach pod Kołobrzegiem w lutym 1945 r. występuje już, jako kapitan, a latem 1945 r. major. Po wojnie kariera Zygmunta Huszczy ulega wybitnemu przyśpieszeniu, co wiąże się początkowo z powrotem sowieckich dowódców do kraju i obsadzeniem funkcji dowódców i szefów sztabów pułków przez młodych oficerów wywodzących się z ludowego Wojska Polskiego. 16 listopada 1947 r., w wieku 30 lat, objął on dowództwo 11 dywizji piechoty, którą dowodził do 27 kwietnia 1948 r. Dowództwo dywizji stacjonowało w Żarach, a poszczególne jednostki w Żarach, Bolesławcu i Kożuchowie. W chwili objęcia dowództwa przez Huszczę dywizja była słabo wyszkolona, gdyż dotychczas angażowana była głównie we wszystkie „akcje” polityczne, w prace na rzecz gospodarki narodowej, zagospodarowanie Ziemi Zachodnich, rozminowanie kraju, odbudowę komunikacji i łączności oraz stabilizację polityczno - militarną kraju. Nowy dowódca dywizji usiłował skoncentrować się na szkoleniu bojowym dywizji, które zaczął od rozbudowy szkoleniowej bazy garnizonowej. Efekty tych prac były niewielkie, gdyż Huszcza po pięciu miesiącach pracy został skierowany na studia w radzieckiej Akademii Sztabu Generalnego im. K. Woroszyłowa w Moskwie, w pierwszej polskiej czternastoosobowej grupie słuchaczy. Z grupy polskich studentów Huszcza osiągnął najlepsze wyniki, nie tylko dzięki zdolnościom, ale także pracowitości i wytrwałości. Po powrocie do kraju objął 2 lutego 1950 r. dowództwo 4 dywizji piechoty. Pod jego dowództwem dywizja podlegała głębokim zmianom organizacyjnym, należąc do najbardziej rozwiniętych i najlepiej uzbrojonych dywizji piechoty WP, jednocześnie dywizja zmieniała miejsce dyslokacji z Wielkopolski do garnizonów na Ziemi Lubuskiej w Krośnie Odrzańskim, Ciborzu i Sulechowie. W konsekwencji dowódca musiał się koncentrować zarówno na wyszkoleniu bojowym dywizji, jaki i doskonaleniu bazy kwaterunkowej i szkoleniowej. Z zadaniami tymi płk Huszcza poradził sobie całkiem sprawnie i przełożeni biorąc pod uwagę wykształcenie i doświadczenie dowódcze mianowali go dowódcą 11 Korpusu Piechoty (później armijnego). Jednocześnie awansowany w 1952 r. do stopnia generała brygady, był pierwszym polskim oficerem pokolenia „riazańczyków” w stopniu generalskim. Szybko, w czerwcu 1953 r. mianowany na stanowisko zastępcy dowódcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Na funkcji tej spisywał się znakomicie, wyżywając się w organizowaniu procesu szkolenia,

doskonaleniu bazy szkoleniowej okręgu, częściej przebywając wśród żołnierzy na poligonach niż w kancelariach dowództwa. Niechętny wobec gen. Władyczańskiego, dobrze rozumiał się z dowódcę POW gen. Rotkiewiczem, z którym łączyło go zainteresowanie sportem. Był klasycznym dowódcą nieangażującym się żadne polityczne „gierki”, jednocześnie lojalny wobec przełożonych. Kiedy więc w październiku 1956 r. rozpoczął się proces głębokich i dynamicznych przemian społeczno – politycznych, które także znalazły swoje odzwierciedlenie w wojsku, czego wyrazem było odesłanie radzieckich dowódców do kraju, był on znakomitym kandydatem na nowego dowódcę Okręgu. Funkcję tę przejął pod koniec października 1956 r. i pełnił do listopada 1964 r. W 1958 r. awansowany do stopnia generała dywizji. Był, obok generała Bazydły, najdłużej pełniącym funkcję dowódcy POW. Na okres jego dowództwa przypadały bardzo dynamiczne i skomplikowane zmiany w okręgu. Lata 1956 – 1958 była to głównie radykalna redukcja ilościowa żołnierzy okręgu i wiążące się z tym zmniejszanie liczny jednostek, instytucji i garnizonów wojskowych. Równolegle trwał proces dostosowania wojsk okręgu do działań na atomowym polu walki, mający swój wyraz w zmianach organizacji wojsk oraz nowym ich uzbrojeniu, m.in. w rakietach taktyczne i taktyczno – operacyjne zdolne do przenoszenia głowic jądrowych, kolejną generację czołgów T-54A oraz inne niezwykle liczne urządzenia. Ważną kwestią było także dostosowanie organizacji wojska do struktur Układu Warszawskiego, czego wyrazem był podział wojsk okręgu w 1961 r. na siły operacyjne i obrony terytorialnej kraju. Obok zmian strukturalnych wdrażano również nowe metody szkolenia wyższych dowództw i wojsk. Na stanowisku dowódcy okręgu gen. Huszcza musiał w większym stopniu angażować się w życie społeczno - polityczne. Szczególną aktywność wykazywał w trakcie realizacji akcji 1000 szkół na 1000 lecie Państwa Polskiego. W 1964 r. został wyznaczony na stanowisko zastępcy Głównego Inspektora Szkolenia MON (1964 – 1968), a następnie w latach 1968–1972 dowodził Warszawskim Okręgiem Wojskowym. Równolegle piastował funkcję prezesa wojskowego klubu sportowego „Legia”. Warto zaznaczyć, że w okresie dowodzenia POW wspierał oddolne inicjatywy tworzenia lokalnych klubów sportowych, za jego kadencji powstały lub reaktywowały działalność, m.in., WKS „Lechia” Szczecinek, „Kotwica” Kołobrzeg, „Gryf” Toruń. W 1972 r. został oddelegowany do pracy poza wojskiem na stanowisku podsekretarza stanu w Ministerstwie Oświaty i Wychowania odpowiedzialnym za patriotyczno – obronne wychowanie młodzieży. W okresie 1982 – 1988 pełnił funkcję prezesa Zarządu Głównego Ligi Obrony Kraju. W 1988 r. został przeniesiony w stan spoczynku. Od połowy lata sześćdziesiątych wyraźnie zwiększył swoją aktywność na ogólnokrajowej niwie politycznej i społecznej. W latach 1969–1976 wykonywał mandat posła na Sejm PRL. Był także wysokiej rangi działaczem Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, zasiadał w Społecznym Komitecie Budowy Szpitala – Centrum Zdrowia Dziecka. W latach 1973–1990 był wiceprzewodniczącym Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa. Od 1990 r. aż do śmierci był wiceprezesem Zarządu Głównego Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych. Należał do Polskiej Partii Robotniczej, a następnie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, aczkolwiek nigdy specjalnie nie angażował się w ich działalność. Jako ciekawostkę można podać, że często angażował się w obronę oficerów represjonowanych za uprawianie, tzw. „praktyk religijnych”. Odznaczony m.in. Krzyżem Srebrnym Orderem Virtuti Militari, Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Krzyża Grunwaldu III klasy i radzieckim Orderem Lenina. Zmarł 17 stycznia 2006 r. w Warszawie <sup>17</sup>.

**KAMIŃSKI JÓZEF** urodził się 3 marca 1919 r. w Brzeżanach na Podolu. Tam edukował się kończąc miejscowe Gimnazjum w 1936 r. We wrześniu 1939 r. znalazł się pod zaborem radzieckim. W 1940 r. został wcielony do Armii Czerwonej i skierowany do służby

17 H. P. Kosk op. cit., t. I, s. 185; T. Moldawa, Ludzie władzy 1944-1991, Warszawa 1991, s. passim; A. Mazur, Order Krzyża Grunwaldu, Warszawa 1988; L. Kowalski, Generał ze skazą, Warszawa 2001, s. passim; T. Pióro, Armia ze skazą, Warszawa 1994, s. 89, 105-106, 117, 269, 318, 325, 331-332, 337, 342, 348; J. Kuropieska, Od października do marca, Warszawa 1992, s. passim; Pomorski Okręg Wojskowy w latach 1945-1987..., s. passim. S. Sadowski, Pomorski Okręg Wojskowy..., s. passim; E. Szmigielska – Jezierska, Pożegnanie Generała Zygmunta Huszczy (1917 – 2006) w Katedrze Polowej WP; [www.ordynariat.wp.mil.pl/pl/191\\_1933.html](http://www.ordynariat.wp.mil.pl/pl/191_1933.html)

na Daleki Wschód, gdzie ukończył szkołę oficerską. Po wybuchu wojny, w składzie dywizji syberyjskich walczył w obronie Moskwy i w kolejnych operacjach Frontu Zachodniego. Wiosną 1943 r. zwrócił się z prośbą o przeniesienie do 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki. Jako wyszkolony żołnierz został dowódcą - instruktorem plutonu w Samodzielnym Batalionie Szkolnym 1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki, następnie dowodził plutonem w Szkole Podchorążych w Riazaniu. W lutym 1944 r. wyznaczony na stanowisko dowódcy kompanii fizylierów w 1 DP im. T. Kościuszki, z którą uczestniczył w przegrupowaniach i walkach do sierpnia 1944 r. Kolejne osiem miesięcy ponownie służył w Oficerskiej Szkole Piechoty 1AWP, w której pod koniec wojny pełnił funkcję szefa sztabu batalionu podchorążych. W końcu II wojny światowej objął stanowisko szefa sztabu 2 Brygady Zaporowej w stopniu majora. Była to specyficzna jednostka, która czuwała nad porządkiem i bezpieczeństwem na zapleczu frontu. Przede wszystkim zwalczała wszelkie przejawy dywersji, maruderstwa i dezercji, a więc prowadziła działania żandarmeryjne. W Wojsku Polskim nie miała ona nic wspólnego z radzieckimi brygadami tego rodzaju, których zadaniem było powstrzymywanie cofających się oddziałów, nawet ogniem. W okresie, gdy Józef Kamiński służył w brygadzie zajmowała się ona ochroną w okolicach Gryfic ważniejszych linii komunikacyjnych i likwidacją rozbitych drobnych grup wojsk niemieckich. Część pododdziałów przeznaczono do służby wartowniczej w obozach jeńców wojennych. Wkrótce po zakończeniu wojny przeniesiony do Oficerskiej Szkoły Piechoty nr 2 w Świdnicy, gdzie był kierownikiem działu naukowego i szefem wyszkolenia. Po rozformowaniu szkoły w 1946 r. objął stanowisko zastępcy dowódcy 34 pułku piechoty 8 dywizji, który w owym czasie stacjonował w Baligródzie i Lesku, gdzie pełnił służbę garnizonową, ale przewidywany był do zwalczania nacjonalistycznego podziemia ukraińskiego. W 1947 r. 34 pułk piechoty brał udział w akcji „Wisła”, której celem było ostateczne rozbięcie oddziałów ukraińskich oraz wysiedlenie ludności ukraińskiej na Pomorze, Ziemię Lubuską i Mazury. Major Józef Kamiński aktywnie uczestniczył w zwalczaniu partyzantki ukraińskiej. W międzyczasie ukończył kurs dowódców pułków w Centrum Wyszkozenia Piechoty. Gdy w czerwcu 1947 r. dowódca pułku ppłk Jan Gerhard odchodzi na studia do ZSRR obejmuje dowództwo 34 pułku piechoty. Po zakończeniu akcji „Wisła” w połowie 1948 r. pułk przechodzi do nowego garnizonu w Łodzi. Wiosną 1949 r. ppłk Józef Kamiński mianowany został dowódcą 15 dywizji piechoty, której dowództwo stacjonowało Olsztynie. Krótko po tym dywizja poddana została głębokiej reorganizacji. W styczniu 1950 r. dywizję przereformowano na etat terytorialnej dywizji piechoty o bardzo rozbudowanej strukturze organizacyjnej odpowiadającej praktycznie wymogom okresu wojny. Jednak już rok później 15 dywizja zostaje włączona w skład 8 Korpusu Piechoty i przekształcona na etat tzw. dywizji „małej konnej”. Dywizje tego typu praktycznie nie spełniały potrzeb nowoczesnego pola walki i jeśli były tworzone to tylko chyba dla stworzenia pozoru wielkiej siły Wojska Polskiego w warunkach narastającego konfliktu wschód – zachód. Generał Kamiński zdawał sobie sprawę z pozorności swojego związku taktycznego, stąd też jego ambicją było dowodzenie bardziej znaczącą dywizją. Doczekał tego 12 lipca 1951 r., gdy wyznaczono go na dowódcę 1 Dywizji Piechoty im. T. Kościuszki, którą dowodził do 20 listopada 1952 r. Formacja ta miała piękną historię, ale faktycznie zdecydowanie odstawała organizacyjnie i wyposażeniem od związków taktycznych zachodniej części kraju. Stąd też dopiero dowodzenie w latach 1952 – 1953 szczebinecką 20 Dywizją Zmechanizowaną otworzyło mu drogę do wielkiej kariery. Dywizję tą rozpoczęto tworzyć w 1951 r. w garnizonach Szczecinek, Czarne, Grupa, Budowo i Starogard Gdański, lecz pełną gotowość bojową osiągnęła pod dowództwem płk. Józefa Kamińskiego. W efekcie, po ukończeniu Kursu Doskonalenia Oficerów w Akademii Sztabu Generalnego w Warszawie, objął on w 1954 r. stanowisko dowódcy 2 Korpusu Zmechanizowanego we Wrocławiu. W skład korpusu wchodziły 10 i 11 dywizje zmechanizowane oraz jednostki korpuśne, a korpus stanowił o sile uderzeniowej armii ogólnowojskowej tworzonej z wojsk Śląskiego OW. W 1954 został generałem brygady. Wbrew upowszechnionemu w literaturze twierdzeniu nie dowodził korpusem w czerwcu 1956 r. w trakcie brutalnego tłumienia protestów robotniczych w Poznaniu, gdyż przebywał w tym czasie w sanatorium w Ciechocinku. Po likwidacji

dowództwa 2 korpusu, przeniesiony na równorzędne stanowisko dowódcy 1 Korpusu Pancernego w Elblągu (8 i 16 DPanc.). Z chwilą likwidacji i tego dowództwa w 1957 r. mianowany na stanowisko zastępcy dowódcy POW ds. liniowych, jednak faktycznie objął je dopiero w 1959 r. gdyż w międzyczasie studiował w Akademii Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych ZSRR. Studia ukończył z wyróżnieniem. Jako zastępca dowódcy okręgu sprawnie organizował szkolenie wojsk, zwłaszcza, że niezbędne było wdrażanie nowych rozwiązań wynikających zarówno ze zmieniającej się strategii działań WP, jak i taktyki działania na atomowym polu walki. Należy zaznaczyć wprowadzenie podziału wojsk okręgu na siły operacyjne i obrony terytorialnej kraju, z czym wiązało się zróżnicowanie zasadniczej służby wojskowej oraz angażowanie żołnierzy do tzw. prac na rzecz gospodarki narodowej. Te ostatnie były zmorą gen. Kamińskiego, który uważał je za działania nieprzynoszące większych korzyści gospodarce, a utrudniające normalne szkolenie wojsk. Skomplikowanym zdaniem było wdrożenie nowej koncepcji ogniowego wsparcia wojsk, którego podstawą miały być uderzenia jądrowe. Problemem było także szkolenie w oparciu o nowe uzbrojenie, zwłaszcza działanie piechoty na transporterach opancerzonych SKOT. Gen. Kamiński był także wielkim zwolennikiem rozbudowy garnizonowej i okręgowej bazy szkoleniowej. Powyższe działania kontynuował, już, jako dowódca Pomorskiego Okręgu Wojskowego w latach 1964 – 1971. W tym okresie następowały znaczące zmiany w strategii działań Układu Warszawskiego, które w znaczącym stopniu wpływały na organizację wojsk oraz sposoby ich działania. Zasadniczą kwestią było odejście od tezy o nieuchronności wojny rakietowo – jądrowej. Przewidywano, bowiem, że zwłaszcza w początkowym okresie wojna może mieć charakter konwencjonalny, a tym samym związki taktyczne i inne oddziały muszą zostać dostosowane do nowych wymogów. Dodatkowo klęska wojsk arabskich w starciu z Izraelem w 1967 r. ukazała słabość wielu segmentów organizacyjnych wojsk organizowanych według radzieckiego modelu. Tym samym na gen. Kamińskiego i jego Okręg spadły nowe obowiązki polegające, m.in., na: organizacji nowych jednostek przeciwlotniczych i przeciwpancernych, integracji pododdziałów tyłowych dywizji, wdrażaniu pierwszych komputerowych technik dowodzenia (nota bene przyjmowanych przez wielu wyższych dowódców z dużą nieufnością), rozbudowie i modernizacji poligonowej bazy szkoleniowej (oczekiwano w głowie generała była budowa nowego poligonu w Okonku). Prócz szkolenia generał przykładał dużą wagę do poprawy warunków bytowych kadry zawodowej, wspierając budownictwo mieszkaniowe (często tzw. metodą gospodarczą) oraz rozwój sezonowych wojskowych domów wypoczynkowych. Dowodzenie Okręgiem zakończyło się dla generała dramatycznie, gdyż w grudniu 1970 r. siły POW zostały skierowane do tłumienia wystąpień robotniczych w Gdańsku, Gdyni, Elblągu i Szczecinie. W 1995 r. został oskarżony (wraz z m.in. Wojciechem Jaruzelskim) o nadużycie siły wobec protestujących w Grudniu 1970 r. 12 października 1964 r. mianowany generałem dywizji. Wiosną 1971 r. gen. Kamiński przeniesiony został na równorzędne stanowisko dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego, które piastował do 1975 r. W latach 1975 – 1978 pełnił w praktyce fikcyjną funkcję zastępcy szefa sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego. Po powrocie do Polski został komendantem Akademii Sztabu Generalnego w Rembertowie. Od 1979 r. generał broni, a w 1980 r. uzyskał stopień doktora nauk wojskowych. Pod koniec służby zaangażował się w działalność kombatancką. W od 1974 r. był członkiem Rady Związku Bojowników o Wolność i Demokrację, a od 1983 r. przewodniczącym Zarządu Głównego związku do końca jego istnienia. Następnie wybrany przewodniczącym Związku Kombatanatów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych, funkcję tę pełnił do 1999 r. Członek PPR i PZPR, w latach 1971-1975 był członkiem Centralnej Komisji Rewizyjnej. Wielokrotnie wyróżniany, m.in.: Orderem Virtuti Militari V kl., Orderem Sztandaru Pracy I i II kl., krzyżami Kawalerskim i Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz wieloma odznaczeniami bojowymi, państwowymi i resortowymi<sup>18</sup>.

18 M. Jędrzejko, M. Krogulski, M. Paszkowski, *Generałowie i admirałowie III Rzeczypospolitej (1989-2002)*, Warszawa 2002, s. 24; T. Kosk, op. cit., t. I, s. 216-217; M. Juchniewicz, S. Rzepski, *Szlakiem 34 Budziszynskiego Pułku Piechoty*, Warszawa 1961, s. passim; L. Kowalski, op. cit., s. passim; T. Pióro, op. cit., passim; Pomorski Okręg Wojskowy w latach 1945-1987..., s. passim; S. Sadowski, op. cit., s. passim.

**BARAŃSKI WOJCIECH** urodził się 20 kwietnia 1926 r. w Rojowie koło Ostrzeszowa, w Poznańskim. W czasie okupacji rodzinę Barańskich wysiedlono do Generalnego Gubernatorstwa w rejon Ciechanowa. W 1945 r. Wojciech Barański zgłosił się ochotniczo do wojska i został skierowany do Lublina do Oficerskiej Szkoły Piechoty nr 2. Po jej rozformowaniu przeniesiony do Oficerskiej Szkoły Piechoty i Kawalerii w Krakowie, którą ukończył, jako prymus specjalności kawalerii. Służbę zawodową rozpoczął, jako dowódca plutonu szkolnego w macierzystej szkole. Następnie został adiutantem dowódcy Okręgu Wojskowego w Krakowie gen. Bolesława Prus - Więckowskiego. W 1947 r. ukończył kurs dowódców średniego szczebla w Jugosławii. Po kursie skierowany do 7 dywizji piechoty, gdzie dowodził batalionem w 33 pułku piechoty, a następnie kierował sztabem 35 pułku piechoty w Tarnowskich Górach. Później kierował szkolną kompanią oficerów rezerwy w Tarnowie. Próba dostania się do Akademii Sztabu Generalnego na początku lat 50-tych nie powiodła się ze względu na sprzeciw Informacji Wojskowej. W 1953 r. przeniesiony do sztabu Śląskiego Okręgu Wojskowego, gdzie był, m.in., szefem Wydziału Operacyjnego. W 1954 r. już bez perturbacji ukończył roczny kurs doskonalenia oficerów w ASG, po którym objął funkcję szefa oddziału w Głównym Zarządzie Wyszkożenia Bojowego. W latach 1956 - 1958 studiował w Akademii Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych ZSRR w Moskwie. Po powrocie służył w sztabach 20 i 11 dywizji pancерnej, by w końcu w trafić do Sztabu Generalnego, gdzie zajmował szereg stanowisk do zastępcy szefa Sztabu Generalnego włącznie. W 1966 r. awansowany do stopnia generała brygady. 19 maja 1971 r. objął stanowisko dowódcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego, którym dowodził do 26 lutego 1978 r. W 1971 r. awansowany na stopień generała dywizji. W latach 1971 - 1978 Okręg podlegał różnym skomplikowanym przemianom. Do najważniejszych należy zaliczyć: rozwój automatyzacji i mechanizacji procesów dowodzenia, wprowadzanie kolejnych generacji uzbrojenia, w tym rakiet operacyjno – taktycznych R-300, rakiet przeciwlotniczych KUB i OSA, bojowych wozów piechoty BWP-1 i inne. Poważnie zmodernizowano bazę szkoleniową dostosowując ją do potrzeb nowych generacji sprzętu oraz redukując koszty szkolenia. Ponadto od 1975 r., trwał proces przekształceń systemu obrony terytorialnej kraju, co wiązało się z reformą administracji państwowej oraz zmianą koncepcji funkcjonowania obrony terytorialnej. Spektakularnym wydarzeniem okresu były zorganizowane w 1976 r., jako efekt podpisania Aktu Końcowego KBWE, wielkich manewrów Układu Warszawskiego „Tarcza 76” z udziałem obserwatorów państw NATO i innych europejskich. Było to pierwsze tego typu przedsięwzięcie w Europie po 1945 r. Generał Barański starał się także wprowadzić bardziej racjonalny tok służby żołnierzy, cywilizować warunki zakwaterowania, pracy i wypoczynku. W latach 1978 - 1989 roku generał pełnił funkcję szefa Głównego Zarządu Wyszkożenia Bojowego i jednocześnie dowódcy tzw. „frontu polskiego”. W 1984 r. ukończył Wyższy Akademicki Kurs Kierowniczej Kadry w Akademii Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych ZSRR. W 1985 r. awansowany na stopień generała broni, a w Akademii Sztabu Generalnego uzyskał stopień doktora nauk wojskowych. Na VIII Zjeździe PZPR w 1980 r. wybrany zastępcą członka Komitetu Centralnego, a na IX Zjeździe w 1981 r. członkiem Centralnej Komisji Rewizyjnej. Większej aktywności w tych gremiach nie przejawiał. W 1989 r. urlopowany i oddany do dyspozycji Ministra Spraw Zagranicznych, do roku 1991 r. w służbie dyplomatycznej, jako Ambasador Polski na Kubie. 10 lipca 1991 r. zakończył zawodową służbę wojskową. Po przejściu w stan spoczynku aktywny na polu międzynarodowego handlu uzbrojeniem. W związku z tym aresztowany 10 marca 1992 r. we Frankfurcie n/Menem w tzw. „aferze karabinowej” wraz grupą polskich biznesmenów. Wydarzenia te uznano za prowokację amerykańskich służb celnych, których celem było wyeliminowanie polskiego konkurenta z rynku. Wydany władzom amerykański, niewinny przez tamtejszy sąd. Aktywny działacz sportowy, min. w WKS „Zawisza” Bydgoszcz i WKS „Legia” Warszawa, w latach 80-tych XX w. wiceprezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Zmarł 3 marca 2006

r. w Warszawie. Wielokrotnie wyróżniany, min., Orderem Sztandaru Pracy I kl., Krzyżem Komandorskim, Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz licznymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi<sup>19</sup>.

**UŻYCKI JÓZEF** urodził się 1 grudnia 1932 r. w m. Kiertyna (gmina Pietniczany, powiat stryjski). Ludność wsi należała do dwóch parafii: katolickiej p.w. św. Jana Z Dukli w Derżowie i greko-katolickiej p.w. św. Męczennicy Paraskewy w Pietniczanie. Ludność polska należała do parafii katolickiej a ukraińska (rusińska) unickiej. Użyccy należeli do grupy osadników cywilnych i wojskowych, którzy mieli umacniać polskość na kresach wschodnich. W konsekwencji Józef wraz z rodziną został deportowany na Syberię w pierwszej fali wywózek w lutym 1940 r. Po kilkuletnim zesłaniu wrócił do Polski w 1946 r. Po ukończeniu szkoły średniej rozpoczął służbę wojskową we wrześniu 1950 r., jako podchorąży Oficerskiej Szkoły Piechoty nr 1 we Wrocławiu. W 1952 r. promowany na pierwszy stopień oficerski, po czym skierowany na stanowisko dowódcy plutonu, a następnie zastępcy dowódcy kompanii w 4 pułku piechoty 2 Dywizji Piechoty w Kielcach. Na stanowiskach tych sprawował się znakomicie, uzyskując bardzo pochlebne opinie i w efekcie w wieku 22 lat został skierowany na wyższe studia do Akademii Sztabu Generalnego. W latach 1954-1957 słuchacz Akademii Sztabu Generalnego w Rembertowie. Po studiach skierowany na stanowisko szefa sztabu batalionu 33 pułku zmechanizowanego 2 Dywizji Zmechanizowanej w Nysie. Mimo tego, że była to 2 dywizja, to w praktyce był to zupełnie inny związek taktyczny, gdyż „stara” 2 dywizja została w 1956 r. rozformowana, a „nowa” została utworzona na bazie 7 dywizji piechoty, jako 2 Warszawska Dywizja Zmechanizowana im gen. Henryka Dąbrowskiego z dowództwem w Nysie. Po dwuletnim, wyróżniającym dowodzeniu batalionem przeniesiony został do dowództwa Śląskiego Okręgu Wojskowego, gdzie służył w latach 1959 - 1966 m. in. Oddziale Operacyjnym Sztabu. W tym okresie praktycznie uczestniczył w szkoleniu operacyjnym oficerów oraz ćwiczeniach armii ogólnowojskowej. Jego przełożonymi byli szefowie sztabu ŚOW gen. gen. Eugeniusz Molczyk i Florian Siwicki. W 1966 r. skierowany na stanowisko szefa sztabu – zastępcy dowódcy 10 pułku czołgów średnich 10 Dywizji Pancernej w Opolu. Już, jako dowódca tego pułku uczestniczył w 1968 r. w operacji „Dunaj”, czyli inwazji wojsk pięciu krajów Układu Warszawskiego na Czechosłowację. Pułk przekroczył granicę pierwszego dnia inwazji i następnie wraz z całą dywizją operował w okolicach Pardubic. W 1969 r. mianowany szefem sztabu – zastępcą dowódcy 11 Dywizji Pancernej w Żaganiu. Była to pierwszorzęutowa dywizja o wysokim stopniu rozwinięcia, w której świeżo zakończono restrukturyzację. Dywizja z potocznie zwanej „czołgowej” została w latach 1967-1969 przekształcona w wielofunkcyjną dywizję pancerną. W tym okresie wydatnie wzmocniono siłę ogniową artylerii, obronę przeciwlotniczą, scentralizowano jednostki tyłowe, dokończono wymianę wielu grup sprzętu bojowego. W nowej strukturze organizacyjnej i z nowym uzbrojeniem dywizja wymagała przeszkolenia oraz zgrania na wszystkich szczeblach organizacyjnych i za realizację tych zadań odpowiedzialność ponosił szef sztabu dywizji. Ppłk Użycki zadania te wykonywał z ogromnym zaangażowaniem oraz niezwykle rygorystycznie i skrupulatnie. Postawa szefa sztabu dywizji została dostrzeżona i w 1970 r. skierowany został na studia w Akademii Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych ZSRR, które ukończył w 1973 r. i wrócił do 11 dywizji pancernej, ale już na stanowisko jej dowódcy. Mianowany generałem brygady w 1974. Podczas dowodzenia dywizją wykazywał się znanymi cechami osobowymi i dążył do uzyskania przez dywizję perfekcyjnych wyników. W krótkim czasie dywizja stała się przodującym związkiem taktycznym Wojska Polskiego. W 1976 r. gen. Użycki obejmuje funkcję szefa sztabu – zastępcy dowódcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego, a w 1978 r. zostaje jego dowódcą. W 1979 r. mianowany generałem dywizji. Już z okresu szefowania sztabem datuje się jego konflikt z gen. Wojciechem Barańskim, głównie na tle różnych koncepcji stylu kierowania okręgiem. Gen.

19 H. P. Kosk, op. cit., t. 1, s. 52; Pomorski Okręg Wojskowy 1945-1987..., s. passim; M. Jędrzejko, M. Krogulski, M. Paszkowski, dz. cyt., s. 16-17; S. Czumur, J. Poksiński, Rozmowa z generałem Wojciechem Barańskim - 3 kwietnia 2000, Parallel History Project on NATO and the Warsaw Pact. Oral History Interviews with Polish Generals, <http://se2.isn.ch/serviceengine/FileContent?serviceID=12&fileID=E7974979-9498-4A4C-CD07-5B09DD2778D6&lng=pl>;

Użycki preferował bardziej rygorystyczny styl. O dziwo spór ten nie wpływał na funkcjonowanie okręgu, a jego istnienie ujawnił gen. Barański dopiero w 2001 r. w wywiadzie dla historyków badających dzieje LWP. Zresztą obaj generałowie szybko awansowali na kolejne stanowiska służbowe i spór przestał być tak bezpośredni. Gen. Użycki dowodził POW w niezwykle trudnym i skomplikowanym okresie w dziejach Polski i Wojska Polskiego. Z jednej strony narastające problemy gospodarcze państwa powodowały ograniczanie wydatków na wojsko, co skutkowało spadkiem tempa modernizacji armii oraz koniecznością oszczędzania na wszystkim. Jednocześnie narastająca kolejna fala „zimnej wojny” w latach 1979 – 1984 powodowała, konieczność utrzymywania najwyższej gotowości bojowej wojsk, co w takich warunkach mogło dokonać się tylko wzmocnionym wysiłkiem żołnierzy. Gen. Użycki nieoszczędzający siebie, skutecznie egzekwował wszelkie powinności od swoich podwładnych. Dodatkowym problemem był konflikt społeczny, którego pierwsza ostra fala przypadała na lata 1980-1983. Wielu oficerów i żołnierzy z dużą sympatią odnosiła się do ruchu „Solidarność” i na kierownictwo okręgu spadł obowiązek spacyfikowania nastrojów niezgodnych z ówczesną polityką państwa. Gen. Użycki w mniejszym stopniu angażując się w indoktrynację polityczną pacyfikował nastroje poprzez egzekwowanie wysokiego stanu gotowości bojowej i intensyfikację szkolenia wojsk, nawet przy ograniczonych finansach. Równolegle uczestniczył w procesie przygotowywania wprowadzenia stanu wojennego w Polsce, w który zaangażowana była początkowo bardzo wąska grupa oficerów okręgu. Udział we wprowadzeniu stanu wojennego 13 grudnia 1981 r. był najbardziej dramatycznym momentem w dziejach wojsk POW po 1945 r. Gen. Użycki jako członek Wojskowej Rady Ocalenia Narodowego był wprowadzony niemal we wszystkie tajemnice związane z realizacją tego procesu. Pomijając oceny polityczne, większość jednostek POW zadania stanu wojennego realizowały zgodnie z przyjętymi planami. Skuteczne kierowanie okręgiem zaowocowało szybkim awansem, w 1983 r. generał powołany na zastępcę szefa Sztabu Generalnego Wojska Polskiego ds. operacyjnych, a następnie szefem Sztabu Generalnego i jednocześnie wiceminister Obrony Narodowej. W 1984 r. mianowany generałem broni. Pod jego kierunkiem od 1985 r. przygotowywano i częściowo realizowano kolejne plany modernizacji wojsk oraz pierwsze koncepcje redukcji armii w 1985 r. Współautor nowej doktryny obronnej Polski, którą zaprezentował na spotkaniu szefów sztabów generalnych państw Układu Warszawskiego i Paktu Północnoatlantyckiego w 1990 r. Ten twarde, wymagający od siebie i podwładnych, nieidący w służbie na żadne kompromisy oficer zawodowo służyć wojskową zakończył 3 października 1991 r. Zgodnie z obowiązującymi zasadami, jako dowódca wysokiego szczebla zaangażowany był do działalności publicznej. W latach 1980 – 1985 był posłem na Sejm PRL VIII kadencji, wybrany w Okręgu Wyborczym nr 10 w Bydgoszczy. Wielokrotnie odznaczony, m.in.: Orderem Sztandaru Pracy 1 kl., Krzyżem Komandorskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi<sup>20</sup>.

**BLECHMAN ZBIGNIEW** urodził się 9 listopada 1929 r. w Malinie. Po zdaniu matury w latach 1947 - 1951 studiował w Oficerskiej Szkole Politycznej w Łodzi i Oficerskiej Szkole Piechoty nr 2 w Jeleniej Górze. Po ukończeniu szkoły piechoty skierowany do służby w Oficerskiej Szkole Samochodowej w Pile na stanowisko dowódcy plutonu. Jest to trudny okres służby przyszłego generała, gdyż ówczesny system rekrutacji do szkół oficerskich zakładał przyjęcia osób bez ukończonej szkoły średniej. Tym samym dowódcy plutonów musieli nie tylko szkolić podwładnych w wymiarze, ogólnowojskowym, lecz również poszerzać wiedzę ogólną oraz często kształtować podstawy kultury osobistej. Od 1953 r. dowódca kompani w tejże uczelni. W 1958 r. skierowany na Kursu Doskonalenia Oficerów w Akademii Sztabu Generalnego WP, po jego ukończeniu z pionu dowódczego przeszedł do działu kształcenia i został wykładowcą Cyklu Taktyki w OSSam. Osiągnięcia dowódcze, jaki i na polu dydaktycznym otworzyły mu drogę do studiów akademickich. Po wieloszczeblowej rekrutacji rozpoczął w 1960 r. studia w Akademii Sztabu Generalnego w Warszawie,

20 M. Jędrzejko, M. L. Krogulski, M. Paszkowski, op. cit., s. 36; H.P. Kosk, op. cit., t. 236, s. 52; Sztab Generalny (Główny) Wojska Polskiego 1918-2003, [red.] J. Panecki, F. Puchala, J. Szostak, Warszawa 2003, s. 456; L. Grot, T. Konecki, E. Nalepa, op. cit., s. passim; Prywatne zbiorczy: S. Sadowski.

którą ukończył w 1963 r., Jako absolwent ASG został dowódcą batalionu w 27 pułku zmechanizowanym 2 Dywizji Zmechanizowanej, który stacjonował w Kłodzku. Była to forma przedłużonej praktyczki dowódczej i już w latach 1964 - 1966 został pomocnikiem szefa wydziału operacyjnego 2 DZmech. w Nysie. Od 1966 r. szef sztabu 6 pułku zmechanizowanego 2 DZmech. w Częstochowie. 2 Dywizja Zmechanizowana była w owym czasie formacją skadrowaną, a tym samym jej oficerowie prowadzili nie tylko standartowe szkolenie bojowe, ale także musieli posiadać umiejętności szkolenia żołnierzy rezerwy, mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek itp. I właśnie ta skomplikowana materia znajdowała się w zakresie obowiązków dowódcy batalionu oraz oficerów sztabowych. W chwili, więc, gdy ppłk Blechman skierowany został na stanowisko dowódcy 18 pułku czołgów 4 DZmech. w Wędrzynie był wszechstronnie przygotowany do pełnienia tej funkcji. 18 pułk był jednostką w pełni rozwiniętą i znajdował się w grupie jednostek na najwyższym poziomie gotowości bojowej w wojskach lądowych. Jej najważniejszym zadaniem było, więc doskonalenie zdolności do natychmiastowego przejścia do działań bojowych, m.in. poprzez u dział w ćwiczeniach Układu Warszawskiego. Zbigniew Blechman dowodził pułkiem w latach 1967 - 1971, osiągając z nim bardzo dobre wyniki szkoleniowe oraz jako dowódca garnizonu doskonalili warunki bytowe i mieszkaniowe w tym leśnym „wojskowym miasteczku”. Sukcesy w dowodzeniu pułkiem zaowocowały awansem na stanowisko szefa sztabu 11 Drezdeńskiej Dywizji Pancerniej w Żaganiu, którą pełnił w latach 1971 – 1972. Była to jedna z najbardziej prestiżowych dywizji pancernych WP, w znacznym stopniu stanowiąca o sile uderzeniowej armii mobilizowanej na bazie Śląskiego Okręgu Wojskowego. W latach 1973 - 1975 płk Blechman studiował w Akademii Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych ZSRR w Moskwie. Jako absolwent akademii z 1975 r. objął dowództwo 20 Warszawskiej Dywizji Pancerniej im. Konstantego Rokossowskiego w Szczecinku. Dywizja w tym czasie była w fatalnym stanie, co udowodniła Inspekcja Sił Zbrojnych, wystawiając jej z kompleksowej kontroli ocenę niedostateczną. Płk Blechman, wspólnie z zastępcą dowódcy POW ds. liniowych gen. Piotrem Przyłuckim, szybko doprowadził dywizję do należytego stanu. W 1976 r. jej wydzielone siły uczestniczyły z powodzeniem w wielkich manewrach „Tarcza 76”, a w 1977 r. uzyskała dywizja tytuł przodującego związku taktycznego WP. W związku z tym Zbigniew Blechman w 1977 r. mianowany został generałem brygady, w 1978 r. szefem sztabu - zastępcą dowódcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego. Był to bardzo trudny okres w dziejach okręgu, ponieważ w związku z narastającymi problemami gospodarki PRL wojsko dysponowało, co raz mniejszymi środkami pieniężnymi, przy wzrastających wymogach gotowości bojowej. Funkcjonowanie okręgu możliwe było, więc tylko w warunkach zwiększonego zaangażowania żołnierzy i surowym egzekwowaniu zadań przez dowództwa wszystkich szczebli. Kłopoty potęgowało zaangażowanie w latach 1981 – 1983 wojsk okręgu w przedsięwzięcia stanu wojennego. Bezpośrednie zaangażowanie licznych jednostek w pacyfikowanie protestów, oddelegowanie do działań w administracji państwowej i gospodarczej wielu oficerów powodowało zmniejszenie zdolności bojowych wojsk, a także narastającą frustrację w wielu środowiskach wojska. Gen. Blechman wspólnie z dowódcą POW gen. Użyckim sprawnie kierowali okręgiem w tych trudnych latach. Szczególną rolę odgrywał w tym tandemie szef sztabu POW, który potrafił skuteczniej angażować podwładnych do różnych, nawet niezbyt popularnych działań, niż surowy i ascetyczny dowódca okręgu. Naturalnym stał się, więc jego awans na stanowisko dowódcy POW, z chwilą, gdy dotychczasowy szef został przeniesiony do Warszawy. POW gen. Blechman dowodził POW w latach 1983 – 1989. W r. 1983 mianowany generałem dywizji. Ukończył Wyższy Kurs Akademicki przy Akademii Sztabu Generalnego SZ ZSRR. Sytuacja wojska w latach 80-dziesiątych nie uległa specjalnym zmianom i w dalszym ciągu stanowiło ono rezerwar oszczędności budżetowych. Mimo tego po okresie wielkiego zaangażowania w konflikt wewnętrzny wojsko od 1983 r. wraca do swoich głównych zadań, zwłaszcza przywrócony zostaje tok szkolenia operacyjnego i taktycznego oraz modernizacja niektórych rodzajów uzbrojenia. Do niektórych jednostek wprowadzane są czołgi T-72, 152 mm armato haubice „Dana”, kontynuowane jest wprowadzanie do służby bojowych wozów piechoty, haubic samobieżnych „Goździk”, a pod koniec lat 80 – tych pojawiają się pierwsze



zestawy rakiet taktycznych „Toczek”. Po wielu latach budowy w połowie lat 80-tych uruchomiony zostaje 10 Kliniczny Szpital Wojskowy w Bydgoszczy. Pod kierownictwem gen. Blechmana rozpoczyna się w 1985 r. redukcja wojsk obejmująca zwłaszcza jednostki obrony terytorialnej, w tym budowlane, remontowe – budowlane, techniczne itp. Z jednej strony świadczy to o polepszającej się atmosferze politycznej w Europie, ale w okręgu rodzi to nowe problemy zwłaszcza konieczność zwolnień z wojska dużych grup żołnierzy zawodowych, co rodzi stan niepokoju i braku stabilności służby, które staną się cechami charakterystycznymi dla Wojska Polskiego lat 80 – tych i 90 – tych. Ciekawym epizodem w służbie gen. Blechmana był osobisty nadzór nad organizacją i następnie funkcjonowaniem liceów wojskowych w Toruniu i Olsztynie powstałych w 1985 r. Generał dbał szczególnie o zapewnienie im bardzo dobrych warunków kwaterynkowych, kadre dydaktyczną oraz wyposażenie, w tym prawie jeszcze nieznaną w Polsce komputery przenośne. We wrześniu 1990 r. gen. Blechman został odwołany ze stanowiska dowódcy POW i wyznaczony na stanowisko zastępcy szefa sztabu Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw Stron Układu Warszawskiego w Moskwie. Był to okres schyłkowy w dziejach Układu, kiedy to państwa członkowskie dążyły do ustanowienia bardziej równoprawnych relacji pomiędzy nimi a ZSRR. Gen. Blechman był, więc pierwszym polskim zastępcą szefa sztabu UW, który posiadał realny wpływ na podejmowane przez sztab decyzje. Stan ten trwał dosyć krótko, bowiem Polska i inne kraje członkowskie UW zaczęły dążyć do jego likwidacji. Po rozwiązaniu struktur wojskowych paktu w marcu 1991 r., gen. Blechman powrócił do kraju i z dniem 28 maja zakończył służbę wojskową. Jak większość oficerów LWP członek Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, aczkolwiek niezbyt aktywny. Pod koniec służby w 1986 r. na X Zjeździe PZPR, z racji zajmowanego stanowiska, wybrany członkiem Komitetu Centralnego tej partii. Po zakończeniu służby osiadł w Bydgoszczy. Aktywny społecznie zwłaszcza w stowarzyszeniach kombatanckich, m.in. jest członkiem Klubu Generałów Wojska Polskiego. W 2003 r. był współzałożycielem Fundacji „Valetudinaria”, której celem jest wspieranie wojskowej służby zdrowia, pomoc ofiarom klęsk żywiołowych, katastrof, wojen i konfliktów zbrojnych, ofiarom wypadków drogowych, a także osobom uzależnionym od alkoholu i narkotyków. Świetny brydżysta, grywał turniejowo, m.in., w składzie klubu „Negat” GKO Nysa. Wielokrotnie wyróżniany, m.in., Orderem Sztandaru Pracy 1 kl., Krzyż Komandorskim i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz licznymi odznaczeniami państwowymi, resortowymi i regionalnymi<sup>21</sup>.

**ZALEWSKI ZBIGNIEW** urodził się 11 kwietnia 1941 r. w Tarażu w powiecie Łuckim, województwo wołyńskie. Była to osada polska otoczona żywiołem ukraińskim. 11 kwietnia 1943 r. Ukraińska Powstańcza Armia zorganizowała napad na kol. Taraż, w wyniku którego polscy mieszkańcy uciekli najpierw do Kołek, gdzie stacjonował niewielki garnizon niemiecki, a potem w sposób zorganizowany, przedostali się do Przebraża, gdzie przetrwali w większości do 1945 r. tj. do czasu ewakuacji na Ziemię Zachodnie Polski. Losy rodziny Zalewskich były ściśle związane z tymi wydarzeniami i ostatecznie osiedliła się ona w Miastku na Pomorzu Środkowym. Zbigniew Zaleski w tej miejscowości spędził młodość i początkowo kształcił się. Po ukończeniu szkoły średniej w 1959 r. rozpoczął naukę w Oficerskiej Szkole Samochodowej w Pile, którą ukończył w 1962 r. Po szkole został skierowany do służby w 20 Warszawskiej Dywizji Pancernej, z którą związany był do 1975 r., z przerwą na studia w ASG. Początkowo dowodził plutonem w 67 batalionie transportowym w Szczecinku, a następnie kompanią w 20 batalionie zaopatrzenia. W 1969 r. awansowany na stopień kapitana. Wysoko ceniony przez przełożonych i podwładnych. W 1970 r. po wieloszczeblowej kwalifikacji, rozpoczął studia w Akademii Sztabu Generalnego w Rembertowie, które ukończył w 1973 r. Po studiach wyznaczony na stanowisko szefa sztabu 28 pułku czołgów w Czarnem i w rok później awansowany na stopień majora. W nieśczęsnym dla 20 Dywizji Pancernej roku 1975 odbywał staż w Oddziale Operacyjnym

21 M. Jędrzejko, M. L. Krogulski, M. Paszkowski, op. cit., s. 50; H. P. Kosk, op. cit., t. 1, s. 63; Gen. dyw. Zbigniew Blechman; [http://pl.wikipedia.org/wiki/Zbigniew\\_Blechman](http://pl.wikipedia.org/wiki/Zbigniew_Blechman); Materiały różne w posiadaniu S. Sadowskiego.

Sztabu Pomorskiego Okręgu Wojskowego. W 1976 r. objął dowodzenie 9 pułkiem zmechanizowanym 12 Dywizji w Stargardzie Szczecińskim. Był to znakomity okres w życiu zawodowym Zbigniewa Zalewskiego. Jego 9 pułk dwukrotnie uzyskał tytuł przodującego oddziału Wojska Polskiego, do legendy przeszło także dowodzenie Zalewskiego pułkiem w manewrach „Tarcza 76”. W 1977 r. awansowany do stopnia podpułkownika. W następnym roku był już szefem sztabu 16 Dywizji Pancерnej w Elblągu, by w 1980 r., jeszcze, jako podpułkownik, objąć dowodzenie 8 Drezdeńską Dywizją Zmechanizowaną im. Bartosza Głowackiego. W 1980 r. awansuje na stopień pułkownika. W tym okresie dywizja zderza się z dwoma poważnymi problemami – koniecznością uczestnictwa w przedsięwzięciach stanu wojennego i inspekcją Układu Warszawskiego. Spokojny, zrównoważony dowódca kieruje dywizją niezwykle racjonalnie, co pozwala na właściwe zrealizowanie obu tych kwestii. W efekcie 8 Dywizja Zmechanizowana pod dowództwem płk Zbigniewa Zalewskiego uzyskuje tytuł przodującego związku taktycznego Wojska Polskiego, a dowódca skierowany zostaje na studia do Akademii Sztabu Generalnego Radzieckich Sił Zbrojnych w Moskwie. Jako absolwent tej uczelni wraca do Polski i obejmuje stanowisko zastępcy szefa Zarządu Operacyjnego Sztabu Generalnego WP. Po wieloletniej służbie na stanowiskach taktycznych nowa funkcja pozwala mu spojrzeć na siły zbrojne z szerszej perspektywy. Funkcja ta jest, więc praktycznym uzupełnieniem dotychczasowych doświadczeń dowódczych i znajomości teorii sztuki wojennej o operacyjną perspektywę sztabową. Kontynuacją zdobywania doświadczeń sztabowych jest stanowisko zastępcy szefa Sztabu Warszawskiego Okręgu Wojskowego, które pełnił w latach 1985 – 1986. Na stanowisku tym otrzymał stopień generała brygady. Po tych doświadczeniach był już gotowy do objęcia najwyższych stanowisk dowódczych w Wojsku Polskim. W 1987 r. wraca do Pomorskiego Okręgu Wojskowego i na stanowisku szefa sztabu POW zastępuje gen. bryg. Mariana Sobolewskiego. W warunkach narastającego kryzysu systemu państwowego i nasilenia trudności ekonomicznych generał koncentruje się na utrzymaniu wysokiej gotowości wojska, zdolności mobilizacyjnej, a także zwartości korpusów żołnierzy zawodowych. Jak zwykle w najtrudniejszej nawet sytuacji zachowuje spokój i zdrowy rozsądek, nie wdając się w żadne polityczne utarczki. Polityczna neutralność (na ile była ona możliwa w ówczesnym systemie), jaką przyjął pod koniec lat 80 – tych spowodowała, że po zmianie ustrojowej był naturalnym kandydatem na dowódcę okręgu. Pomorskim Okręgiem Wojskowym dowodził w okresie od września 1989 r. do 1992 r. Z punktu widzenia wojska był to okres niezwykle skomplikowany i obejmował: konieczność przekształcenia wojska z instytucji państwowej – partyjnej w apolityczne siły zbrojne, głęboką redukcję uzbrojenia i personelu wojskowego zgodnie z układem o redukcji konwencjonalnych sił zbrojnych CFE, wdrożenie nowej, obronnej doktryny wojennej, przywrócenie chlubnych, a czasami w siłach zbrojnych zapomnianych, tradycji wojskowych oraz nawiązanie więzi z nowymi partnerami w skali międzynarodowej, zwłaszcza z armiami państw NATO i nadbałtyckich krajów neutralnych. W pierwszym obszarze kwestią najważniejszą była likwidacja aparatu partyjno – politycznego w wojsku, co wiązało się nie tylko ze zniesieniem struktur, ale także zwolnieniem ze służby większości oficerów politycznych oraz wielu wyższych dowódców kojarzonych z działaniami w okresie stanu wojennego i zbliżających się do wieku emerytalnego. Symbolicznym zamknięciem tego okresu było złożenie przez żołnierzy POW nowej przysięgi wojskowej na podstawie Ustawy z 3 października 1992 r. O przysiędze wojskowej. Znacznie bardziej bolesne zmiany przyniosło realizowanie traktatu CFE, które wiązała się początkowo z redukcją uzbrojenia, jednak już od 1992 r. pojawił się także problem masowych zwolnień osobowych. W pierwszym rzędzie wystąpił on we wschodnich obszarach okręgu, gdzie na przełomie lat 80 – tych i 90 – tych trwało kadrowanie wielu jednostek 16 Dywizji Pancерnej oraz przekształcenie 15 Dywizji Zmechanizowanej w bazy materiałowo – techniczne. Był to proces, który od jego realizatorów wymagał taktownego podejścia do zwalnianych ze służby żołnierzy zawodowych, mimo tego wzbudzał on wiele emocji i poczucia krzywdy zwalnianych. Ogromnej zmiany mentalnej wymagało wdrożenie nowej doktryny wojennej, która miała charakter obronny, a jednym z najważniejszych jej elementów było unikanie określenia potencjalnego przeciwnika. Ścisłe z nową doktryną wiązała się zmiana stosunku do armii

paktu NATO, z którymi nawiązano liczne, serdeczne więzi, zwłaszcza z żołnierzami Bundeswehry, armii amerykańskiej, francuskiej i szwedzkiej. Te pierwsze kontakty z lat 1990 – 1992 zaowocują bezkonfliktowym wstąpieniem Polski do NATO pod koniec dekad. Gen. Zalewski wielką wagę przykładał do przywrócenia tradycji orężnych WP. Ważnym krokiem na tej drodze było zorganizowanie spotkania Jana Pawła II na lotnisku w Zegrzu Pomorskim 2 czerwca 1991 r., poszerzenie posługi duszpasterskiej w wojsku oraz zmiany patronów jednostek wojskowych i nawiązywanie do pełnej tradycji orężnej WP. Gen. Zalewski był bardzo aktywny na wszystkich wymienionych polach i mino niezwykle trudnych wyzwań stosunkowo bezkonfliktowo przeprowadził Pomorski Okręg Wojskowy drogą od armii klasowej ku armii ogólnonarodowej. W 1992 r. awansowany na stopień generała dywizji. W następnych latach generał był wykorzystywany do realizacji najtrudniejszych, często prekursorskich zmian w wojsku. W 1992 r. stanął na czele nowoformowanego pionu organizacyjnego, czyli Inspektoratu Logistyki, na czele, którego przeprowadził głęboką reformę służb logistycznych, przedsięwzięcia, którego nie potrafiiono zrealizować, co najmniej od połowy lat 60 – tych. 4 kwietnia 1997 r. powołany został na stanowisko pierwszego w historii WP dowódcy Wojsk Lądowych. Na stanowisku tym ukształtował współczesny wymiar wojsk lądowych oraz wniósł wielkie zasługi w proces przygotowania do integracji wojsk lądowych z NATO oraz ukształtował zdolność jednostek do uczestnictwa w operacjach pokojowych i stabilizacyjnych. Był współautorem programu modernizacji sił zbrojnych w kontekście ich integracji z NATO. W związku z osiągnięciem wieku emerytalnego 11 kwietnia 2001 r. zakończył służbę wojskową. Generał broni z 1996 r. W późniejszym okresie pracował w instytucjach cywilnych, był w latach 2002 – 2007 członkiem Rady Nadzorczej PGE Serwis sp. z o.o., a w latach 2001 – 2004 Przedsiębiorstwa Ochrony i Informacji Fabwel sp. z o.o. Zaangażował się także w działalność społeczną, m.in., w prace Komitetu do Przeprowadzenia Zbiórki Publicznej z przeznaczeniem zebranych środków na pomoc edukacyjną dla dzieci żołnierzy, którzy zginęli lub zostali ciężko ranni wypełniając zadania w składzie Polskiego Kontyngentu Wojskowego działającego w ramach Międzynarodowych Sił Stabilizacyjnych w Republice Iraku. Wielokrotnie wyróżniany, m.in. Specjalnym Listem Prezydenta RP z 2001 r., Wpisem do Honorowej księgi Ministerstwa Obrony Narodowej, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski<sup>22</sup>.

**BAZYDŁO TADEUSZ** urodził się 31 marca 1942 r. w niewielkiej wsi Szablaki na Kurpiach. Po ukończeniu szkoły podstawowej i średniej we wrześniu 1962 r. wstąpił do Oficerskiej Szkoły Wojsk Pancernych w Poznaniu. Po ukończeniu uczelni i mianowaniu na stopień podporucznika w 1965 r. skierowany do służby w 11 pułku czołgów 1 DZmech. w Giżycku. Była to interesująca jednostka, która z jednej strony realizowała wszelkie zadania z zakresu gotowości bojowej jednostki operacyjnej, z drugiej zaś pełniła funkcje ośrodka szkoleniowego przygotowującego młodszych specjalistów – czołgistów dla wszystkich jednostek pancernych Warszawskiego Okręgu Wojskowego. Takie zadania powodowały szczególnie duże obciążenia zawodowe kadr dowódczych, oficerowie pełnili, bowiem podwójne funkcje – bieżące szkoleniowo – wychowawcze oraz mobilizacyjne. Zadania te prowadzone w różnych strukturach organizacyjnych, a często na różnym sprzęcie bojowym. Ppor. Bazydło po rocznej praktyce na stanowisku dowódcy plutonu szkolnego, pełnił następnie obowiązki technika czołgowego – wykładowcy kompanii szkolnej. Był jednym z pierwszych absolwentów kursu szkolenia oficerów powstałego w 1970 r. Centralnego Ośrodka Doskonalenia Ogólnowojskowego w Rembertowie (później przemianowanego na Centrum Doskonalenia Oficerów). Po powrocie do macierzystego pułku pracował w sztabie, jako starszy pomocnik ds. operacyjnych. W 1972 r. przystąpił po wieloszczeblowej kwalifikacji do Akademii Sztabu Generalnego i po jej pozytywnym zakończeniu rozpoczął studia w tej prestiżowej uczelni WP. Jest absolwentem ASG z 1975 r. Jako kapitan w 1975 r. obejmuje funkcję szefa sztabu 11 pułku czołgów, a następnie w latach 1978 - 1980

22 M. Jędrzejko, M. L. Krogulski, M. Paszkowski, op. cit., s. 39-39; Różne materiały prasowe, internetowe oraz zawarte na stronie domowej POW.

dowodzi tą jednostką. Jest bardzo sprawnym dowódcą, o czym świadczy fakt, że jego pułk zdobywa miano przodującego oddziału WP. W konsekwencji w 1980 r. obejmuje stanowisko szefa sztabu 1 Warszawskiej Dywizji Zmechanizowanej im T. Kościuszki w Legionowie. W owym czasie dywizja, a zwłaszcza niektóre jej oddziały pełniły zadania pokazowe w skali Wojska Polskiego, a tym samym służba na kluczowych stanowiskach dywizji mogła otworzyć drogę do wielkiej kariery wojskowej, ale, w wypadku niepowodzenia pokazów, stanowić tej kariery kres. W 1980 r. podstawę siły dywizji stanowiły: 1 Praski Pułk Zmechanizowany (Wesoła), 2 Berliński Pułk Zmechanizowany (Skierniewice), (3) Berliński Pułk Zmechanizowany – Ciechanów, 11 Pułk Czołgów (Giżycko), 1 Berliński Pułk Artylerii (Bartoszyce) i dywizyjony rakietowy w Giżycku. Dywizja jak większość jednostek WP została zaangażowana do działań represyjnych w okresie stanu wojennego, aczkolwiek ppłk Bazydło w niewielkim stopniu uczestniczył w tych działaniach, ponieważ już latem 1982 r. został skierowany na studia do Akademii Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych ZSRR. Akademię ukończył w 1984 r. i następnie przez rok pozostawał w dyspozycji dowódcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego, aby po awansie na stopień pułkownika objąć dowodzenie 10 Sudeckiej Dywizji Pancerniej w Opolu. Dywizja ta była jednym z trzech pancernych związków taktycznych Śląskiego Okręgu Wojskowego, a w jej składzie znajdowały się w 1985 r., m.in.: 2 Sudecki Pułk Czołgów średnich, 10 Drawski Pułk Czołgów średnich 13 Warszawski Pułk Czołgów średnich, 25 Nyski Pułk Zmechanizowany, 39 Pułk Artylerii oraz inne jednostki, jak w standardowej dywizji pancerniej. Podstawą uzbrojenia dywizji były czołgi T – 55. Płk Bazydło, mimo, że pancerne związki taktyczne ŚOW miały zupełnie inną specyfikę niż jednostki okręgu warszawskiego, znakomicie poradził sobie z zadaniami 10 dywizji, która po dramatycznych wydarzeniach I połowy lat 80-tych, powróciła do rutynowego szkolenia. Pod jego kierunkiem w latach 1985-1988 została ona dwukrotnie wyróżniona tytułem przodującego związku taktycznego WP. W 1988 r. T. Bazydło został mianowany generałem brygady. W okresie dowodzenia 10 dywizją angażował się także w działalność Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Opolu, mocno krytykując istniejący model funkcjonowania tej partii. 7 lutego 1989 r. na posiedzeniu KW gen. Tadeusz Bazydło zakwestionował nomenklaturę politykę kadrową PZPR, proponując zastąpienie jej systemem eksperckim. Było to niesłychane wystąpienie w warunkach Sił Zbrojnych do 1989 r., wymagające wielkiej odwagi i determinacji. „Ostry język” nie zahamował kariery wojskowej generała i w 1989 r. objął on funkcję zastępcy dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego ds. liniowych, u boku gen. Tadeusza Wileckiego. Na stanowisku tym realizował zadania związane z przekształcaniem WP z armii klasowej w wojsko narodowe, wdrażaniem nowej obronnej doktryny wojennej, przywracaniem dawnych tradycji Wojska Polskiego, a także na działaniach organizacyjnych pierwszego etapu redukcji sił zbrojnych wynikającej z przyjęcia przez Polskę Traktatu CFE. 4 września 1992 r. Tadeusz Bazydło objął dowodzenie Pomorskim Okręgiem Wojskowym i pozostawał na tym stanowisku aż do 9 września 2000 r. Pod jego kierownictwem POW przechodził niezwykle skomplikowany proces transformacji. W początkowym okresie zasadniczym zadaniem było ugruntowanie idei armii ogólnonarodowej wśród żołnierzy, a ukoronowaniem tego procesu były akty złożenia nowej przysięgi wojskowej przez kadre zawodową, żołnierzy zasadniczej służby wojskowej i rezerwy. Z kwestią tą wiązało się przywracanie pełnych tradycji sił zbrojnych, w tym akcja wręczania nowych sztandarów jednostkom wojskowym, zmiany wielu patronów jednostek, a także partycypacja wojska w wielu uroczystościach państwowych, wojskowych, religijnych i in. W I połowie lat 90 - tych dokonano głębokich zmian organizacyjnych okręgu wynikających z zakończenia realizacji redukcji wojsk zgodnie z traktatami CFE. Jednocześnie w 1995 r. rozpoczął się proces przechodzenia oddziałów ogólnowojskowych na struktury brygadowe, dotyczyło to 2, 8 i 12 dywizji zmechanizowanych, w konsekwencji powstał w POW zupełnie nowy układ jednostek wojskowych. Jednak największym problemem była likwidacja wielu jednostek, w tym całych garnizonów, co powodowało głęboką frustrację wśród kadry zawodowej. Najbardziej dramatyczną zmianą była likwidacja w 1997 r. 2 Dywizji Zmechanizowanej w rejonie środkowego Pomorza, kiedy to rozformowanie wielu jednostek, co zwłaszcza w małych miejscowościach wywołało ciężkie

krzysy społeczne. Gen. Bazydło krytycznie odnosił się do tak drastycznych zmian, czego wielokrotnie dawał wyraz. Niewątpliwie wyrazem takiego stosunku do procesów redukcyjnych był osławiony „obiad drawski” 30 września 1994 r., w którym generał uczestniczył, jako dowódca POW oraz jako gospodarz pałacu w Karwicach. Wydarzenia w Karwicach, wg. gen. Bazydło nie były żadnym wyrazem buntu wobec cywilnych władz resortu, ale twardą i ostrą dyskusją nad modelem sił zbrojnych prowadzoną przez znawców, ale reprezentujących inne koncepcje. Brak strategicznej wizji zmian w siłach zbrojnych w II połowie lat 90-tych wyrażał się ogromną liczbą różnorodnych przekształceń organizacyjnych często sprzecznych ze sobą, a wynikających z dążenia do redukcji budżetu MON. Traktowanie sił zbrojnych, jako nieograniczonego rezerwuaru budżetowych oszczędności, było prawdopodobnie jedną z głównych przyczyn złożenia przez generała Bazydło dymisji z pełnionej funkcji w 2000 r. Zanim do tego doszło 1 stycznia 1999 r. nastąpiło znaczne terytorialne poszerzenie POW, który stał się jednym z dwóch okręgów w Polsce i obejmował całą północną część kraju. W okresie dowodzenia POW przez gen. Bazydło rozpoczęto wiele bardzo interesujących i perspektywicznych działań. Dotyczyło to zwłaszcza współpracy międzynarodowej z jednostkami z państw NATO. Niewątpliwie najważniejszą kwestią były narodziny i stopniowa realizacja idei powstania Wielonarodowego Korpusu Północ – Wschód, w skład, którego weszła 12 Dywizja Zmechanizowana ze Szczecina, w mieście tym dyslokowano także dowództwo korpusu. Ważnym polem działania, na którym gen. Bazydło położył istotne zasługi było przygotowywanie kontyngentów do służby w misjach pokojowych ONZ, a od 1996 r. także NATO. W latach 1992 – 2000 w POW przeprowadzono szereg ćwiczeń, które miały dostosować polskie siły zbrojne do funkcjonowania w ramach Partnerstwa dla Pokoju oraz NATO. Jednocześnie baza poligonowa POW stała się ważnym miejscem szkolenia bojowego, m.in., jednostek brytyjskich, amerykańskich, włoskich i niemieckich. 13 marca 1999 r. pod komendą gen. Bazydło Pomorski Okręg Wojskowy wszedł w skład NATO. Poza tym gen. Bazydło angażował się w życie społeczności lokalnej Bydgoszczy i innych miast Pomorza, np. latem 1992 wszedł w skład Komitetu Honorowego ds. organizacji wielkich regat wioślarskich po Brdzie. Zawodową służbę wojskową zakończył 9 września 2000 r. Gen. dyw. Tadeusz Bazydło w okresie służby był wielokrotnie wyróżniany i odznaczany, m.in., Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski<sup>23</sup>.

**CHYŁA LESZEK** urodził się 11 grudnia 1947 r. w Świekatowie na południowym skraju Kociewia w miejscowości o żywych polskich tradycjach wojskowych. W okresie międzywojennym najważniejszą miejscową organizacją było Towarzystwo Powstańców i Wojaków. Po wojnie w Świekatowie kultywowano pamięć boju stoczonego pomiędzy żołnierzami 27 Dywizji Piechoty i 3 Dywizji Pancerniej Wehrmachtu. Leszek Chyła po zadaniu matury wstąpił w 1966 r. do Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu. W 1969 r. wypromowany na stopień podporucznika rozpoczął zawodową służbę w elitarniej 6 Pomorskiej Dywizji Powietrzno – Desantowej, jako dowódca plutonu, a następnie kompani szturmowej. W drodze wyróżnienia, jako porucznik, skierowany na studia do Akademii Sztabu Generalnego WP. Po ukończeniu Akademii obejmuje stanowisko pomocnika szefa wydziału operacyjnego 9 Dywizji Zmechanizowanej w Rzeszowie. Dalsza jego służba potoczyła się według schematu stosowanego w odniesieniu do wyróżniających się oficerów liniowych, a więc początkowo pełnił funkcję szefa sztabu 1 praskiego pułku zmechanizowanego 1WDZ w Wesolej, by w 1979 r. przyjąć stanowisko dowódcy 2 pułku zmechanizowanego w Skierniewicach. W 1982 r. za wzorowe wyniki uzyskane w trakcie kontroli Inspekcji Sił Zbrojnych pułk został wyróżniony przez ministra obrony narodowej, a ppłk Chyła awansował na stanowisko szefa sztabu 1 WDZ w Legionowie. W 1984 r. skierowany na studia do Akademii Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych ZSRR w Moskwie. Po powrocie do kraju objął stanowisko szefa oddziału operacyjnego – zastępcy szefa sztabu

23 M. Jędrzejko, M. L. Krogulski, M. Paszkowski, op. cit., s. 47; Różne materiały prasowe, internetowe oraz zawarte na stronie domowej POW.

WOW i jednocześnie mianowany na stopień pułkownika. Od 1988 r. pełnił funkcję zastępcy szefa, a następnie szefa zespołu szkolenia operacyjnego Sztabu Generalnego. Na tych stanowiskach był głównym autorem międzynarodowych ćwiczeń pk. „Tarcza 88” i „Lato 90”. W 1990 r. wyznaczony na jedno z najważniejszych stanowisk w strukturze organizacyjnej wojska, szefa Zarządu Operacyjnego Sztabu Generalnego. W latach 1990-1991 uczestniczył w pracach Międzyresortowej Komisji ds. reform w organizacji Obrony Narodowej w zespole nr 2 ds. restrukturyzacji sił zbrojnych. Po restrukturyzacji Sztabu Generalnego objął stanowisko szefa Zarządu Operacyjno – Planistycznego SG, a następnie szefa Zarządu Ogólnego w pionie Inspektora Szkolenia SG WP. W czasach, gdy odpowiadał za sprawy szkoleniowe w WP zaangażowany został w przygotowania do pierwszych wspólnych ćwiczeń w ramach Partnerstwa dla Pokoju. Służba na powyższych stanowiskach spowodowała, że należał do osób najlepiej zorientowanych w systemie obronnym RP. W 1993 r. mianowany na stopień generała brygady. W 1997 r. po utworzeniu Dowództwa Wojsk Lądowych mianowany zastępcą dowódcy - szefem sztabu tego organu. Zadania realizował w okresie finalizowania polskiej akcesji do NATO i w pierwszych latach członkostwa, gdy głównym zadaniem tych wojsk było przyjęcie i doskonalenie procedur szkoleniowych obowiązujących NATO. Po przystąpieniu Polski do Paktu, jako szef Sztabu Wojsk Lądowych odpowiadał, m.in., za tworzenie nowego modelu wojsk lądowych oraz ich integrację z wojskowymi strukturami Sojuszu. We wrześniu 2000 r. wyznaczony na stanowisko dowódcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego. W pewnym sensie objęcie tej funkcji wiązało się z realizacją nowej koncepcji i roli okręgów wojskowych w siłach zbrojnych, której gen. Chyła był ważnym współautorem. Koncepcja ta zakładała wydzielenie ze składu okręgu trzonu sił bojowych, na bazie, których utworzono 1 Korpus Zmechanizowany, a znaczna część stacjonujących na Pomorzu Zachodnim już wcześniej znalazła się w składzie Wielonarodowego Korpusu Północ – Wschód. Siły bojowe znalazły się zasadniczo w dyspozycji dowództw NATO. Pomorski Okręg Wojskowy skupił się, więc na zaopatrzeniu i obsłudze 1 Korpusu Zmechanizowanego, głównie w wymiarze logistycznym oraz na dowodzeniu strukturami terytorialnymi (np. wojewódzkimi sztabami wojskowymi) i „narodowymi” siłami przeznaczonymi do obrony wewnętrznej i obsługi wojsk sojuszniczych. Ważnym zadaniem POW stało się także doskonalenie bazy szkoleniowej oraz przygotowanie wyspecjalizowanych formacji do realizacji misji zagranicznych. Nowe zadania POW wymagały podjęcia zakrojonych na szeroką skalę działań restrukturyzacyjnych, które wiązały się z kolejnymi likwidacjami jednostek wojskowych i redukcją osobową. 31 grudnia 2001 r. rozformowano 8 Dywizję Obrony Wybrzeża, w tym 6 spośród 11 jej jednostek, trzy kolejne przekształcono w 7 Brygadę Obrony Wybrzeża, pozostałe poddano innym przekształceniom. Część przedsięwzięć redukcyjnych nie wynikała z merytorycznych potrzeb wojska, lecz była wynikiem poszukiwania rezerw finansowych. Przykładem takiego nieuzasadnionego działania była likwidacja w 2002 r. Wojskowego Ośrodka Szkolenia Sportowego w Bydgoszczy, który był marną już pozostałością po wielkim i sławnym wojskowym klubie sportowym „Zawisza”, przez lata oczko w głowie kolejnych dowódców POW. Dla generała Chyły wykonanie rozkazu o likwidacji WOSS musiało być szczególnie trudne, wszak jedną z głównych sekcji Ośrodka było spadochroniarstwo, z którym związany był od młodości. Potężną i nowoczesną bazę szkoleniową WKS „Zawisza” przejęło miasto, które z biegiem lat wypierało wojskową tradycję z kompleksu sportowego przy ul. Gdańskiej. Obok redukcji podejmowano działania, których celem było zapewnienie sprawnego wykonania nowych zadań Okręgu. Jak się wydaje szczególnie ważnym przedsięwzięciem realizowanym pod kierownictwem gen. Chyły była organizacja 1 Pomorskiej Brygady Logistycznej im. Króla Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Jednostka ta, której pododdziały rozmieszczone są na obszarze całego POW, powstała w celu usprawnienia dowodzenia Siłami Zbrojnymi RP, wykonania zobowiązań sojuszniczych oraz rotacji polskich kontyngentów wojskowych, szybko stała się znakiem rozpoznawczym Okręgu. W latach 2001 – 2003 doskonalono także strukturę organizacyjną sieci stacjonarnych baz logistycznych, administracji wojskowej oraz innych jednostek wchodzących w skład POW. Ważnym zadaniem okręgu było także dostosowanie systemu i celów szkolenia wojsk do wymogów sojuszniczych. Istotny wpływ na charakter

tej działalności miała zorganizowana w dniach 21 – 22 maja 2003 r. Konferencja Szefów Sztabów Dowództw NATO Regionu Bałtyku. Gospodarzem spotkania był dowódca POW gen. Chyła, a jego tematem, m.in. polityczne i militarne aspekty transformacji NATO, ze szczególnym uwzględnieniem kwestii poszerzenia Paktu o nowych członków. Podczas spotkania omówiono także doświadczenia z misji w Afganistanie oraz wnioski z ćwiczenia „Cooperative Jaguar – 2003”. W grudniu 2003 r. gen. Chyła został skierowany ponownie do służby w Sztapie Generalnym WP na szefa Generalnego Zarządu Zasobów Osobowych P1. W związku z osiągnięciem wieku emerytalnego w 2007 r. ten wybitny dowódca i oficer sztabowy przeszedł w stan spoczynku. Na emeryturze w dalszym ciągu aktywny, w 2007 r. wybrany został prezesem Zarządu Głównego Związku Polskich Spadochroniarzy. Razem ze swoim związkiem uczestniczy w pracach Federacji Stowarzyszeń Rezerwistów i Weteranów Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej. Zaangażował się także w prace Komitetu do Przeprowadzenia Zbiórki Publicznej z przeznaczeniem zebranych środków na pomoc edukacyjną dla dzieci żołnierzy, którzy zginęli lub zostali ciężko ranni wypełniając zadania w składzie Polskiego Kontyngentu Wojskowego działającego w ramach Międzynarodowych Sił Stabilizacyjnych w Republice Iraku. Wielokrotnie odznaczany, m.in. krzyżami: Kawalerskim i Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Złotym Krzyżem Zasługi. W 2002 r. otrzymał Honorową Statuetkę „Gryfa” przeznaczoną przez „Dziennik Bałtycki” dla osób szczególnie zasłużonych dla Pomorza Środkowego<sup>24</sup>.

**GŁOWIENKA ZBIGNIEW** urodził się 9 września 1951 r. w Pisarzowicach w powiecie ostrzeszowskim. Służbę wojskową rozpoczął w roku 1969 jako podchorąży Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu. Po promocji na stopień podporucznika w roku 1973, skierowany do 7 Dywizji Desantowej w Gdańsku. Z tą specyficzną i elitarną formacją związał się na ponad 20 lat, osiągając w niej najwyższe godności wojskowe. Służbę rozpoczął od stanowiska dowódcy plutonu desantowego w 35 pułku desantowym. Po przyspieszonym awansie na porucznika w 1975 r. wyznaczony na funkcję dowódcy kompanii desantowej w tymże pułku. Ledwie po czterech latach zawodowej służby w 1977 r. rozpoczął studia w Akademii Sztabu Generalnego WP. W tym czasie awansowany na kapitana (1979 r.). Po studiach powrócił do 35 pułku desantowego, obejmując funkcje szefa sztabu - zastępcy dowódcy pułku. Po kolejnym przyspieszonym w drodze wyróżnienia awansie na stopień majora w 1982 r. wyznaczony został na dowódcę 4 pułku desantowego 7 Dywizji Desantowej w Łęborku. Na tym stanowisku awansował na stopień podpułkownika (1986 r.), a jednostka zdobyła tytuł przodującego oddziału Pomorskiego OW. Po krótkim epizodzie służby poza wojskami desantowymi, kiedy to w latach 1986 - 1988 kierował sztabem 8 Dywizji Zmechanizowanej w Koszalinie, od 1989 r. znowu wśród żołnierzy w niebieskich beretach. Pod jego dowództwem dawna 7 Dywizja Desantowa została przekształcona w 7 Brygadę Obrony Wybrzeża. W konsekwencji zgodnie z nową doktryną wojenną formację tę przestano przygotowywać do desantu na wybrzeże obcego państwa a stała się ona w istocie formacją przeciwdesantową. W 1989 r. Zbigniew Głowienka awansował na stopień pułkownika. Pod jego dowództwem 7 BOW uzyskała najwyższą w swojej historii ocenę z kontroli przeprowadzonej przez Inspekcję Sił Zbrojnych. W wyniku doskonałych opinii służbowych został skierowany w 1992 r. na Podyplomowe Studia Operacyjno-Strategiczne w Akademii Obrony Narodowej, które otworzyły mu drogę do najwyższych stanowisk dowódczych w WP. Po studiach wyznaczony 21 października 1992 r. na stanowisko dowódcy 8 Dywizji Zmechanizowanej, którą w 1993 r. przekształcił w 8 Dywizję Obrony Wybrzeża. Dywizja przejęła odpowiedzialność za bezpieczeństwo środkowego wybrzeża dysponując do tego celu zorganizowanymi już według nowych założeń doktrynalnych jednostkami. W skład dywizji sformowanej na bazie jednostek były 8 DZmech. weszły: 3 Brygada Pancerna w Trzebiatowie, 7 Brygada Zmechanizowana w Słupsku, 8 Brygada Zmechanizowana w Kołobrzegu oraz jed-

24 M. Jędrzejko, M. L. Krogulski, M. Paszkowski, op. cit., s. 53-54; Różne materiały prasowe, internetowe oraz zawarte na stronie domowej POW.

nostki dywizyjne (4 pułk artylerii mieszanej w Kołobrzegu, 8 pułk artylerii przeciwlotniczej w Koszalinie, 8 batalion rozpoznawczy i 19 batalion saperów w Łęborku, 8 batalion dowodzenia, 8 batalion zaopatrzenia w Koszalinie, 8 batalion medyczny w Kołobrzegu i 6 RWT w Czarnem). Po sprawnym przeprowadzeniu reorganizacji płk Głowienka awansował na stopień generała brygady (1994). Powyższe sukcesy oraz uzyskiwane wyniki szkoleniowe zaowocowały wyróżnieniem dywizji w 1995 r. przez szefa Sztabu Generalnego WP „Znakiem Honorowym Sił Zbrojnych RP” oraz tytułem przodującego związku taktycznego. W 1996 r. przed generałem stanęły nowe zadania, gdy został skierowany na funkcję zastępcy szefa Sztabu Pomorskiego Okręgu Wojskowego ds. operacyjnych, a następnie w latach 1997 - 1999 zastępcy dowódcy POW - szefa szkolenia. Stanowiska te w ogromnym stopniu wiązały się z przygotowaniem wojsk okręgu do akcesji do NATO. W roku 2000 został wyznaczony na funkcję szefa szkolenia Dowództwa Wojsk Lądowych, a od 2001 r. dowodził 1 Korpusem Zmechanizowanym w Bydgoszczy. W tym samym roku awansowany na stopień generała dywizji. W skład 1 Korpusu Zmechanizowanego weszły: 7 Pomorska Brygada Obrony Wybrzeża im. gen. bryg. Stanisława Grzmot-Skotnickiego, 1 Mazurska Brygada Artylerii im. gen. Józefa Bema, 2 Mazowiecka Brygada Saperów, 5 Pułk Inżynieryjny im. gen. Ignacego Prądyńskiego, 8 Koszaliński Pułk Przeciwlotniczy, 9 Warmiński Pułk Rozpoznawczy, 14 Suwalski Pułk Artylerii Przeciwpancernej im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, 49 Pułk Śmigłowców Bojowych i 8 Batalion Radioelektroniczny. Według gen. Głowienki głównym celem powołania nowej formacji było wyodrębnienie z sił lądowych sprawnych i mobilnych wojsk operacyjnych, które w chwili zagrożenia będą zdolne do działania poza obszarem stacjonowania i pod komendą dowództwa sił lądowych Europy Środkowej NATO. Powyższa koncepcja uległa dosyć szybko zmianie i w 2003 r. 1 Korpus Zmechanizowany został zlikwidowany, a jego jednostki podporządkowane Dowództwu Wojsk Lądowych. Gen. Głowienka w grudniu 2003 r. został natomiast skierowany na stanowisko dowódcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego i nieomal natychmiast otrzymał zadanie jego przeorganizowania zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z 24 lutego 2004 r. „W sprawie utworzenia okręgów wojskowych oraz określenia ich siedzib i terytorialnego zasięgu działania”. Rozporządzenie to szczegółowo regulowało zakres terytorialny POW, siedzibę dowództwa w Bydgoszczy oraz zadania dowódcy. W skład obszaru Pomorskiego Okręgu Wojskowego weszły terytoria województw: zachodniopomorskiego, pomorskiego, warmińsko - mazurskiego, podlaskiego, wielkopolskiego, kujawsko - pomorskiego i mazowieckiego. Do nowo sformułowanych zadań dowódcy POW należy: planowanie operacyjne i mobilizacyjny rozwinięcia jednostek wojskowych; szkolenie bojowe i ogólnowojskowe podległych jednostek wojskowych; przygotowanie do udziału oddziałów i pododdziałów wojskowych w zwalczaniu klęsk żywiołowych i likwidacji ich skutków, akcjach poszukiwawczych oraz ratowania życia ludzkiego, a także w oczyszczaniu terenów z materiałów wybuchowych i niebezpiecznych pochodzenia wojskowego oraz ich unieszkodliwianiu; koordynacja przedsięwzięć wykonywanych w ramach obowiązków państwa gospodarza; zapewnienie uzupełnienia potrzeb osobowych jednostek wojskowych oraz współpraca z innymi organami i podmiotami w sprawach związanych z obronnością państwa. Po wykonaniu zadania gen. Głowienka skierowany został do wykonania niezwykle skomplikowanego zadania utworzenia całkowicie nowej w dziejach Wojska Polskiego struktury organizacyjnej, jaką jest Inspektorat Wsparcia Sił Zbrojnych. Na funkcję szefa Inspektoratu minister obrony narodowej wyznaczył go 6 października 2006 r. Inspektorat Wsparcia Sił Zbrojnych utworzono w celu zapewnienia potrzeb logistycznych Sił Zbrojnych w okresie pokoju. Uporządkował on i uprościł struktury dowodzenia i zarządzania logistyką. Do głównych zadań Inspektoratu należą: organizowanie i kierowanie systemem wsparcia logistycznego Sił Zbrojnych, w tym zabezpieczeniu jednostek wojskowych użytych lub przebywających poza granicami państwa; kierowanie procesem planowania i realizacji zadań wynikających z pełnienia funkcji państwa gospodarza (HNS) i państwa wysyłającego; zarządzanie wydzielonymi siłami inżynierii wojskowej i obrony przed bronią masowego rażenia; kierowanie terenowymi organami wykonawczymi Ministerstwa Obrony Narodowej w sprawach operacyjno - obronnych i rządowej administracji niezespólonej. Inspektoratowi



podporządkowano, m.in. Pomorski Okręg Wojskowy. Gen. Głowienka tradycyjnie po wzorowym wykonaniu zdania został przeniesiony na nowy odcinek służby. Od 30 sierpnia 2007r. do 15 czerwca 2009 r. pełnił obowiązki Dowódcy Śląskiego Okręgu Wojskowego, a następnie objął stanowisko dowódcy 2 Korpusu Zmechanizowanego w Krakowie. Ten niezwykle kompetentny i zasłużony żołnierz w trakcie służby był wielokrotnie wyróżniany, m.in. Krzyżami Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz Złotym Krzyżem Zasługi. Także Pomorzanie dali wyraz uznania dla zasług generała i w 2002 r. otrzymał on Honorową Statuetkę „Gryfa” przeznaczoną przez „Dziennik Bałtycki” dla osób szczególnie zasłużonych dla Pomorza Środkowego<sup>25</sup>.

---

25 M. Jędrzejko, M. L. Krogulski, M. Paszkowski, op. cit., s. 53-54; Różne materiały prasowe, internetowe oraz zawarte na stronie domowej POW.